

Osiedle Lipowe
Domy z ogródkiem
w centrum
miasta
www.centrum-sp.pl 605 292 450

GAZETA RAIDOWA
5. CHARYTATYWNY RAJD KOGUTA
Dodatek specjalny
OŁAWA → ZAKOPANE
• ROCZNIK SPECJALNY DOKOŁA TATR PRZESŁOWACIE 600km
3-6/06/2021
ZAJAZD NA TRASIE
www.zakopane.com.pl

**Będą wybory
w gminie Oława!**

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

(OLAVIA TAXI)
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

EC24 TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

2 CZERWCA 2021, NR 22 (1464), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Zginał po zderzeniu auta z łośiem



źródło: Zrzutka.pl

s.9

Spełnił swoje wielkie marzenie, ale tragicznie zakończył się powrót z tego meczu. Teraz przyjaciele z Bystrzycy organizują zbiórkę dla żony Roberta i jego trzyletniej córki Zuzi

- To którą by pan wolał wersję promocji na pierwszej stronie gazety? Że krewny księdza Irka wydał książkę, która ociera się o piekło, czy że młody oławianin Maximilian Kryk wydał swoją pierwszą powieść i jest to horror?



Ociera się o piekło

s.14-15

Taki zarzut usłyszał mieszkaniec jednej z podoławskich wsi



5 lat gwałcił własną córkę

s.3

SIL-PRO
Błoczki Silikatowe

Firma SIL-PRO
Błoczki Silikatowe Sp. z o.o.
poszukuje pracowników
na stanowisko

- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO,
- OPERATOR MASZYN,
- PRACOWNIK UTRZYMANIA RUCHU.

Miejsce pracy: Godzikowice 50M

Oferujemy: zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia

Adres: Godzikowice 50M, 55-200 Oława, e-mail: praca@sil-pro.pl



REKLAMA



Anna Piotrowska prezentuje kombinezon ochronny. Reszta znajduje się w pudłach



Dyrektor Andrzej Dronsejko podziękował Pawłowi Trawce, rzecznikowi Caritasu za prezent dla szpitala

OŁAWA

Wciąż potrzebne

To kolejne wsparcie od Caritas Archidiecezji Wrocławskiej dla placówki walczącej z pandemią COVID-19. W listopadzie ubiegłego roku naszemu szpitalowi przekazano respirator transportowy, który służy pacjentom. 27 maja wręczono 700 kombinezonów ochronnych o wartości blisko 30 tysięcy złotych

W oficjalnym przekazaniu uczestniczyli Paweł Trawka, rzecznik prasowy Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, Wioletta Suseł, kierownik Centrum Opieki Medycznej Caritas, Anna Piotrowska, kierownik stacji opieki Olawa, Andrzej Dronsejko, dyrektor oławskiego szpitala oraz

PREZENT dla szpitala - 700 sztuk!

Andrzej Szczepuła, kierownik apteki szpitalnej. - Mam nadzieję, że to wszystko się będzie wycofywać i będziemy coraz bliżej wyjścia z kryzysu epidemicznego - mówił dyrektor Andrzej Dronsejko, dziękując za wsparcie. - Wczoraj na oddziale wewnętrznym było 6 osób i dwie na OIOMIE, dalej mamy decyzję wojewody, mówiącą o tym, że trzeba zapewnić 11 łóżek covidowych, z których dwa muszą mieć dostęp do respiratorów. Chociaż ostatnio były wolne, wczoraj już zajęte. To nie ma

znaczenia czy jest dwóch, czy ośmiu pacjentów, kombinezony ochronne dla personelu cały czas są potrzebne. Środków ochrony używamy nawet przy podejrzeniu. W szpitalnym oddziale ratunkowym też są używane, bo zdarza się że przychodzi pacjent, w jakiś sposób podejrzany o infekcję SARS COV-2 i wtedy czy to ratownicy, lekarze czy pielęgniarki muszą założyć ubrania ochronne, aby wejść do pacjenta, pobrać wymaz i dopiero później, jak jest wynik i pewność, że nie mamy do

czynienia z koronawirusem, możemy pracować bez kombinezonów. Te środki ochrony są na co dzień w naszym szpitalu używane.

Kierownik przyszpitalnej apteki dodał, że każde wejście do pacjenta wymaga przebrania się w pełny strój ochronny - począwszy od czepka, gogli, po obuwie ochronne i rękawiczki. - Przy konieczności zbadania czy zmiany leku wymagane jest wejście w odzież ochronnej - mówił. - Na pewno jest to od 5 do 10 razy dziennie w zależności od stabilności

pacjenta. Od początku pandemii tych środków brakowało, pozyskiwaliśmy je z różnych źródeł - za co dziękujemy też Caritas.

Jaka jest skala pomocy? Caritas przekazuje szpitalom i innym placówkom medycznym środki ochrony osobistej m.in. maseczki, kombinezony, gogle, ale też łóżka oraz respiratory. Robi to w ramach akcji „Wdzięczni medykom”. - Od wiosny ubiegłego roku, gdy rozpoczęła się akcja, działamy na różne sposoby - mówi Paweł Trawka. - Zostało wy-

dane 5 respiratorów transportowych, trafiły do różnych ośrodków zdrowia, również w małych miejscowościach, między innymi w listopadzie do szpitala w Oławie. Obecnie koncentrujemy się na zabezpieczeniu takich miejsc jak domy opieki, gdzie osoby starsze wciąż potrzebują komfortu bezpieczeństwa, tak samo personel, bo tam wciąż zagrożenie covidowe jest zagrożeniem życia. To są często osoby starsze, z chorobami współistniejącymi. Podobnie jest na warsztatach terapii zajęciowej prowadzonych przez Caritas. Kilkaset osób każdego dnia potrzebuje tam maseczek, to osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi i ruchowymi, osoby z wieloma chorobami. Troska o ich bezpieczeństwo w czasach epidemiologicznych jest podstawowym zadaniem, bo to nie tylko chodzi o terapię i spotkania, ale przede wszystkim o ich bezpieczeństwo.

TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

**Masz zadłużony dom
lub mieszkanie?**

Grozi Ci eksmisja?

**KUPIMY ZA NAPRAWDĘ
DOBRE PIENIĄDZE
TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ**
TEL. 513 111 831

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

▶ wydajemy zaświadczenia ksacji
pojazdów do wydziału komunikacji
i firm ubezpieczeniowych

▶ bezpłatny transport (laweta)
▶ wszystkie czynności załatwiamy
na miejscu



P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

**LAKIERNIA
PROSZKOWA
PIASKOWANIE**

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

**BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
SAMOCHODOWE**

Kontakt 605 260 850

Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje
Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych

OŁAWA

To był trudny egzamin,
ale jest powód do radości

Szkolenie dla dowódców OSP rozpoczęło się 15 maja. Jak informuje bryg. Krzysztof Gielsa, oficer prasowy KP PSP w Oławie wszystko odbyło się z zachowaniem reżimu sanitarnego i przy ograniczonej do 15 liczbie uczestników. W ramach weekendowych zajęć zrealizowano 33 godziny teorii i praktyki w oławskiej komendzie. W szkoleniu uczestniczyli druhowie jednostek OSP powiatu oławskiego z: Biskupic Oławskich, Bolechowa, Minkowic Oławskich, Siedlec, Sobociska, Osieku, Wierzbna i Wójcic. Egzamin końcowy przeprowadzono w niedzielę 30 maja. - Pytania, przygotowane przez przewodniczącą komisji st. kpt. Anetę Pazdan z Ośrodka Szkolenia Komendy Wojewódzkiej PSP we Wrocławiu nie były łatwe - mówi Gielsa. - Świadczy o tym fakt, że żaden z kursantów nie uzyskał 100% skuteczności. Można jednak uznać, że zostali dobrze przygotowani, gdyż każdy z nich osiągnął wymagany poziom powyżej 80%

Nikt nie miał 100%, ale **WSZYSTYCY** zdali!



Już po egzaminie. Dowódcy szczęśliwi!

poprawnych odpowiedzi na 40 pytań testowych i wszyscy ukończyli szkolenie z wynikiem pozytywnym.

Zastępca komendanta podkreśla, że strażacy, którzy właśnie stali się dowódcami,

muszą w istotny sposób zmienić swoje podejście do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych. Do tej pory realizowali rozkazy dowódców. Teraz to oni odpowiadają za podległych im strażaków. - Muszą

dbać o ich bezpieczeństwo, podejmować odpowiedzialne decyzje i pamiętać o stałym kontakcie ze Stanowiskiem Kierowania Komendanta Powiatowego - dodaje strażak. (AH)

NOWA prokurator rejonowa



Nowa prokurator rejonowa
- Małgorzata Rosińska

POWIAT

Kadry

Decyzją władz
prokuratury 23 kwietnia
dotychczasowa oławska
prokurator rejonowa
Renata Procyk-Jończyk
została odwołana z funkcji

- Nie podano mi powodu,
dla którego zostałam nagle

odwołana - mówi Renata Procyk-Jończyk.

Od 18 maja funkcję prokuratora rejonowego na pół roku powierzono Małgorzacie Rosińskiej, która przez 14 lat pracowała w oławskiej prokuraturze - była zastępcą prokuratora rejonowego. Jest mieszkanką gminy Czernica, która obok miasta Oławy i gmin Domaniów, Jelcz-Laskowice, Oława i Święta Katarzyna, też wchodzi w obszar działania Prokuratury Rejonowej w Oławie.

Od 7 czerwca zastępcą prokuratora rejonowego będzie Tomasz Grajcar z Wrocławia, pracujący w oławskiej prokuraturze od października ubiegłego roku.

(CK)

Chodzi o mieszkańca
jednej z podoławskich wsi

Dziewczyna w wieku około 15 lat zadzwoniła na telefon 112 i zgłosiła, że od 2014 do maja tego roku była zmuszana przemocą do współżycia przez własnego ojca. Została zatrzymana 21 maja, usłyszała już zarzut seksualnego wykorzystania nieletniej. Sąd zastosował wobec niego areszt tymczasowy na trzy miesiące. Jednym z zarzutów jest też „utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego”, co znaczy, że ojciec nagrywał córkę - miało do tego dojść raz, ale na liście zarzutów jest też zmuszanie do „innej czynności seksualnej” czy prezentowanie nieletniej materiałów pornograficznych. Prokuratura sprawdza teraz,

czy to wszystko, co powiedziała dziewczyna, jest prawdą. Z opinii biegłej, która była przy przesłuchaniu, wynika, że jej zeznania są wiarygodne.

Mężczyzna nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Matka dziewczynki twierdzi, że o niczym nie wiedziała, dowiedziała się dopiero po zatrzymaniu męża. Rodzina postrzegana była w wiosce jako spokojna, cicha, tam nie było nigdy policji. On pochodzi z Bliskiego Wschodu, do Polski przyjechał „za żoną”, prowadził działalność usługową, nigdy nie było z nim problemów. Wraz z rodziną wtopili się w wioskę. Formalnie mężczyzna nie ma żadnego obywatelstwa, jest w Polsce na tzw. czasowym pobycie.

- To bardzo trudna sprawa - mówi prokurator Renata Procyk-Jończyk z oławskiej Prokuratury Rejonowej.

(CK)

1400 skontrolowanych

POWIAT

Posypały się mandaty.
Kolejne akcje już wkrótce... Tę prowadzono w piątek na głównych drogach
Dolnego Śląska

Policjanci szczególną uwagę zwracali na przekraczanie prędkości w terenie zabudowanym i stosowanie pasów bezpieczeństwa. Niestety, akcja pokazała, że większość nadal jeździ za szybko, blisko

70 procent skontrolowanych znacznie przekroczyło dozwoloną prędkość. 8 z nich straciło prawo jazdy na 3 miesiące. - Głównym celem było zapobieganie wypadkom drogowym - mówi mł. asp. Przemysław Ratajczyk. - Akcja miała także za zadanie wyrobienie wśród kierowców przeświadczenia, że jazda z nadmierną prędkością jest niebezpieczna nie tylko dla nich samych, ale również dla innych uczestników ruchu. Prowadziliśmy działania w miejscach, gdzie najczęściej

dochodzi do wypadków oraz na głównych ciągach komunikacyjnych.

W trakcie akcji policjanci wykorzystywali m.in. wideorejestratory, laserowe mierniki prędkości i urządzenia do pomiaru zawartości alkoholu w organizmie. Na ponad 1400 skontrolowanych pojazdów, ponad tysiąc kierujących przekroczyło dozwoloną prędkość. Znaczna część została ukarana mandatami bądź skierowane zostały wnioski o ukaranie do sądów.

(AH)

Pomógł ci? **ZGŁOŚ** policjanta do konkursu

Komenda Główna Policji organizuje wydarzenie, mające promować funkcjonariuszy, którzy mocno i skutecznie zaangażowali się w pomoc pokrzywdzonym. Są tutaj tacy? Jeśli tak, warto ich zgłosić



Jak informują organizatorzy, istotą konkursu jest również wyróżnienie policjantów, którzy charakteryzują się wyjątkowym profesjonalizmem, empatyczną postawą i umiejętnościami w obszarze indywidualnej pomocy krzywdzonym, również dotkniętym przemocą w rodzinie. Już samo zgłoszenie kandydata jest wyróżnieniem. - Obecność wśród laureatów ogólnopolskiego konkursu to dowód uznania społeczności lokalnej dla profesjonalizmu

i determinacji policjantów w działaniach podejmowanych na rzecz pomocy pokrzywdzonym przestępstwem lub poszkodowanym w wyniku nieszczęśliwych wypadków - dodają organizatorzy.

Zgodnie z Regulaminem Konkursu, zgłoszenia policjanta do konkursu może dokonać osoba indywidualna, instytucja lub organizacja. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 27 czerwca 2021 r.

Formularze zgłoszeniowe można nadsyłać na adres e-mail: policjantktorymipomogl@policja.gov.pl. Laureatów wybiera komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel Biura Prewencji KGP oraz laureaci 3 ostatnich edycji konkursu „Policjant, który mi pomógł”. Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszeniowy dostępne na stronie policja.pl.

(AH)

UBEZPIECZENIA

AUTO

DOM/MIESZKANIE

FIRMA

ROLNE



504 420 255

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE

PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS

SM ODRA, ZWIK,

REMONDIS

ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI

OPŁACA SIĘ NAJTAŃIEJ

1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)

2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)

3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

GMINA OŁAWA

Zmiany

Sylwia Kościelak
(wcześniej Haniszewska)
zrezygnowała z pełnienia
funkcji radnej.

W okręgu Niemil, Osiek,
Chwalibóżyce odbędą się
wybory uzupełniające

Do Rady Gminy dostała się 2018 roku z ramienia LZS-u. Wcześniej przez 8 lat była też sołtysiem Niemila. Po wyborach została wiceprzewodniczącą RG. Funkcję przestała sprawować w momencie zrzeczenia się mandatu, co miało miejsce w poprzednim tygodniu. Teraz wojewoda ma trzy miesiące na rozpisanie wyborów uzupełniających. Skąd ta rezygnacja? Zadaliliśmy Sylwii Kościelak kilka pytań.

*

- Dlaczego zrezygnowała pani z funkcji radnej?

- Nie była to łatwa decyzja ani taka, którą podjąłabym pod wpływem emocji. To ruch bardzo przemyślany i wydaje mi się, że jedyny słuszny. Chodzi tylko i wyłącznie o względy osobiste. Kilka miesięcy temu zmieniło się moje miejsce zamieszkania i nie mogę już w wyczerpujący sposób, jakbym chciała, pełnić funkcji radnej gminy Oława. Uważam, że bycie dobrym radnym to przebywanie z mieszkańcami - swoimi wyborcami - na co dzień. Słuchanie ich potrzeb. Ze względu na zmianę w moim życiu nie jest to możliwe. Myślę, że odejście w połowie kadencji da ogromną szansę nowemu radnemu na poznanie potrzeb mieszkańców, realizację nowych pomysłów i inwestycji. To dla mnie odpowiedni czas, by odejść. Wiem, że dla niektórych mieszkańców moja zmiana wzbudziła obawę o brak regularnego kontaktu i co za tym idzie poczucia bezpieczeństwa. Niestety nie wszystko możemy załatwić telefonicznie. Docierały do mnie bezpośrednie sygnały, które dawały mi do zrozumienia, że mieszkańcy czują, że w jakiejś części stracili swoją reprezentantkę. Od kiedy wyprowadziłam się z Niemila, bardzo dbałam o sprawy tych trzech miejscowości. Nigdy ich nie zaniedbywałam, cały czas aktywnie uczestniczyłam w sesjach Rady Gminy, ale z czasem stwierdziłam, że jednak jest to za mało.

- Zgodnie z prawem wciąż mogła być pani radną gminy Oława. Nawet jeśli mieszkańcy na drugim końcu Polski.

- Oczywiście, że tak. Właściwie, że wciąż jestem zameldowana w Niemilu. Sumienie podpowiadało mi jednak, że nie będzie to już taka działalność, jakiej oczekują mieszkańcy. Najważniejszym zadaniem radnego jest, by pod koniec kadencji mógł powiedzieć, że nie zawiódł swoich wyborców. Dlatego nie ma to dla mnie znaczenia, że zgodnie z prawem mogłabym piastować stanowisko do końca kadencji. Natomiast samo pełnienie funkcji mnie nie interesuje. Do bycia radną zawsze podchodziłam niezwykle poważnie. Uznałam

Radna oddała mandat.

„To dobry czas, by odejść”



Sylwia Kościelak od 2018 roku była wiceprzewodniczącą Rady Gminy

więc, że jest to bardzo dobry czas, by dać szansę komuś innemu. Komuś, kto będzie mógł lepiej dbać o dobro mieszkańców okręgu i całej gminy. Wydaje mi się, że spokojnie znajdzie się nawet kilka osób, które świetnie mogłyby pełnić tę funkcję. Mamy trzech prężnie działających sołtysów, być może wyłoni się jeszcze ktoś inny, kto będzie chciał wystartować w wyborach uzupełniających.

- Radną została pani po raz pierwszy w 2018 roku, ale wcześniej długo była pani sołtysiem. Kończy się więc pewien samorządowy etap w pani życiu.

- Zdecydowanie tak. Wieloletnia współpraca z wójtem Janem Kownackim była bardzo owocna i udana. Zawdzięczam mu naprawdę wiele. Współpraca z obecnie pełniącym obowiązki wójta Henrykiem Kuriatą również była bardzo dobra. Tak samo z ich zastępcami, pracownikami gminy, innymi radnymi i przede wszystkim z mieszkańcami. Zaczęliśmy wspólnie wiele

rzeczy w Niemilu, Osieku i Chwalibóżykach. Teraz trzeba je dokończyć i poprowadzić dalej. Oczywiście jest też szereg innych rzeczy, które należy zrobić. Ktokolwiek nie zostanie radnym, będzie miał mnóstwo pracy, by mieszkańcom pomóc w sprawach, które nie zostały jeszcze załatwione.

- Co jest dziś priorytetem tego okręgu?

- Największa inwestycja, która została rozpoczęta i jest w trakcie realizacji, to świetlica wiejska w Chwalibóżykach. To zdecydowanie priorytet.

- Radną była pani krótko. Jak pani zapamięta ten czas?

- Bardzo miło! Wydaje mi się, że bycie najpierw przez osiem lat sołtysiem Niemila, a potem piastowanie funkcji radnej, mogę traktować jak ogromne doświadczenie życiowe. Dodało mi to mnóstwo odwagi i pewności siebie. Nawiązałam wiele wartościowych relacji z ludźmi - tych trudnych, ale też bardzo dobrych. Uważam jednak, że

to właśnie te trudne relacje dały mi najwięcej. Musiałam rozwiązywać sprawy skomplikowane, ale czasem pomagać też w teoretycznie łatwych kwestiach. Tak jak pan wspominał, to była moja pierwsza kadencja, ale w wyborach otrzymałam bardzo dużo głosów, za co jestem moim wyborcom niezwykle wdzięczna. Mam nadzieję, że dziś zrozumieją moją decyzję i nie będą czuli się zawiedzeni. Tu chodzi o ich dobro, nie o moje. To oni powinni się czuć bezpieczni w swoim okręgu, to oni powinni mieć swojego reprezentanta blisko siebie. Bycie radnym to nie jest spełnianie swoich ambicji. To jest działanie na rzecz innych, którzy powinni mieć przekonanie, że dokonali dobrego wyboru. Oczywiście formalnie wciąż mogłabym być radną, ale nie byłoby to zgodne z moim sumieniem.

- Podejrzewam, że wielu na pani miejscu z różnych względów, także finansowych, chciałoby dokończyć kadencję, obiecując jednocześnie, że zaangażowanie

w sprawy gminy nie osłabnie.

- W moim przypadku zapewne by nie osłabło, ale to nie o to chodzi. Pobieranie diety czy prestiż danej funkcji nigdy nie miały dla mnie znaczenia. Zawsze chodziło mi o to, by dobrze współpracować z ludźmi i działać dla nich. Robiłam to będąc sołtysiem i z tym samym zaangażowaniem wchodziłam do Rady Gminy.

- Przeprowadziła się pani do Oławy, czyli nie tak daleko. Zakłada pani stały rozbrat z samorządem czy będzie się pani chciała zaangażować w mieście?

- W tym momencie czuję, że nadszedł czas, by zająć się czymś innym. Nie przestanę być jednak społecznikiem, bo to wciąż najbardziej Kocham być między ludźmi, uwielbiam mieć z nimi kontakt, więc bez tego byłoby mi trudno wytrzymać.

- Wspomniała pani, że jest kilka osób, które mogłyby skutecznie działać na rzecz okręgu, z którego pani startowała. Ma pani swojego faworyta do startu w wyborach uzupełniających?

- Tak jak powiedziałam, z pewnością znalazłoby się co najmniej kilka osób, które mogłyby się sprawdzić w roli radnego. Będę im sugerowała start, ale nie chciałabym na razie mówić o tym szerzej, bo mamy na to jeszcze trochę czasu. Proszę jednak pamiętać o tych trzech sołtysach - to osoby, które wypracowały już pewien status, bardzo dbają o potrzeby mieszkańców i myślę, że każdą z nich mogłabym wyborcom polecić. Korzystając z okazji, chcę też powiedzieć, że choć przestałam być radną, to nie odcinam się od swojego społeczeństwa. Moja rezygnacja nie oznacza odcięcia się od mieszkańców, wśród których przez wiele lat mieszkalam. Zrobiłam to właśnie dlatego, że jestem z nimi wszystkimi bardzo związana. Jeśli kiedykolwiek będą potrzebowali mojej pomocy lub rady, zawsze mogą się do mnie zwrócić.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

ARIACI
KABARET HRABI
I CZESŁAW JAKUBIEC

19.06.2021
GODZ. 16:00 i 18:30 BILETY: 85ZŁ

OWE ODRA ul. Młyńska 3, Oława

Centrum Sztuki
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

OŁAWA

Wystawa

II Specjalistyczną Wirtualną Wystawę Filatelistyczną OPEN - Oława 2021 można oglądać wirtualnie z całego świata - od 1 czerwca

Wystawa filatelistyczna

WIRTUALNIE

Oławscy filatelisci wraz z Kołem PZF nr 4 w Oleśnicy i Zarządem Okręgu PZF we Wrocławiu przygotowali wystawę filatelistyczną „OPEN - Oława 2021”.

- W 2019 roku zorganizowaliśmy pierwszą w Polsce wystawę promującą filatelię otwartą „Oława 2019”, obiecując kolejne wystawy w kolejnych latach. Mimo

zaawansowanej organizacji w 2020 roku musieliśmy odwołać wystawę ze względu na pandemię - mówi Zdzisław Sacha, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Wystawy. - W bieżącym roku powróciliśmy do organizacji oławskich wystaw, ale w tymczasowej, zmienionej formie wystawienniczej. Na miarę obecnych warunków, wystawa

będzie miała charakter wirtualny. Klasa otwarta to szerszy obszar kolekcjonerstwa, co zdecydowanie uatrakcyjni ekspozycje dla zwiedzających i daje więcej możliwości twórcom.

Protektorat nad wystawą objął burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. Honorowe uczestnictwo przyjęli również: starosta oławski Zdzisław

Brezdeń, prezesi ZG PZF Henryk Monkos i ZO PZF Artur Marsy, posłanka na Sejm RP Agnieszka Dziemjanowicz-Bąk i poseł Jacek Świat oraz

oławianka Lidia Markowska. Ekspozycje wystawowe prezentuje 21 wystawców, w tym z Polski, Tunezji i Niemiec, które można będzie obejrzeć w dniach od 1 do 14 czerwca br. na stronie internetowej www.zgpzf.pl.

Organizatorzy z okazji wystawy wydali kartkę korespondencyjną i okolicznościowy datownik stosowany w Urzędzie Pocztowym Oława 1 oraz nalepkę polecenia R. Wystawcy otrzymają ponadto okolicznościowy medal i Mój Znaczek.



Datownik II SWWF Open Oława 2021

(CK)



- Kolejną wystawę promującą Oławę, zorganizowaną w okresie panującej pandemii, praktycznie będzie mógł obejrzeć cały świat - mówi Zdzisław Sacha, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Wystawy



Kartka wirtualna z logo wystawy



Medal II SWWF Open Oława 2021



Szczepienia są skuteczne

Rozmowa z doktorem Pawłem Grabkiem, lekarzem rezydentem z oddziału zakaźnego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy.

Jak ważne jest przestrzeganie zasad reżimu sanitarnego?

Od pierwszej fali pandemii pracuję z pacjentami z Covid-19, obecnie w szpitalu tymczasowym w Legnicy. Apele o przestrzeganie reżimu sanitarnego z naszego punktu widzenia są bardzo istotne, bo realnie przyczyniają się do spadku liczby chorych. W szpitalu widać wyraźnie, że gdy rząd wprowadza jakieś obostrzenia, to za kilka tygodni pojawia się tendencja spadkowa w zakażeniach Covid-19. Mówiąc o reżimie sanitarnym, mam na myśli noszenie maseczek, zachowywanie odstępów, dezynfekcję i mycie rąk, jak też przestrzeganie zasad, dotyczących dozwolonej liczby osób w pomieszczeniach zamkniętych, korzystania z obiektów usługowych, handlowych, sportowych, kulturalnych i innych. Od stosowania tych zasad naprawdę wiele zależy.

Czy odpowiedzialna postawa mieszkańców ułatwia pracę medykom?

To, co Polacy mogą zrobić, żeby zwalczyć pandemię, to stosować się do zasad wprowadzanych przez władze i przez służby medyczne. Ze swojej strony jako medycy możemy leczyć chorych na Covid-19, a teraz także szczepić, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby. Jednak

przestrzeganie zasad reżimu sanitarnego, które obowiązują nas wszystkich podczas pandemii, jest kluczem, żeby wygrać z koronawirusem. Wyrazem naszej odpowiedzialności za siebie, naszych bliskich i całe społeczeństwo powinno być też skorzystanie ze szczepień, dostępnych obecnie dla wszystkich Polaków.

Co powiedzieliby Pan Doktor osobie, która nie chce się zaszczepić?

Wiele osób jest sceptycznych względem szczepienia, choć opinie specjalistów są jednoznaczne – bezdyskusyjnie należy się zaszczepić przeciw Covid-19. Osobom, które mają wątpliwości, możemy przedstawić nasze doświadczenia, bo zajmujemy się tym od pierwszego dnia, kiedy szczepionki trafiły do Polski, czyli od końca grudnia. Szczepienia to aktualnie najlepsza broń w walce z koronawirusem, o czym świadczy sytuacja w środowisku medycznym i w domach pomocy społecznej. Podczas pierwszej i drugiej fali koronawirusa mieliśmy bardzo dużo zakażeń wśród personelu medycznego. Podobnie było w domach pomocy społecznej, często z tragicznymi konsekwencjami. Obecnie, kiedy szczepienia ruszyły, nie mamy już zachorowań w domach pomocy społecznej w Legnicy, w Legnickim Polu i Brenniku, gdzie jest

duży procent zaszczepionych. Notabene, w latach 1960. obecny DPS w Brenniku służył jako szpital zakaźny podczas epidemii ospy, a wówczas wiele osób się zaszczepiło, bo nie było rozwiniętych ruchów antyszczepionkowych i dzięki temu można było zapobiec tej epidemii. Powinniśmy brać przykład z tamtych lat i nie mieć żadnych wątpliwości co do szczepień. Innym dowodem na skuteczność szczepień jest tak zwana grupa zero, szczepiona na początku, czyli personel medyczny. W tej chwili widzimy, że w praktyce nie zdarzają się zachorowania wśród lekarzy, pielęgniarek i innych pracowników szpitali, przychodni i ośrodków zdrowia. Dzięki szczepieniom czujemy się dużo bezpieczniej w codziennej walce o zdrowie pacjentów cierpiących na Covid-19. Oczywiście przestrzegamy też zasad reżimu sanitarnego, do czego nieustannie zachęcam wszystkich. Po czterech miesiącach od pierwszych szczepień możemy powiedzieć, że szczepionki są skuteczne i faktycznie działają. Pojawiają się pytania dotyczące odczynów i reakcji poszczepiennych, ale są to ułamki promili, może kilka przypadków na milion. W Legnicy zaszczepiliśmy kilkadziesiąt tysięcy osób i były tylko drobne reakcje, jak gorączka czy bóle ramienia, które trwają 1-2 dni. Na oddziale „covidowym” mieliśmy też osoby, które nie wierzyły w koronawirus



dr Paweł Grabek

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Legnicy

rus albo nie chcieli się zaszczepić. Kiedy jednak przechodzili bardzo ciężko tę chorobę, to z reguły powtarzały, że już inaczej podchodziłyby do tego tematu. Dlatego zachęcam wszystkich do szczepień, do przestrzegania zasad reżimu sanitarnego i przez to do skutecznej walki z epidemią.

Wotum zaufania i absolutorium PRZEGŁOSOWANE

OŁAWA

Z sesji

27 maja radni dyskutowali nad raportem o stanie miasta i oceniali wykonanie budżetu za miniony rok. - Burmistrz bez zespołu i grona zaufanych osób nie jest w stanie zrealizować budżetu - podsumował Tomasz Frischmann

I tym razem sesja RM odbyła się w formie hybrydowej, czyli część radnych uczestniczyła w obradach na sali w ratuszu, a pozostali byli online. Przedstawiając raport o stanie gminy za rok 2020 burmistrz Tomasz Frischmann już na wstępie zaznaczył, że był to specyficzny czas pandemii, która miała i cały czas ma duży wpływ na życie społeczne, podejmowane plany i konieczność ich weryfikacji. Dodał, że nie było regularnych wpłat do budżetu miasta. Co prawda sytuacja zaczęła się prostować pod koniec roku, ale 2020 zamknięto z mniejszymi udziałami niż były planowane w zakresie podatku PIT i CIT.

Mimo to miasto realizowało inwestycje. Burmistrz przypominał między innymi o wykonanych zadaniach, w tym oddanej do użytku filii przedszkola „Bajka”, rozpoczęciu budowy nowego żłobka, kontynuacji rewitalizacji rynku. O współpracy z organizacjami pozarządowymi, która

odbywała się zdalnie. Mówiąc o bezpieczeństwie publicznym wspominał o budowie ścieżki rowerowej od ul. Chrobrego, przez 3 Maja do skrzyżowania z ulicą Andersa, wyniesionych i doświetlonych przejściach dla pieszych oraz oświetleniu wykonanym wspólnie z powiatem w Oławie na ul. Ofiar Katynia. Wspominał także o partnerskim projekcie doświetlenia ulic, na który samorządy otrzymały dofinansowanie. W temacie ochrony środowiska podkreślił duży nacisk, jaki miasto kładzie na walkę z kopciuchami i na programy dopłat, które realizuje by zachęcić mieszkańców do wymiany źródeł ciepła na ekologiczne. Kolejnym tematem była gospodarka mieszkaniowa, w tym utworzenie spółki i budowa nowych mieszkań na wynajem, realizowana w ramach programu „Mieszkanie Plus” oraz wyremontowane budynki i mieszkania miejskie. - W zakresie sportu rok 2020 był przełomowy dla Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej - stwierdził, mówiąc o tym, że centrum otrzymało nową halę sportową na stadionie miejskim oraz salę do treningów zlokalizowaną na dworcu PKS. Burmistrz wspominał też o tym, że w minionym roku miasto kontynuowało program partnerstwa publiczno-prywatnego i ma już trzy projekty zrealizowane w tym systemie, jednym z nich jest przekazany do użytkowania w tamtym roku plac Piastów.

- Uważam, że pomimo roku specyficznego cele, które zostały założone, w większości zostały wykonane - podsumował. - Udało nam się zachować ciągłość funkcjonowania miasta,



Po głosowaniach nad wotum zaufania i absolutorium burmistrz Tomasz Frischmann podziękował radnym, pracownikom i współpracownikom

udało nam się zachować prowadzenie inwestycji i chciałbym wszystkim pracownikom oraz mieszkańcom serdecznie podziękować za odpowiedzialność w tym okresie. Zachęcając do zapoznania się z całym raportem - (raport o stanie gminy za rok 2020, także w wersji dla osób niedowidzących, znajduje się na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Oławie) - dodał, że zawiera on wskaźniki rozwoju miasta, które są rosnące, co - jak stwierdził - cieszy. Jedynym, który jest malejący to budowa dróg w mieście, ponieważ ze względu na nieregularne wpływy w tamtym roku te zadania inwestycyjne zostały przesunięte. Dobrym prognozą jest jednak to, że przetargi na realizację tych zadań zostały już ogłoszone i w tym roku okres przesunięcia realizacji inwestycji miasto powinno nadrobić.

Zabierając głos w debacie nad raportem radny Michał Prus, szef klubu radnych BBS

przyznał rację burmistrzowi, że pomimo pandemii rok 2020 okazał się dobry dla miasta. Wprowadzono bowiem szereg zmian w budżecie, które wpłynęły korzystnie na jego ostateczny kształt i miały na celu rozwój miasta. Chwalił burmistrza jako wykonawcę budżetu oraz realizowane zmiany i inwestycje, a szczególnie „Mieszkania Plus”, które - jak twierdzi - są bardzo wyczekiwane przez mieszkańców, zwłaszcza tych, których nie stać na zakup własnego w dobie galopujących cen nieruchomości. Radny porównał też planowane i wykonane wydatki oraz dochody miasta i stwierdził, że świadczą one m.in. o rozwoju. - Klub Radnych BBS w Oławie pozytywnie ocenia przedstawiony przez burmistrza raport, a jego członkowie będą głosować za udzieleniem burmistrzowi wotum zaufania, a także absolutorium - oświadczył. Wyr-

zy uznania dla raportu wyraził radny Jerzy Hadryś z BBS, który - jak stwierdził - bardzo dobrze się czyta i zawiera szereg cennych informacji, które świadczą o tym, że miasto jest atrakcyjne dla mieszkańców. W swoim imieniu oraz w imieniu radnych klubu PiS działania samorządu i burmistrza chwalił też przewodniczący RM Krzysztof Mazurek, mówiąc, że wszystko w mieście układa się w miarę dobrze, patrząc na sytuację, z jaką wszyscy musieli się zmierzyć i zapewnił, że radni klubu PiS będą głosować za udzieleniem wotum zaufania dla burmistrza.

Głos zabrał też radny Przemysław Pawłowicz z Koalicji Obywatelskiej. Zauważył, że raport jest wyłącznie pozytywny i trudno, żeby w takim raporcie były informacje o problemach i tym, czego nie udało się zrealizować oraz co nie wyszło. - Mamy świadomość wyjątkowości minionego roku, dlatego też z dużą dozą tolerancji spoglądamy na działania tej Rady. Chciałbym jednak, abyście państwo nie tracili kontaktu z rzeczywistością i nie zapominali o sprawach, które nie zostały zrealizowane, są przed nami i są wielkim problemem tego miasta. Ja przełomu nie widzę. Pomaga nam Unia, pomaga nam rząd, to są ogromne kwoty. Mamy spory budżet od lat i jest on wydawany zgodnie z prawem. Nie udało się jednak zrobić wielu rzeczy. Nie widzę przełomu, jeżeli chodzi o komunikację, nie widzę pomysłu na dodatkowe i nowe drogi. Mamy utrzymany ten sam układ komunikacyjny od lat. Nie udało się wspólnie z powiatem wybudować ronda na ul. Lipowej, pomimo że wydano już na to sporo pieniędzy. Sprawa obwodnicy rozciąga się na wiele, wiele lat. W samym mieście nie widzę prób rozwiązania problemów komunikacyjnych i to jest najgorsze, bo wąskie gardła powodują potęgowanie korków.

Po tej wypowiedzi radnego rozgorzała dyskusja o wieloletnich i niezrealizowanych planach oraz możliwościach budowy obwodnicy i korkach w mieście. Kolejny raz wróciła też sprawa „dróg ulgi” i zasadności ich wykonywania w obecnej technologii - półśrodkach, zasadności budowania dróg docelowych i potrzebach mieszkańców.

W głosowaniu nad wotum zaufania dla burmistrza wzięło udział 15 radnych. 12 było za, dwoje się wstrzymało - Przemysław Pawłowicz i Wanda Nosek, a Magdalena Ziółkowska głosowała przeciw.

Na tej samej sesji burmistrz przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za miniony rok, a radni na

wniosek Komisji Rewizyjnej RM w Oławie głosowali w sprawie udzielania burmistrzowi absolutorium. Przed głosowaniem wyniki analizy budżetu miasta za miniony rok przedstawił szef komisji Waldemar Turzański. Przypomniał, że w toku realizacji ubiegłorocznego budżetu dokonano zmian, które wpłynęły na jego pierwotnie uchwalone dochody i wydatki przez co ostatecznie zamknął się on dochodami wielkości ponad 175 mln zł i wydatkami na ponad 191 mln zł. Ostatecznie rozliczony zamknął się wynikiem dodatnim w kwocie 27 823 226 zł. Zadłużenie gminy na koniec 2020 roku z tytułu zaciągniętych kredytów wyniosło 46 393 081 zł z terminem spłaty do 2028 roku. Między zrealizowanymi dochodami a poniesionymi wydatkami została zachowana równowaga finansowa. Spłacone raty kredytów i pożyczek wraz z odsetkami stanowią 4,46 % w wykonanych dochodach i nie przekroczyły wskaźnika zdolności spłaty zobowiązań. Podsumowując radny poinformował, że komisja rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu gminy za miniony rok i na tej podstawie wnioskuje do RM o udzielenie burmistrzowi absolutorium.

Pozytywną opinię na temat wniosku komisji rewizyjnej wydała RIO. Przed głosowaniem swoje opinie mogli wygłosić też radni, kilku z nich z BBS i PiS skorzystało z tej możliwości. W głosowaniu nad udzieleniem burmistrzowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za miniony rok wzięło udział 18 radnych. Za głosowało 13 radnych, 2 było przeciw, a trzech się wstrzymało.

Dziękując za przyjęcie uchwały burmistrz Tomasz Frischmann kolejny raz przypomniał, że to był trudny rok, ale - jak dodał - udało się wyjść z tego jak najmniej poobijanym. - To czego nie udało się zrobić w tamtym roku już zaczynamy w obecnym, ale żeby zrealizować budżet trzeba mieć dobrych, fajnych, lojalnych współpracowników i pracowników - dodał. - Chciałbym im wszystkim serdecznie podziękować, bo burmistrz bez zespołu, grona zaufanych osób nie jest w stanie zrealizować budżetu. To jest zadanie przekraczające siły i możliwości jednego człowieka. Nawet prywatnie, gdybyśmy chcieli wydać te 200 mln zł, to każdy z nas miałby problem, a my musimy je wydać w sposób rozsądny, dobry i zgodnie z prawem. Po tych słowach dziękował kolejno współpracownikom i poszczególnym wydziałom, jednostkom oraz spółkom UM.

**TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA**

BURMISTRZ JELCZA – LASKOWICE						Jelcz-Laskowice 2021.05.31
ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości gruntowej						
Oznaczenie i położenie nieruchomości /nr działki, AM, obręb ewid., KW/	Pow. /m ² /	Cena wywoławcza netto /zł/	Wadium /zł/	Minimalne postąpienie /zł/	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w mpz
37/11, AM-33, Laskowice, WRIO/00017938/0 Jelcz-Laskowice ul. Basenowa	779	117 000	6000	1170	Nieruchomość gruntowa niezabudowana o kształcie regularnym i funkcjonalnym. Przedmiotowa nieruchomość zlokalizowana jest na terenach uzbrojonych w sieci: wodociagową, kanalizacyjną, gazową, energetyczną, telefoniczną, sieci te wymagają stworzenia warunków do ich przyłączenia. Dojazd do nieruchomości drogami urzędowymi o nawierzchni asfaltowej.	Zgodnie z mpzp Centrum Jelcz - Laskowice (uchwała nr XXX/264/2001 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dn. 02.02.2001 r. opublikowanym w Dz. Urz. Woj. Dolnośląskiego nr 33 z dnia 17.04.2001 r., poz. 337) nieruchomość położona jest w terenie oznaczonym jako A 21a MN- teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o niskiej intensywności zabudowy. Dopuszcza się usługi nieuciążliwe.

- Przetarg odbędzie się **07 lipca 2021 roku o godz.10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 11a.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w terminie do 01.07.2021 r. na konto Gminy Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002 prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Oławie O/Jelcz-L-ce.**
 - W tytule wpłaty wadium należy podać nr działki.
 - Za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie gminy.
 - Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.
 - Osobom, które nie wygrały przetargu, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
- Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - dokument stwierdzający tożsamość uczestnika przetargu,
 - pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do wzięcia udziału w przetargu gdy osoba fizyczna lub osoba prawna działa przez pełnomocnika,
 - osoby prawne zobowiązane są do okazania aktualnego wypisu z rejestru sądowego sporządzonego nie wcześniej niż 3 dni przed datą przetargu oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu,
 - pisemne oświadczenie uczestnika przetargu o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
- Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości.
- W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.
- Miejsce i termin zawarcia umowy notarialnej zostanie wyznaczone w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu. Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem. Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania na rachunku bankowym gminy.
- Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług (VAT 23%).
- Koszty notarialne oraz opłaty sądowe związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca.
- Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 14, tel. 71 381-71-56.
- Burmistrz Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

Z up. Burmistrza
Romuald Piórko
Zastępca Burmistrza



To zdjęcie Czytelnik zrobił w czerwcu 2020, wtedy Odra przekroczyła stan alarmowy. Cały sprzęt, który byłby umieszczony na przykład na miejskiej plaży, zostałby zniszczony przez wodę. Burmistrz z tego powodu nie widzi sensu inwestowania w miejsca rozrywki nad samą rzeką

OŁAWA Na Facebooku

Ten temat od dawna jest poruszany. Podczas spotkania na żywo z burmistrzem Tomaszem Frischmannem jeden z mieszkańców zapytał, czy w najbliższych latach miasto ma plany na rekreacyjno-rozrywkowe wykorzystanie naturalnych terenów przy Odrze lub na Piaskach

Burmistrz Oławy odpowiedział, że teren nad Odrą nie jest własnością miasta, tylko pod zarządem Wód Polskich i możliwości inwestowania są uzależnione od zgody właściciela terenu. Ale nie to jest problemem. - Wzdłuż samej Odry trudno jest inwestować z uwagi na częste stany przeciwpowodziowe - mówi szef miasta. - W ubiegłym roku mieliśmy wysoki stan Odry, woda była na tyle duża, że płynęła prawie po koronie wału przeciwpowodziowego i wszystko, co byłoby na terenie międzywału, zostałoby zabrane przez wodę. Podobną sytuację mieliśmy też w tym roku, i ewentualne urządzenia zlokalizowane w międzywałach byłyby zagrożone. Myślę, że w tym momencie inwestowanie przy korzyści Odry jest bardzo trudne i nieuzasadnione.

Burmistrz stwierdził, że w planie jest wykorzystywanie korony wałów. Chodzi o kolejne ścieżki rowerowe w ramach DAR-u (Dolnośląskiej Autostrady Rowerowej) i Cyklostrady Dolnośląskiej, aby można te tereny otworzyć rekreacyjnie. - Podobna sytuacja dotyczy „Piasków”, tam te tereny mogą być wykorzystywane z uwagi na ich położenie i funkcje - jako tereny bioróżnorodności i tereny rekreacyjne, ale nie wypoczynku wodnego czynnego - wyjaśnił Tomasz Frischmann. - Można je wykorzystać na tak zwane tereny spacerowe, stanowiska związane z oglądaniem przyrody i uprawianiem sportów typu bieganie i nordic walking, ale tutaj czekamy na wytyczne i możliwości pozyskania środków zewnętrznych, jeżeli

Co z rekreacją i rozrywką nad Odrą i na „Piaskach”?

chodzi o bioróżnorodność, które są przewidziane w nowej perspektywie finansowej z Unii Europejskiej. Jeśli ta-

kie możliwości się pojawiają, będziemy składać wnioski w tym zakresie, ale jeszcze szczegółów nie ma. (AH)

OŁAWA Dla mieszkańców

Od czerwca przedstawiciele Komitetu Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego będą odwiedzać rejony miasta i zbierać opinie mieszkańców

W sobotę 29 maja kolejny raz Krzysztof Betker, przedstawiciel Komitetu, czekał przed oławskim ratuszem na mieszkańców i zaproszonych gości, by porozmawiać o projekcie budżetu obywatelskiego. Niestety i tym razem nikt z zaproszonych - przedstawiciele partii, ugrupowań, komitetów i organizacji społecznych - nie przyszedł podzielić się swoimi uwagami. Niewielkie zainteresowanie wykazali też mieszkańcy. - Jeżeli chodzi o konsultacje budżetu obywatelskiego z władzami miasta to dwa razy spotkaliśmy się z burmistrzem Tomaszem Frischmannem i szefem Bezpartyjnego Bloku Samorządowego Jerzym Hadryssem - mówi Tomasz Wąsiński z KUBO. - Na pierwszym spotkaniu każda ze stron przedstawiła swoje spostrzeżenia i oczekiwania w zakresie BO. Władze miejskie zaproponowały wysokość budżetu 200-300 tys. zł, my po ponownej analizie planu wydatków miasta 600-900 tys. zł. Dyskusja dotyczyła również samej treści uchwały

Konsultacje w sprawie BO trwają



Od czerwca Komitet Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego w Oławie będzie spotykał się z mieszkańcami osiedli

oraz jej konkretnych zapisów. Na drugim spotkaniu przekazaliśmy zmodyfikowany projekt, który zawierał uwagi wniesione przez władze miasta, ale bez określonej wysokości budżetu. Widzimy bowiem przestrzeń finansową w budżecie miasta na BO w wysokości minimum 600 tys. zł i chcemy o tym dyskutować także na kolejnym spotkaniu, które ma się odbyć pod koniec czerwca.

Krzysztof Betker dodaje, że komitet planuje też konsultacje społeczne w sprawie

rozwoju osiedli, dzielnic. Wolontariusze komitetu mają się pojawić w 10-12 miejscach miasta ze stolikiem i krzesłem, by porozmawiać z mieszkańcami w luźnej konwencji „Przy kawie o Oławie”.

Pierwsze spotkanie ma się odbyć już w czerwcu na osiedlu Sobieskiego, kolejne w lipcu na Kasprowicza. - Kiedy i gdzie, dokładnie będziemy informować - dodaje Betker.

(WK)

Wakacje odkrywców. Pójdą tropem wynalazców

JELCZ-LASKOWICE Projekt

Przygoda z Bryłą, Bożek w labiryncie ruchu, podwodny świat Drzewieckiego, odlotowy warsztat o samolotach i pilotach... to wszystko i wiele więcej już w lipcu

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zachęca do podążania tropem wynalazców oraz wzięcia udziału w warsztatach teatralnych, plakatu, cyjanotypii, modelarstwa i innych. Wakacyjna przygoda z MGCK to odkrycie tajemnic motoryzacji, budownictwa, żeglugi, lotnictwa oraz poznanie genialnych konstruktorów w animowanych opowieściach.

Projekt „Nasza okolica tropem wynalazców” prezentuje dziedzictwo i przemiany polskiej myśli technicznej, transponując je na artystyczny język sztuki. Przybliży mieszkańcom dokonania patronów jelszańskich ulic - polskich geniuszy: Stefana Bryły, Józefa

Bożka, Stefana Drzewieckiego, Tadeusza Tańskiego oraz Franciszka Żwirki. Działania będą prowadzone w sposób interaktywny, umożliwiający uczestnikom pogłębianie zdolności, umiejętności i wiedzy. Koncepcja zakłada wytworzenie animowanych filmów edukacyjnych oraz realizację licznych warsztatów artystycznych przedstawiających dokonania wynalazców, a także wydruk gry edukacyjnej memory z uwzględnieniem prac warsztatowych. Zapisy na warsztaty wystartują w połowie czerwca. Wtedy też w mediach społecznościowych MGCK ukaże się cykl filmów edukacyjnych o wynalazcach, których autorem jest Narodowe Muzeum Techniki w Warszawie - główny partner projektu.

Tegoroczny lata MGCK stawia na poszukiwanie i odkrywanie pasji, nowych dziedzin sztuki i talentów. Centrum Kultury przygotowało ofertę pt. „Wakacje odkrywców” przeznaczoną także dla dzieci i młodzieży z terenu gminy. Zajęcia odbędą się w dowolnie wybranym terminie, za uprzednim zgłoszeniem się sołectwa.

Więcej informacji na www.mgck-jl.pl. (KT)

Miejsko-Gminne Centrum Kultury Jelcz-Laskowice

Nasza okolica tropem wynalazców

NA WYSTAWĘ ZAPRASZAJĄ OSIEDLOWI WYNALAZCY

Warsztaty plakatu
19.07 - 21.07 I gr. 10:00 - 12:00 II gr. 12:30 - 14:30

PRZYGODA Z BRYŁĄ, PRELUDIUM PROJEKTOWANIA Warsztaty architektoniczne
12.07 - 16.07 I gr. 10:00 - 12:00 II gr. 12:30 - 14:30

TAŃSKI ZDOBYWA ŚWIAT Warsztaty modelarstwa
22.07 - 23.07 I gr. 10:00 - 12:00 II gr. 12:30 - 14:30

PARA BUCH, CIAŁO W RUCHU! BOŻEK W LABIRYNCIE RUCHU Warsztaty teatralno-ruchowe
05.07 - 09.07 godz. 10:00 - 14:00

PODWODNY ŚWIAT, CZYLI DRZEWIECKI W ODCIENIACH BŁĘKITU Warsztaty cyjanotypii
07.07 - 08.07 I gr. 10:00 - 12:00 II gr. 12:30 - 14:30

CAŁKIEŃ BLISKO NA LOTNISKU Odlotowy warsztat o samolotach i lotnikach
22.07 - 23.07 I gr. 10:00 - 12:00 II gr. 12:30 - 14:30

Warsztaty są bezpłatne

Zapisy: biuro MGCK | ul. Oławska 46
tel.: 798 960 230 | biuro@mgck-jl.pl

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Kolorowa zabawa i prawie 14 tysiecy dla Krzysia

JELCZ-LASKOWICE Impreza

30 maja zorganizowano piknik rodzinny na terenach zielonych za Centrum Sportu i Rekreacji

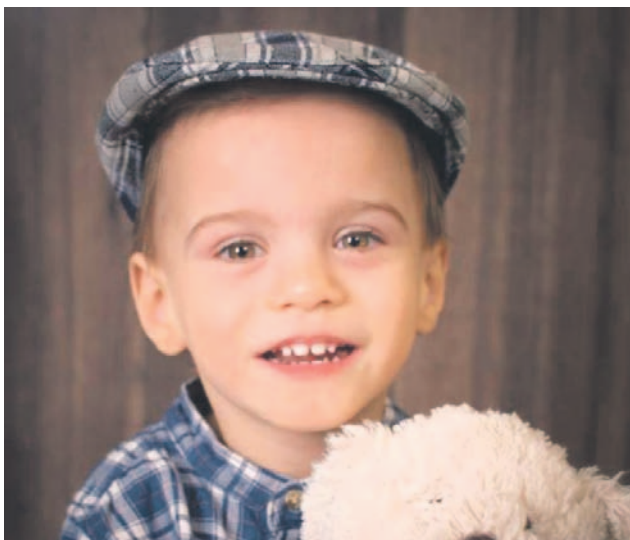
Był to event z okazji Dnia Dziecka. Mimo początkowych obaw, pogoda dopisała, więc i na frekwencję nie można było narzekać. Przygotowano mnóstwo atrakcji dla całych rodzin. Z myślą o najmłodszych - dmuchane zamki, eurobungee, animacje, pierwszą pomoc i wirtualną rzeczywistość. Były też konkursy z nagrodami, w których każdy wygrał. Ponadto strefa pupila i pokaz strażackie.

Największą frajdę przyniósł festiwal kolorów! Tłum dzieci (i nie tylko) o 14.00 wyrzucił w górę chmurę kolorowego proszku. Podczas imprezy grali dj Kriss i dj Robi.

*

Co bardzo istotne spotkanie miało charakter charytatywny. Dla Krzysia Jendrusiaka udało się zebrać 13 879,51 zł. Chłopiec choruje na dziecięce porażenie mózgowe, wzmożone napięcie mięśni wraz z elementami atetozy oraz padaczkę.

- Nasz synek, to niesamowita iskierka, pełna radości i ogromnej pogody ducha - mówi jego rodzice. - Krzysiu praktycznie nigdy nie zniknął uśmiech z buzi, wciąż jest ciekawy świata i ludzi. Jest bardzo otwartym i radosnym chłopcem. Jest to również mały tytan pracy, każdego dnia walczy i małymi kroczkami dąży do celu, by



Pieniądze zbierano dla Krzysia, któremu można pomagać za pośrednictwem strony: rik.pl/krzys

być pełnosprawnym w swojej niepełnosprawności. Aby osiągnąć ten cel, potrzebne są ogromne nakłady finansowe, a niestety sami nie jesteśmy

w stanie sobie poradzić. Dlatego bardzo prosimy o pomoc w dalszej rehabilitacji naszego synka, bo wierzymy, że z państwa Krzysz któregoś dnia



Tak to wyglądało już po Festiwalu Kolorów

samodzielnie przyjdzie do nas i powie: „mamo, tato - kocham was”.

(KT)

OŁAWA Rozrywka

- Czy powstanie amfiteatr z porządną stacjonarną sceną i widownią z miejscami siedzącymi? Jakże byłyby łączne dotychczasowe koszty wynajmowania rozkładanej sceny na imprezy miejskie od czasu zburzenia starego amfiteatru? - takie pytanie mieszkańców zadał podczas spotkania z burmistrzem na żywo

Tomasz Frischmann powiedział, że od 2011 roku do 2020 (koszty wynajmu obejmują

Nowego amfiteatru nie będzie, ale ma być strefa imprez

nie tylko scenę, ale też nagłośnienie i oświetlenie) przez 10 lat miasto zapłaciło 710 tysięcy złotych za zorganizowanie 21 imprez. - Chciałbym zwrócić uwagę, że amfiteatr ma pewne ograniczenia, ponieważ wszystkie imprezy masowe musiałyby się odbywać w tym amfiteatrze, a pamiętajmy, że dużo imprez jest w Rynku i na innych terenach miasta, mniejsze odbywają się w parku przy stawach obok PKP - wyjaśnił burmistrz. - Budowa nowego amfiteatru to na pewno kilkukrotnie większy koszt niż wynajęcie sceny przez 10 lat. Pozostaje też pytanie, jak w takim miejscu organizować imprezy dla młodzieży, która

podczas nich tańczy, bawi się i niekoniecznie korzysta z miejsc siedzących? Naszym pomysłem na to, żeby w miejscach amfiteatru coś powstało, jest tak zwana strefa imprez masowych - chcemy ten teren przygotować do tego, aby można było prowadzić różnego rodzaju imprezy, zarówno takie, gdzie uczestnicy chcą siedzieć, jak i takie, gdzie chcą się bawić i tańczyć. Od dłuższego czasu pracujemy nad

tym pomysłem, ale z uwagi na priorytety, które sobie w naszym mieście przyjęliśmy, na razie jeszcze pomysł nie jest realizowany, gdyż koszty wynajmu sceny przez 10 lat nie są zbyt duże. Natomiast do sprawy terenu związanego z przygotowaniem imprez masowych na pewno wrócimy...

(AH)



W kwietniu 2010 roku oławski amfiteatr wyburzono. Burmistrz nie planuje budowy nowego

Agnieszka Herba

ODESZLI

OŁAWA

† 25 V	- Zofia Widepuhl	- ur. 1929
† 25 V	- Józef Pater	- ur. 1935
† 26 V	- Władysława Majak	- ur. 1937
† 26 V	- Edward Flaczyk	- ur. 1945
† 26 V	- Irena Puzilewicz	- ur. 1941
† 26 V	- Stanisława Wiśniewska	- ur. 1925
† 26 V	- Kazimierz Solak	- ur. 1941
† 27 V	- Waclaw Pętał	- ur. 1937
† 27 V	- Lech Radkiewicz	- ur. 1946
† 28 V	- Danuta Jankowska	- ur. 1947

JELCZ-LASKOWICE

† 21 V	- Eugenia Wlazło	- ur. 1927
† 20 V	- Małgorzata Iwona Kutny	- ur. 1964
† 26 V	- Józef Waclaw Rajkowski	- ur. 1950

„W dobrych zawodach wystąpiłem,
bieg ukończyłem, ...”

Panu Burmistrzowi
Franciszkowi Paździcznikowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

składa
Jacek Pilawa

„Spieszmy się kochać ludzi,
bo tak szybko odchodzą....”

Podziękowania
ks. Tomaszowi Czabatorowi
- proboszczowi Sanktuarium NMP Matki Pocieszenia,
ks. Pawłowi Cembrowiczowi
- proboszczowi katedry wrocławskiej,
ks. diakonowi Piotrowi Spalińskiemu,
lektorowi i uczestnikom pogrzebu
serdeczne podziękowanie
za odprowadzenie na wieczny spoczynek
naszej kochanej cioci

śp. Marii Jakimów

składa rodzina

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja
pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

REKLAMA

POWIAT

Policjanci z Kuluszek (Łódzkie) pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło w nocy z 25 na 26 maja na autostradzie A1 w okolicy Głogowca. W wyniku zderzenia auta z łosiem śmierć na miejscu poniósł 35-letni Robert Korczowski - który siedział na miejscu pasażera skody, kierowanej przez 32-latka, jego kolegę, także mieszkańca Bystrzycy

Obaj wracali z finału Ligi Europy w Gdańsku, w którym grał Manchester United - drużyna, której Robert kibicował od dawna. Jadąc na ten mecz spełniał jedno ze swoich marzeń. Tuż przed godz. 3.00 w nocy na jezdnię autostrady A1 tuż przed maską samochodu wskoczył wielki łos i doszło do zderzenia, w wyniku którego pasażer auta doznał śmiertelnych obrażeń. Jak na Facebooku informują strażacy z OSP Stare Skoszewy, wezwani na miejsce wypadku, „wskutek odniesionych obrażeń pasażera auta nie udało się uratować”, zaś kierowca skody octavii „opuścił pojazd o własnych siłach bez większych obrażeń”. Z informacji Radia Łódź wynika, że łos mógł przeskoczyć siatkę zabezpieczającą przed zwierzętami kilkaset metrów dalej, pozostawiając w niej wgniecenie i wydeptaną trawę wokół.

Kierujący skodą Michał Rado z Bystrzycy był trzeźwy

Mieszkaniec Bystrzycy zginął po zderzeniu auta z łosiem

i miał wszystkie wymagane dokumenty. Z nieoficjalnych doniesień policji wynika, że po nagłym wtargnięciu łosia na jezdnię nie miał szans na jakikolwiek manewr ratujący przed zderzeniem. Do sprawy odniósł się w poście na FB: - Przyjacielu... ciężko coś dzisiaj napisać, powiedzieć, tak wielką ponieśliśmy stratę. Przede wszystkim twoja żona, córka, rodzina, przyjaciele i koledzy... Byłeś moim bratem, którego nigdy nie miałem, byłeś moim przyjacielem, moim świadkiem na ślubie, moim sąsiadem. Zawsze wiedziałem, że mogę na Ciebie liczyć, że jak zadzwonię, to pomożesz. W różnych sytuacjach jak miałem Ciebie za plecami, czułem się pewniej, bo wiedziałem, że jesteś. Przeżyliśmy wspólnie wiele pięknych, niezapomnianych chwil... Dzisiaj pozostaje ogromny ból, że już ciebie nie ma, że już nie napiszesz: siema, co działasz? Chciałem zrealizować Twoje wielkie marzenie, żeby zobaczyć na żywo Manchester United. Dzisiaj targam się z myślami... Walczyłem do końca, żebyś przeżył, reanimowałem, odśledziłeś w moich ramionach... Dużo za wcześnie... To nie tak miało być... Spoczywaj w spokoju, jeszcze się spotkamy! Żegnaj...



Robert Korczowski

Robert Korczowski miał żonę i córeczkę, był piłkarzem Burzy Bystrzycy, występującej w piłkarskiej klasie A na Dolnym Śląsku i wieloletnim kapitanem tej drużyny.

- Korki był bardzo dobrym piłkarzem, ale jeszcze lepszym człowiekiem - czytamy na profilu FB klubu Burza Bystrzycy. - Nigdy nie odmawiał

pomocy i takiego właśnie Go zapamiętamy. Jako drużyna seniorów wraz z oldbojami składamy wielkie wyrazy współczucia całej Rodzinie Roberta, a także deklarujemy pomoc oraz wsparcie w tych trudnych chwilach.

Spoczywaj w pokoju KAPITANIE [*]

Na zawsze w naszych sercach, KORKI.

*

Dzień po informacji o tragicznej śmierci Roberta na portalu Zrzutka.pl mieszkaniec Bystrzycy uruchomił zbiórkę pieniędzy „na wsparcie dla żony i córeczki po tragicznej śmierci kolegi Roberta”.

W opisie zbiórki czytamy:

- Są takie sprawy, których nie da się zrozumieć. Dni, których nie chcielibyśmy mieć

w naszej pamięci. Sekundy, które zmieniają nasze życie... Naszą wielką piłkarską rodzinę dotknęła niewyobrażalna tragedia. Związany z Burzą Bystrzycą od dziecka, prawdziwy kapitan i wojownik, człowiek o wielkim sercu, spędził swoje ostatnie chwilę na ziemskim boisku. Korki wracał z meczu drużyny, której kibicował od dziecka. Manchester United występował w finale Ligi Europy w Gdańsku, a Robert mógł spełnić jedno ze swoich marzeń, pojawiając się na trybunach stadionu. W drodze powrotnej, na jednym z odcinków autostrady na jezdnię nieoczekiwanie wtargnął łos, nie dając kierującemu żadnych szans na manewr wymijający. Prawie trzystukilogramowe zwierzę dosłownie rozplatało dach samochodu, wskutek czego siedzący na miejscu pasażera

ra Robert doznał śmiertelnych obrażeń. Jest to niewyobrażalna strata dla nas, ale przede wszystkim najbliższej rodziny, którą chcielibyśmy wspomóc i wesprzeć w tych niezwykle ciężkich chwilach, jak tylko możemy. Wzorowy piłkarz, człowiek, przyjaciel, mąż i ojciec - taki był właśnie Robert. Organizujemy tę zbiórkę na rzecz jego żony i trzyletniej córeczki, aby w obliczu tej wielkiej tragedii wiedziały, że cała piłkarska rodzina jest przy nich tak samo, jak Korki był przy nas przez ostatnie kilkanaście lat. Mamy nadzieję, że zebrane środki pomogą rodzinie w tych pierwszych, najcięższych miesiącach...

Z zaplanowanych 100 tys. zł we wtorek rano udało się zebrać już ok. 50 tys. zł.

(CK)



Po zderzeniu z wielkim zwierzęciem niewiele zostało ze skody

Zbiórka na rzecz rodziny Roberta trwa. Znajdziecie ją poprzez link: zrzutka.pl/swja8j



Ilustracja z profilu FB Burzy Bystrzycy



URZĄD
MIEJSKI
W

OLAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

Absolutorium dla burmistrza

Podczas majowej sesji Rady Miejskiej w Oławie burmistrz zaprezentował „Raport o stanie Gminy Miasto Olawa za 2020 rok”, który stanowi odzwierciedlenie stanu miasta oraz przedstawia działania podejmowane w minionym roku. Po prezentacji raportu radni zdecydowali o udzieleniu burmistrzowi wotum zaufania, a następnie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok.



Sesja odbywała się w systemie hybrydowym

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Olawa, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2020 poz. 1990 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został

wywieszony na okres od 28.05.2021 r. do 18.06.2021 r. wykaz zawierający nieruchomości przeznaczoną do zbycia w trybie bezprzetargowym, położoną przy ul. Matejki 20 w Oławie. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na

podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

**BURMISTRZ MIASTA OLAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA OLAWA z dnia 2 czerwca 2021 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Nowy Otok i Platynowej w Oławie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 – 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XXV/157/20 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 25 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Nowy Otok i Platynowej w Oławie,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Nowy Otok i Platynowej w Oławie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 10 czerwca do 1 lipca 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Olawa, pok. nr 20, I piętro w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie ww. planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 24 czerwca 2021 r. o godz. 13.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Olawa, w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego w Oławie.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 8c wyżej wymienionej ustawy, wnioski lub uwagi dotyczące projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: olawa@um.olawa.pl. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres zamieszkania albo siedziby. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Olawa z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15 lipca 2021 r.**

Zainteresowani mogą składać również uwagi i wnioski w związku ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko ww. projektu planu miejscowego. Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu (podczas dyskusji publicznej w dniu 24 czerwca 2021 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: olawa@um.olawa.pl.

Uwagi i wnioski należy składać do Burmistrza Miasta Olawa z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15 lipca 2021 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Olawa.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

- Administratorem danych osobowych jest: Burmistrz Miasta Olawa, 55-200 Olawa, pl. Zamkowy 15, tel. 71 303 55 01, 71 303 55 02, email: olawa@um.olawa.pl.
- Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedur w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.).
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych przez email: iodo@um.olawa.pl, tel. 71 303 55 79.
- Pelen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta Olawa: www.bip.um.olawa.pl oraz w siedzibie Administratora.
- W przetwarzaniu danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.).

Burmistrz Miasta Olawa
/-/ Tomasz Frischmann

Oławski Dzień Dziecka

W sobotę obchodziliśmy w Oławie Dzień Dziecka. Z tej okazji zorganizowano liczne atrakcje dla dzieci

Zabawę rozpoczęły rodzinne podchody „Złap Biegusa”, których poszczególne punkty zadaniowe rozmieszczone były w różnych częściach miasta. W parku miejskim przy stawach przygotowano gry i zabawy sportowe na świeżym powietrzu: mini piłkę nożną, bieg z przeszkodami, przeciąganie liny itp. Dzieci miały także okazję spróbować swoich umiejętności i sprawności, pokonując park linowy. Biblioteka „Koronka” udostępniła rodzinne wejścia na wierzę ratuszową. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty artystyczne, animacje, pokazy taneczne,



W dobrej zabawie nie przeszkadzała nawet „kapryśna” pogoda

występy wokalne dzieci oraz spektakl „Świnki trzy”, które przygotowało Centrum Sztuki w Oławie, na terenach zielonych za Ośrodkiem Kultury. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w zorganizowanie Oławskiego Dnia Dziecka.

Wszystkim dzieciom jeszcze raz życzymy wiele radości, zdrowia i spełnienia marzeń.

Nowe urządzenia zabawowe oraz ławki na miasteczku



Na terenach zielonych „miasteczka” przy ul. 11 Listopada zamontowano nowe urządzenia zabawowe – trampoliny oraz huśtawki, a także elementy małej architektury tj. ławki oraz kosze na odpady

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Olawa ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w rejonie ul. Ofiar Katynia w Oławie, dz. nr 5/3 AM-97 o pow. 0,0608 ha - cena wywoławcza 294.000,00 zł. Podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Olawy nieruchomości położona jest na terenie oznaczonym symbolem P/U- tereny zakładów produkcyjnych, baz, składów oraz stref aktywności gospodarczej z dopuszczeniem uciążliwości.

Przetarg odbędzie się **14 lipca 2021 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **29.400,00 zł** najpóźniej do dnia **9 lipca 2021 r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Olawa, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne

oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 62/0050/2021 Burmistrza Miasta Olawa z dnia 28 maja 2021 r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 31, tel. 71-303-55-44.

**BURMISTRZ MIASTA OLAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

GMINA J-L

Inwestycja

Radni przyjęli uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta i gminy na 2021 rok. W praktyce oznacza to m.in. fundusze na budowę boiska wielofunkcyjnego przy Publicznej Szkole Podstawowej w Wójcicach

To temat, który budził spore emocje pod koniec w grudniu 2020, gdy radni mieli przyjąć tegoroczny budżet. Tomasz Rygielski z Prawa i Sprawiedliwości przypominał wtedy, że inwestycja miała już zostać zrealizowana, ale do tego nie doszło (m.in. ze względu na to, że radni, aby doprowadzić do przejęcia szkoły z rąk fundacji, zdecydowali się przenieść zaplanowane fundusze na cel oświatowy). Obawy budził jednak fakt, że nie było jej również w budżecie na 2021. - Chcę przypomnieć słowa burmistrzów, którzy zapewniali na komisji, że to wcale nie oznacza, że w tym roku nie zostanie zrealizowana - mówił Rygielski. - Proszę o pamięć i potraktowanie tego tematu jako pierwszego zadania, które będzie mogło być zrealizowane ze środków uwolnionych w budżecie, jako pierwszej pozycji z listy rezerwowej.

W sprawie boiska list do władz gminy Jelcz-Laskowice napisał wtedy również sołtys Wójcic Krzysztof Nowakowicz. Wiceburmistrz Romuald Piórko odpowiedział, że boisko to nie jest jedyna ważna sprawa do załatwienia w tej miejscowości, bo do wyremontowania pozostaje dach świetlicy i dach szkoły. Wyraził jednak nadzieję, że i do sprawy boiska uda się wrócić jak najszybciej.

W końcu! **BOISKO** wraca do budżetu

- To zadanie zgłaszane jest od wielu lat, podobnie jak dach świetlicy czy szkoły - przypominała Joanna Kamińska z Koalicji 2018-2023. - Nie twierdzą, że w Wójcicach nie się nie robi, ale tak jak wspominał Tomasz Rygielski, oddaliśmy pieniądze na ratowanie szkoły z przekonaniem, że boisko wielofunkcyjne pojawi się w budżecie na rok 2021. Myślałam, że jakoś przełknę ten projekt budżetu, ale nie mogę się pogodzić z tym, że tego zadania w nim nie ma.

Od grudnia minęło pół roku. Na majową sesję Rady Miejskiej trafiła uchwała, zgodnie z którą zwiększa się wydatki w dziale „kultura fizyczna” o ponad 1,3 mln złotych, z czego aż 405 tys. zł zostanie przeznaczone na obiekt w Wójcicach.

- Chcę podziękować za to, że ten projekt w końcu trafił do budżetu - mówiła podczas posiedzenia RM kilka dni temu Kamińska. - W styczniu składałam wniosek o przesunięcie środków, co wywołało wielką burzliwą dyskusję. Ostatecznie go wycofałam, ale tylko dlatego, że burmistrz zapewnił mnie o tym, że gdy tylko pojawią się wolne środki, zadanie trafi do budżetu. Czekalam, w maju wystosowałam do Bogdana Szczęśniaka pismo, otrzymałam kolejną obietnicę i w końcu się udało. Dziękuję za dotrzymanie słowa i proszę

radnych o przegłosowanie tej uchwały.

- W ramach uzupełnienia chciałbym wrócić do genezy tego tematu - dodał Rygielski.

- Przede wszystkim słowa wdzięczności kieruję w stronę Rady Rodziców z lat 2018-2020, szczególnie mam tu na myśli panią Agatę i panią Agnieszkę, które konsekwentnie dążyły do tego, by boisko powstało. Tak naprawdę dzięki ich działaniom miało powstać jeszcze w 2020 roku. Dziękuję za szereg pism i spotkań z burmistrzem. Zrobiły panie dobrą robotę, której wcześniej nikt na takim poziomie i tak konsekwentnie nie wyko-

nał. Przyłączam się również do słów Joanny Kamińskiej i dziękuję burmistrzowi za dotrzymanie słowa.

Wspomniana radna stwierdziła, że w takim razie wyróżnić należy też Rady Sołeckie, które również podnosiły ten temat. W kontrze radny Rygielski odparł, że nie chciał się licytować, tylko podziękować osobom, które wykonały świetną pracę.

Bez względu na intencję, coś w rodzaju licytacji się rozpoczęło. Wiceburmistrz Romuald Piórko stwierdził, że najważniejsza jest Rada Gminy, która decyduje o tym, czy uchwała zostaje przyjęta,

a wtórował mu radny Koalicji 2018-2023 Tadeusz Babski:

- W poprzedniej kadencji kierowałem komisją kultury, oświaty, sportu i zdrowia. Wizytowaliśmy tę szkołę i każdego roku jako komisja składaliśmy wniosek o budowę boiska. W głównej mierze jest to więc zasługa radnych. Cieszę się, że głos wszystkich zaangażowanych osób poskutkował.

Bez względu na to, ilu jest faktycznych ojców sukcesu, najważniejsze, że obiekt powstanie. Radni przegłosowali zmiany w budżecie jednocześnie.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Joanna Kamińska



Tomasz Rygielski



Przy szkole powstanie boisko z prawdziwego zdarzenia

DOMAX
DEVELOPMENT

691-731-691

UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m²

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl

In vitro dla mieszkańców gminy J-L

Gmina Jelcz-Laskowice rozwija program leczenia niepłodności metodą in vitro. 30 kwietnia wybrano podmiot, który pomoże niepełnym parom z J-L doczekać się potomstwa. Będą to kliniki i laboratoria medyczne „Invicta” przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w J-L z zabiegów in vitro będą mogły skorzystać pary, u których stwierdzono niepłodność kobiety i/lub

mężczyzny oraz wyczerpały się inne metody leczenia. Osoby te muszą mieszkać i być zameldowane w gminie Jelcz-Laskowice od co najmniej roku. Dodatkowe kryteria to:

- * wiek kobiety w przedziale 20-43 lat;
- * zakwalifikowanie do leczenia niepłodności metodą in vitro zgodnie z wytycznymi Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii i zgodnie z Ustawą o leczeniu niepłodności z dnia 25 czerwca 2015 roku;
- * oświadczenia o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych oraz oświadczanie o pozostawaniu w związku małżeńskim lub partnerskim.



Mieszkańcy gminy J-L uczestniczący w programie mogą uzyskać dofinansowanie procedury w wysokości 5.000 zł. In vitro może odbyć się z wykorzystaniem komórek jajowych i nasienia, pochodzących od pary, z wykorzystaniem nasienia dawcy lub poprzez adopcję zarodka.

Para będzie mogła skorzystać z trzech procedur in vitro przez cały okres trwania programu tj. w latach 2021-2023. Przystąpienie do kolejnej procedury będzie możliwe dopiero po wykorzystaniu wszystkich zarodków z poprzedniej.

Więcej szczegółów w pełnym tekście gminnego programu leczenia niepłodności metodą in vitro. Dokument ten znajduje się na stronie www.jelcz-laskowice.pl.

(UMIG)

Zapisy na półkolonie

Burmistrz Jelcza-Laskowice informuje o możliwości zgłoszenia dziecka do udziału w półkolonii, organizowanej w czasie wakacji letnich

Przewiduje się organizację czterech turnusów:

- I) 28.06 - 02.07 PSP nr 3, ul. Hirszfelda 92;
- II) 05.07 - 09.07 PSP nr 3, ul. Hirszfelda 92;
- III) 12.07 - 16.07 PSP nr 2, al. Młodych 1;
- IV) 19.07 - 23.07 PSP nr 2, al. Młodych 1.

Na karcie półkolonii należy wskazać termin wypoczynku (można zapisać dziecko na kilka turnusów). Godziny pobytu: 7.00-16.00 (organizatorzy proszą o dopisanie na karcie informacji o przewidywanych godzinach uczęszczania przez dziecko na zajęcia).

Odpłatność za tydzień (pon. - pt.): 170 zł dla dzieci z gminy Jelcz-Laskowice.

Organizator zapewnia wyżywienie: drugie śniadanie, dwudaniowy obiad, podwieczorek. Program półkolonii będzie przedstawiony po zebraniu kart kwalifikacyjnych i utworzeniu grup (grupa może liczyć maks. 15 dzieci). Opiekę sprawować będzie wykwalifikowana kadra pedagogiczna.

Zorganizowanie półkolonii i liczba turnusów zależą od zainteresowania rodziców i możliwości organizacyjnych.

Karty kwalifikacyjne można pobrać ze strony PSP 2 i PSP 3, wypełnione złożyć w sekretariatach PSP 3 przy ul. Hirszfelda 92 lub Prusa 2, PSP 2 przy Al. Młodych 1 - w nieprzekraczalnym terminie do 8 czerwca 2021 godz. 12:00.

Z UP BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA



Sekretarz Koprowski przedstawia uwagi UMIG J-L do wstępnej propozycji przebiegu cyklostrady

28 maja w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie odbyło się spotkanie samorządowców z powiatu olawskiego z Maciejem Zathayem, dyrektorem Instytutu Rozwoju Terytorialnego. Spotkanie dotyczyło konsultacji w sprawie przebiegu Cyklostrady Dolnośląskiej

Samorządowcy o cyklostradzie

W spotkaniu ze strony samorządowej uczestniczyli: sekretarz miasta i gminy Jelcz-Laskowice Dariusz Koprowski, burmistrz miasta Oława Tomasz Frischmann, p.o. wójta gminy wiejskiej Oława Henryk Kuriata oraz wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski. Dyrektor Maciej Zathay odpowiada za przygotowanie przebiegu Cyklostrady Dolnośląskiej. Sekretarz Dariusz Koprowski przedstawił propozycję Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice trasy rowerowej przebiegającej przez gminę Jelcz-Laskowice, łączącej Jelcz-Laskowice z Oławą oraz z gminą Czernica.

Jeszcze do 10 czerwca trwają konsultacje społeczne dotyczące przebiegu Cyklostrady Dolnośląskiej. Istnieje możliwość, że ta wielka inwestycja turystyczna, która znacząco

wpłyne na turystykę rowerową, połączy nowoczesną trasą rowerową Jelcz-Laskowice z Oławą. Właśnie do takiej opcji samorządowcy przekonywali na spotkaniu w Oławie dyrektora Zatheya.

Zachęcamy mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice do wsparcia przebiegu cyklostrady przez Jelcz-Laskowice i Oławę. Można to zrobić poprzez stronę internetową urzędu marszałkowskiego, wysyłając maila na adres rower@irt.wroc.pl lub z wykorzystaniem Geoportalu Dolnośląskiego. Formularz dostępny jest pod adresem https://geoportal.dolnyslask.pl. Należy kliknąć w odnośnik „Przeglądaj publiczne mapy i dane”, a następnie „Dolnośląska Cyklostrada”. Po lewej stronie można wybrać rodzaj składanych uwag.

(UMIG)

Dzień wolny od pracy

Informuję, że dnia 4 czerwca 2021 r. Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice będzie nieczynny. Dzień wolny ustalono w zamian za dzień świąteczny przypadający w sobotę 1 maja 2021 r.

BURMISTRZ
JELCZA-LASKOWICE
BOGDAN SZCZĘŚNIAK

WRACAMY DO FORMY

GIMNASTYKA DLA SENIORA

START 7. CZERWCA 2021

poniedziałek i środa | 9:00-10:00
Qigong – starochińskie ćwiczenia zdrowotne

wtorek i czwartek
8:00-9:00 | Ala
9:00-10:00 | Mariola
Gimnastyka – na świeżym powietrzu

piątek | 9:00-10:00
Nordic Walking w terenie

ZAJĘCIA SĄ BEZPŁATNE

Zapisy na zajęcia:
Biuro MGCK | ul. Oławska 46
tel. 798 960 230 | biuro@mgck-jl.pl
(od pon.-pt. w godz. 9:00-16:00)

OŁAWA

Pytają z żalem mieszkańcy bloków przy ul. Iwaskiewicza w obawie, że sytuacja się powtórzy i spółdzielnia wytnie też drzewa z drugiej strony bloku

- Niby wszystko zrobili legalnie, ale przecież na tych drzewach mieszały ptaki i miały tam gniazda - mówi pani Anna. - Wiem, bo mieszkamy na pierwszym piętrze i codziennie z przyjemnością je obserwowałam. Nie zdążyłam zrobić zdjęć, bo wycinka została przeprowadzona bardzo szybko. Gdy wróciłam do domu, stały już tylko same kikuty bez gałęzi. Gdybyśmy wiedzieli, że chcą wyciąć te drzewa, nigdy byśmy do tego nie dopuścili, ale nikt nas nie uprzedził, nie poinformował, tylko postawił przed faktem. Dlaczego? Jakim prawem? Rozmawiałem z większością sąsiadów od nr 52 do 64 i nikt nie widział żadnego zawiadomienia o wycince drzew. Tyle lat tu rosły, cieszyły oko.

- Odkąd mieszkam na osiedlu Sobieskiego, od 1988 roku, to nie widziałem, żeby jakkolwiek robotę spółdzielnia wykonywała w takim tempie - wtrąca pan Dariusz. - W ciągu kilku godzin z drzew, które sięgały prawie czwartego piętra, została tylko kupka trocin i gałęzi. Jak zobaczył to sąsiad, który je sadził ponad 30 lat temu, to się popłakał. Jak tak można? To były zdrowe drzewa.

- Nie było żadnej informacji o wycince tych drzew, wiem, bo zawsze dokładnie czytam wszystkie ogłoszenia wywieszane przez spółdzielnię - zapewnia pani Magda. - A jeżeli taka informacja była, jak twierdzą pracownicy spółdzielni, to nieskutecznie doręczona do mieszkańców, a chyba nie tak to powinno działać. No chyba, że komuś na tym zależało. Nie rozumiem, dlaczego ścieli te drzewa. Nikomu nie przeszkadzały, rosły w sporej odległości od budynku, więc gałęzie nie uszkadzały elewacji i jeszcze

Wycięli piękne zdrowe drzewa. Dlaczego nikt nas nie powiadomił?



Po 30-letnich świerkach rosnących przy Iwaskiewicza 52 w ciągu kilku godzin została tylko kupka gałęzi

do niej sporo brakowało. Tyle lat rosły i było dobrze, a teraz nagle zaczęły komuś przeszkadzać? Co się zmieniło?

Chodzi o prawie 30-letnie świerki, które rosły pomiędzy wejściami do klatek schodowych nr 52 i 54 przy ul. Iwaskiewicza oraz modrzew rosnący przy numerze 64, które 19 maja Spółdzielnia Lokatorsko-Własnościowa „Odra” usunęła - jak się okazuje - za zgodą władz miasta.

Gdy mieszkańcy zaczęli protestować przeciwko wycince, jeden z pracowników spółdzielni przedstawił im decyzję w tej sprawie, wydaną pod koniec kwietnia przez wiceburmistrza Oławy Andrzeja Mikodę. Zgodnie z dokumentem spółdzielnia otrzymała zgodę na wycięcie 5 świerków, jednej akacji i jednego modrzewia z terenu położonego na

osiedlu Sobieskiego w Oławie stanowiącym własność gminy miejskiej Oława we współużytkowaniu wieczystym wnioskodawcy. Spółdzielnia miała czas na wycinkę drzew do 31 grudnia tego roku, ale zdecydowano, że nie ma potrzeby czekać tak długo. - A co z okresem lęgowym ptaków, tam były gniazda? - pytają mieszkańcy.

Lucjan Mróz, prezes spółdzielni „Odra”, zapewnia, że drzewa wycięto, ponieważ była ku temu podstawa i wszystko odbyło się zgodnie z procedurami. Mieszkańcy byli informowani, spółdzielnia otrzymała zgodę na wycinkę od organu wydającego zgodę, czyli od burmistrza, a przed przystąpieniem do wycinki pracownik spółdzielni dokładnie je obejrzał i nie stwierdzono na nich żadnych lęgowisk ptaków.

Inspektor ds. ochrony środowiska w spółdzielni „Odra”, dodaje, że osobiście wraz z pracownikiem urzędu Miejskiego w Oławie oglądała drzewa przed wycinką i nie było na nich gniazd. Zapewnia, że w innej sytuacji prace zostałyby wstrzymane do 16 października, czyli do zakończenia okresu lęgowego. Takiej potrzeby jednak nie było, dlatego drzewa wycięto już teraz. Z jakiego powodu? Ze względów bezpieczeństwa, ponieważ rosły między budynkiem a drogą pożarową - wyjaśnia. - Zgodnie z przepisami w takim miejscu drzewa wysokości powyżej 3 metrów rosnąć nie mogą, ponieważ w sytuacjach zagrożenia przeszkadzają strażakom. Drzewa, które zostały wycięte, były więc już za wysokie, by mogły tam dalej rosnąć. W ramach

rekompensaty spółdzielnia do maja przyszłego roku posadzi osiem nowych.

Inspektor dodaje, że wycinka i nasadzenie drzew to dla spółdzielni koszty i nikt nie robi tego dlatego, że tak się komuś podoba. Takie decyzje podyktowane są zaistniałą sytuacją i przepisami. Wbrew temu, co mówią mieszkańcy, zapewnia też, że byli oni informowani o planowanej wycince. Stosowna informacja była wywieszona od 7 grudnia 2020 do 7 stycznia 2021 na tablicach przy wejściu do klatek schodowych.

- To słowo przeciwko słowu - mówią mieszkańcy. Wiedzą, że już nic się nie da zrobić i nie odzyskają wyciętych drzew. Chcą jednak sprawę nagłośnić, bo - jak mówią - doszły ich słuchy, że spółdzielnia zamierza wyciąć także drzewa z drugiej strony ich bloku. Te, które tworzą pas zieleni osłaniający ich budynki od ulicy Iwaskiewicza, a to - jak dodają - byłby dramat. Już teraz wiele z tych drzew według nich jest nieudolnie poprzecinanych, a raczej pokaleczonych, by zahamować ich wzrost albo co gorsza doprowadzić do uschnięcia. Nigdy jednak nie zgodzą się na ich całkowite usunięcie i dlatego chcą wiedzieć, by spółdzielnia znów ich nie zaskoczyła.

Inspektor Bednarz uspokaja, że nie ma żadnych informacji na temat wycinki drzew przy wspomnianych blokach od strony ulicy Iwaskiewicza. Gdyby takie plany były już, by o tym wiedziała.

Odnosząc się do intencji inspektora dodaje, że zdania mieszkańców są podzielone. W miniomym tygodniu spółdzielnia otrzymała list, w którym wielu z nich dziękowało za wycinkę tych drzew.

(WK)



w tym miejscu jeszcze kilka dni temu rósł modrzew, który od lat cieszył oko mieszkańców. Została garść trocin

Zgodnie z prawem drzewa i krzewy można usuwać przez cały rok, ale przed przystąpieniem do prac należy dokładnie sprawdzić, czy dana roślina nie jest zasiedlona. Celowe niepokojenie i straszenie ptaków w okresie lęgowym, uszkodzenie, niszczenie lub usuwanie ich gniazd, także przez wycięcie drzew, które zamieszkują, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, jest wykroczeniem, a w niektórych przypadkach nawet przestępstwem. Dlatego w gestii właściciela terenu, na którym rośnie drzewo przeznaczone do usunięcia, leży dokładna i systematyczna jego obserwacja pod kątem bytowania ptaków. W przypadku gdy w koronach drzew bytują ptaki można je wyciąć dopiero po 16 października. Jeżeli są to ptaki lub zwierzęta chronione, zezwolenie na wycięcie takiego drzewa może wydać tylko regionalny dyrektor ochrony środowiska lub Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska.



Powiatowy Urząd Pracy w Oławie prowadzi rekrutację osób bezrobotnych powyżej 30 roku życia do projektu „Aktywizacja osób powyżej 30 roku życia pozostających bez pracy w powiecie oławskim (VI)”, w tym m.in.

- OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI;
- OSÓB DŁUGOTRWALE BEZROBOTNYCH (tj. pozostających bez pracy nieprzerwanie ponad 12 miesięcy)

Rekrutacja jest prowadzona na:

- STAŻE;
- DOTACJE NA PODJĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ;
- PRACE INTERWENCYJNE;
- SZKOLENIA INDYWIDUALNE.

Zachęcamy wszystkie zainteresowane osoby do współpracy!

Więcej informacji można uzyskać u doradców klienta i pracowników merytorycznych pod numerem telefonu 71-31-39-652, na stronie internetowej www.olawa.praca.gov.pl i w siedzibie Urzędu ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława.

Projekt realizuje zasadę równości szans kobiet i mężczyzn i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami.

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

KURSY
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ

PARAPETY * ROLETY

W standardzie: **RATY**

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

BARAN



(21.03-20.04)

Będzie znacznie mniej pracy niż w zeszłym tygodniu. Wykorzystaj to na wypoczynek, relaks, nabranie sił. Poświęć trochę czasu rodzinie, którą ostatnio mocno zaniedbałeś. W weekend mogą nadejść ważne wiadomości od kogoś spoza rodziny i bliskich przyjaciół. Samotni mogą spotkać osobę, która będzie ważna w przyszłości. Żyjących w stałych związkach czeka radość.

BYK



(21.04-21.05)

Dobry, udany tydzień. W domu potwierdzi się, że masz oddanych krewnych i wszyscy bardzo cię kochają. Pojawi się propozycja dodatkowego zarobienia pieniędzy. Skorzystaj z tego, otrzymasz więcej niż ci się wydaje. To ułatwi odłożenie gotówki na urlopowy wyjazd. Zdrowie w normie.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Koniec tygodnia przyniesie wiele radosnych chwil w gronie rodziny i przyjaciół. Pelen energii i siły możesz planować działania na najbliższy czas. Nie obawiaj się problemów, na pewno sobie poradzisz. Zaskoczy cię niespodziewana propozycja bliskiej osoby. Wyda się to trochę dziwne, ale skorzystaj, na pewno nie będziesz żałował.

RAK



(22.06-22.07)

Skup się na życiu uczuciowym, bo coś zacznie się zmieniać w zachowaniu partnera, a także twoim. Pomyśl, czy aby na pewno postępujesz właściwie. Finanse wciąż pozostaną pod znakiem zapytania. Bądź oszczędny, zastanawiaj się nad każdym wydatkiem. Zdrowie - dobre.

LEW



(23.07-22.08)

Nie możesz liczyć na sukces w sprawach finansowych, ale na pewno powiedzie się w miłości. Osoba, której poświęcasz tyle uwagi i myśli, odwzajemni twoje zainteresowanie. Szczególnie miło może być w sobotę lub niedzielę. W pracy czekają cię nowe wyzwania, ale na pewno dobrze sobie poradzisz. W czasie długiego weekendu poświęć najwięcej czasu swojej rodzinie.

PANNA



(23.08-22.09)

Dobry tydzień na pojednanie i wybaczenie. Czas najwyższy zapomnieć o sporach i konfliktach z bliską osobą. Pamiętaj, że każdy dzień oddala was od siebie coraz bardziej. Wszyscy popełniamy błędy, ale niechętnie do nich się przyznajemy, a to tworzy szkodliwe uprzedzenia. Nie ma ludzi doskonałych. W sprawach finansowych możesz liczyć na duży przypływ gotówki.

» - Ile pan ma lat?

- 26.

» - Związki z Oławą?

- Dojrzywałem tutaj, potem na jakiś czas przeprowadziłem się do Wrocławia, ale z Oławą jestem cały czas związany. Tu chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 4. Potem wyjechałem za granicę, przez 4 lata mieszkałem w Niemczech, potem wróciłem do Oławy i dwa lata chodziłem do Liceum Ogólnokształcącego na Placu Zamkowym.

» - Wiem, że wcześniej zainteresował się pan sportami walki.

- Tak, już w szkole podstawowej miałem styczność z karate - to dzięki ojcu. Potem sztuki walki trenowałem amatorsko w Oławie, gdy ksiądz Kacper Radzki prowadził zajęcia džudzitsu. Był wtedy proboszczem parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła. Pamiętam, jak w waszej gazecie było jego zdjęcie w polu z mieczem samurajskim. Następnym krokiem było oławskie Rio Grappling Club, a potem inne sekcje wrocławskie do chwili obecnej, gdzie ćwiczę w klubie 23evolution.

» - Co było po liceum?

- Studia, jeden kierunek, drugi... Pierwszym była polonistyka, choć z magisterki zrezygnowałem. Drugi to informatyka.

» - Jak można łączyć polonistykę z informatyką?

- Da się. Na początku na pewno konieczne było zerwanie z postrzeganiem siebie jako polonisty, aby zacząć coś całkowicie innego. Studia polonistyczne mnie trochę rozczarowały, potem przez jakiś czas zdecydowałem się zawodowo związać z branżą fitness, co też było jakimś rozczarowaniem, więc uznałem, że nauczę się programowania i zostanę programistą. Wybrałem informatykę świadomie, choć wiedziałem, że nie mam ani żadnych uzdolnień w tym kierunku, ani umiejętności. Byłem zainteresowany poznaniem od podstaw jakiejś dziedziny, w której jestem słaby, ale chciałem zdobyć w niej pewną biegłość.

» - Polonistyka to różnorodność interpretacji, a językowo to setki wyjątków, natomiast informatyka jest przeciwieństwem tego, tu wszystko jest zero-jedynkowe.

- Na pewno są to dwa różne sposoby myślenia, ale połączenie tego daje pełniejsze poznanie świata. Na wszystko można przecież spojrzeć na dwa sposoby. I ten model zero-jedynkowy jest czasem przydatny, kiedy liczy się jedynie efektywność, i ten drugi sposób, kiedy wszystko jest trochę bardziej płynne, za to daje zupełnie inny pogląd na te same rzeczy czy sprawy. Dla mnie taka zmiana myślenia była bardzo ciekawa.

» - Czy z dzisiejszej perspektywy może pan uznać, że taka fuzja polonistyki i informatyki, do tego jeszcze branża fitness - to wszystko było dla pana dobre?

- Nie wiem, jak potoczyłoby się moje życie, gdybym podjął jakiejkolwiek inne decyzję, więc myślę, że stało się tak, jak powinno w tamtym momencie. Na pewno teraz podejmował-

Ociera się o piekło

ROZMOWA

Z Maximilianem Krykiem, oławianinem, który właśnie zadebiutował na rynku książkowym horrorem/thrillerem „Sine umbra” rozmawia Jerzy Kamiński



Maximilian Kryk

bym inne decyzje, mając tę wiedzę, jaką mam, ale tak jest chyba zawsze. Wolałbym być więc bardziej zachowawczy, nic nie zmieniać, nawet gdybym miał taką możliwość.

» - To jeszcze kilka słów o tym fitnessie? Był pan trenerem?

- Tak, pracowałem w siłowni, także w tamtejszym dziale sprzedażowym.

» - I to też pana rozczarowało, podobnie jak polonistyka?

- Miałem bardzo idealistyczne podejście do życia. Gdy zaczynałem pracę jako trener, chciałem zmieniać nawyki ludzi... Okazało się, że pracuję się cały czas z klientem, ale on nie zawsze współpracuje tak, jak tego oczekivalibyśmy. Możemy więc odpowiadać tylko za swoją pracę, a nie za wkład klienta. To było rozczarowujące. Poza tym nie widziałem w tej branży dalszych możliwości rozwoju poza promowaniem

siebie, kreowaniem swojego wizerunku, a to jakoś mnie zbyt mało zachęcało, choć taka jest naturalna droga dla trenera. Promocja nazwiska jako marki i zdobywanie coraz większej liczby klientów. To się cały czas wiąże z promocją siebie, a ja nawet nie mam żadnych kont w mediach społecznościowych. Nie była to więc droga, w której czułbym się dobrze.

» - Ale teraz, gdy napisał pan książkę, i tak musi pan promować siebie i swoje nazwisko.

- To prawda, ale ten temat raczej zostawiłem wydawnictwu. Zrezygnowałem też z promocji siebie w kanałach społecznościowych. Usłyszałem oczywiście wiele opinii, żeby jednak założyć i prowadzić jakiś profil. Zdaję sobie sprawę, że być może ogranicza to potencjał sprzedażowy i popularność książki, ale nie chciałem tego robić, nie będąc o tym całkowicie przekonany.

» - Pochodzi pan z dość znanej rodziny oławskiej...

- To prawda. Moją babcią jest Bronisława Kryk - znana przede wszystkim w gminie Oława, tato to Adam Kryk, swego czasu związany ze starostwem powiatowym, mamą jest Małgorzata Urbańska - siostrzenica księdza Waldemara Irka. Obecnie poza babcią wszyscy przebywają poza granicami Polski. No i jest jeszcze narzeczona Wioletta.

» - To, że mama jest siostrzenicą tak znanego księdza jak Waldemar Irek, jest dla pana czymś fajnym, ciekawym, czy bardziej obciążeniem?

- Neutralnym.

» - Naprawdę jest to panu obojętne, gdy ktoś będzie mówił, że oto syn siostrzenicy księdza Irka napisał książkę o... piekło?

- Mając wujka, który był dosyć popularny, już w szkole

dorastałem z tym, że nauczyciele patrzyli na mnie jako na osobę z rodziny „tego księdza”. Dla mnie był wujkiem, a to, jakie zajmował stanowisko, nie miało większego znaczenia. Miałem kilkanaście lat, gdy zmarł, byliśmy w dobrych relacjach. Na pewno cieszyłby się, że poszedłem na studia filologiczne... Tak naprawdę to był wujek mojej mamy, choć ja też tak do niego mówiłem.

» - To którą by pan wolał wersję promocji na pierwszej stronie gazety? Że krewny księdza Irka wydał książkę, która ociera się o piekło, czy że młody oławianin Maximilian Kryk wydał swoją pierwszą powieść i jest to horror?

- Nie chcę panu mówić, jak powinien pan wykonywać swoją pracę. Jaką wersję wybierze, taką przyjmę. Obie są zgodne z rzeczywistością.

» - Co się musi stać, aby polonista, który po epizodzie z branżą fitness staje się informatykiem, napisał swoją pierwszą powieść?

- Tak naprawdę to już trzecia powieść. Poprzednie się nie ukazały. Ta też nie miała się ukazać. Pisałem je, bo to mi najzwyczajniej sprawiało przyjemność. Zacząłem pisać, gdy miałem chyba 15 lat, a 16, gdy ukończyłem pierwszą powieść, ale byłem z niej niezadowolony, więc poszła do szuflady. Z drugą było podobnie. Uznałem, że trzeba powtórzyć proces i pisałem od nowa. Tę trzecią powieść zacząłem pisać około roku temu. I też nie jestem teraz zadowolony z jej poziomu. Gdybym pisał ją jeszcze raz, dużo fragmentów napisałbym lepiej. Pierwsza książka była powieścią historyczną, mocno inspirowaną Sienkiewiczem, było sporo elementów nadprzyrodzonych, jakieś duchy, magia, ludowe wierzenia. Druga to była powieść fantastyczna. Teraz jest horror/thriller, a kolejna? Nie wiem. W ramach zabawy z konwencją mógłbym nawet spróbować napisać komedię romantyczną.

» - A tamte powieści z szuflady zniknęły bezpowrotnie?

- W obecnej postaci na pewno tak, ale tę drugą zacząłem teraz pisać na nowo, wykorzystując pomysł i szkielet fabularny. Może nawet ją wydaję.

» - Czym jest dla pana pisanie?

- Pisanie było dla mnie takim momentem, kiedy mogę pobyć sam ze sobą, oderwany od rzeczywistości. To był czas tylko dla mnie. Co ciekawe więcej pisałem i czytałem przed studiami polonistycznymi niż w ich trakcie.

» - Widzę, że jakiś uraz do polonistyki wciąż się w panu tli?



>>

Może tu chodzi o jakąś polonistkę ze szkoły?

- Nie, nie było takiej, o której teraz myślałbym źle. Generalnie byłem takim typem ucznia, który zawsze się ściera z nauczycielami, zawsze miałem swoją interpretację, której broniłem. W LO na przykład moją polonistką była Małgorzata Wolska - dobrze wspominam dyskusję z nią.

» - Wróćmy do pana książki. Jak długo pan ją pisał?

- Sam proces pisania to 7 miesięcy, natomiast zbieranie notatek i szlifowanie szkiele- tu konstrukcji to czas od lipca 2020 do stycznia tego roku.

» - Nie zdradzając treści proszę powiedzieć, kim jest główny bohater, czyli A.?

- To postać jedermana, everymana, bohatera, który jest jednocześnie narratorem, ale o tym, kim jest i jaki jest, tak naprawdę czytelnik musi sam zdecydować. A. musi być jednocześnie narratorem, bo konstrukcja powieści to wymusza, nie dala by się jej napisać w trzeciej osobie.

» - A. jest trenerem personalnym, którym pan też był. Czy to znaczy, że A. ma jakieś pańskie cechy?

- Myślę, że w narracji pierwszoosobowej trudno się ustrzec, żeby tych cech autora w ogóle nie było, ale nie pisałem z myślą, że piszę o sobie. A. nie jest odzwierciedleniem mnie. Są tam takie sceny, że żadnej autor nie pisałby tak o sobie.

» - Z dostępnych recenzji wynurza się książka ciemna, ponura, trudna, ocierająca się o sprawy ostateczne, nawet o piekło i sens życia. Nie jest to lektura lekka, łatwa i przyjemna. Co się dzieje z młodym przystojnym mężczyzną, dobrze zapowiadającym się, że pisze depresyjną powieść?

- Założenie przy tej książce było takie, że chciałem napisać dla kogoś, kto sięgnie po tę książkę, aby się rozerwać, czytając na przykład w autobusie, ale zostanie nią „uderzony” i ona z nim zostanie na dłużej.

» - Udało się? Niektóre recenzje czytelników mówią, że faktycznie dostali tę książkę „w łeb” i czytali z zapartym tchem.

- Czytelnikiem miał być typowy odbiorca książki rozrywkowej, mieszczącej się w konwencji horroru, ale nagle jest jakieś zaskoczenie tym, że poza schematem i szablonem, także coś jest.

» - Czerpie pan z pisania przyjemność. To ma być także sposób na życie, na zarabianie pieniędzy?

- Pisanie faktycznie sprawia mi przyjemność, ale to tak naprawdę czasami uciążliwy proces, bywa frustrujący. Wiele razy już chciałem to rzucić. Jeśli będą z tego jakieś pieniądze, coś zarobię, to oczywiście będzie dobrze, nie obrażę się. Gdyby jednak to miałyby być moje jedyne źródło utrzymanie, to bałbym się, że będę zbyt zależny od sprzedaży. Będę się zastanawiał, co się spodoba, a co nie. W ostateczności nie będę pisał tego, co chcę. A o to mi chodzi najbardziej.

» - Dzisiaj z czego pan żyje?

- Jestem programistą i to daje mi pieniądze. Pracuję w korporacji na etacie.

» - A dokładniej co pan robi?

- Rozwijam moduły dla aplikacji biznesowych...

» - Proszę nie kończyć, bo to już za skomplikowane.... Podobają się panu okładka pańskiej książki?

- Miałem kilka projektów do wyboru i wybrałem właśnie ten. Czy mi się podoba? Uważam, że grafik z wydawnictwa na pewno się postarał. Okładka może się podobać. Jeżeli o mnie chodzi, to nie wiem, czy

z jakiegokolwiek byłbym zadowolony.

» - W książce pojawia się piekło...

- Zastanawiałem się, jak naprawdę może wyglądać piekło i co takiego może w nim być przerażającego, czego człowiek rzeczywiście by się bał. Bo przecież raczej nie będą to postaci z rogami na czole, tylko coś naprawdę przerażającego. U każdego pewnie byłoby to coś innego. Dla bohatera mojej książki jest to coś innego, niż może być dla czytelnika. Starałem się wejść w głowę postaci, musiałem też starać się myśleć tak, jak ona. W pewnym momencie pisania nawet musiałem stać się nią. Piekło w tej książce to także miejsce i tutaj każda osoba zaznajomiona z literaturą rozpozna pierwowzór.

» - Czyli są kręgi?

- Są, ale więcej zostawmy czytelnikom.

» - A czym dla pana byłoby prawdziwe piekło?

- Myślę, że byłaby to świadomość wszystkich straconych możliwości przez to, że się bałem, że zastanawiałem się, co pomyślą inni. Świadomość takich straconych okazji czy niewykorzystanych szans. Gdy zobaczyłbym, jak mogłoby wyglądać moje życie, gdybym w pewnym momencie się nie bał, gdy-

bym się zachował zgodnie z tym, co mi mówiło sumienie, a nie opinie innych. Byłoby to bardzo dogłębne spojrzenie na moje wady bez możliwości ich poprawienia. Piekło byłoby, gdybym pod koniec życia spojrzał na nie i stwierdził, że nigdy nie żyłem dla siebie, nie zrobiłem tego, co chciałem, nigdy nie miałem tego, o czym zawsze marzyłem, tylko to, o czym marzyli rodzice, babcia, nauczyciel, społeczeństwo...

» - ...wujek Irek.

- Tak, chociaż akurat wujek Irek nie nakreślał mi nigdy żadnej drogi.

» - Możemy dziś rozstrzygnąć, czy pana książka ostatecznie jest horrorem czy thrillerem?

- „Choroba psychiczna czy koszmarna rzeczywistość?” - to pytanie z okładki książki. I to jest pytanie, na które wolałbym nie odpowiadać, bo od odpowiedzi na nie zależy to, czy książka będzie klasyfikowana jako horror czy jako thriller. Jeśli będą to problemy psychiczne - to thriller. Jeśli koszmarna rzeczywistość - czytelnik będzie miał do czynienia z horrorem. Moją odpowiedzią za dużo mógłbym powiedzieć i za bardzo wpłynąć na odbiór książki. Wolałbym zostawić czytelnika samego z tym pytaniem.

WAGA



(23.09-23.10)

Tydzień zapowiada się pracowity i pochłaniający wiele energii. Ustal plan działań, które zamierzasz podjąć w tym czasie, to pozwoli uniknąć chaosu, w którym możesz się pogubić. Sprawy finansowe zejść na dalszy plan, ale bez złych konsekwencji. Życie rodzinne i uczuciowe zdominuje twoje postępowanie, podejmij rozsądne decyzje. Możliwa wiadomość lub odwiedziny kogoś z daleka.

SKORPION



(24.10-22.11)

W Twoje życie zaczną wkraczać nowe osoby. W tym tygodniu odczujesz tylko przedsmak pewnych wydarzeń, ale trzymaj rękę na pulsie. Ostrożność zalecana jest zwłaszcza w kontaktach damsko-męskich. Niewielkie kłopoty ze zdrowiem pojawią się w czwartek. Finanse mogą być lepsze.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Bardzo dobry tydzień, zwłaszcza jego koniec. W domu wyjaśnią się pewne nieścisłości. Okażesz się niewinnym w zarzucanych wcześniej kwestiach. Bliska osoba sprawi, że poczujesz się doceniony i akceptowany. Pomyśl o tym, aby się odwdziżyć. W pracy chwila spokoju i oddechu, możesz teraz zbierać laury za wcześniejsze działania. Zdrowie - dobre.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Nie wygłaszaj pochopnych opinii, bądź ostrożny w żywiołowym ocenianiu innych. W sprawach sercowych ożywienie. Partner zaproponuje spędzenie miłego wieczoru w uroczym nastrój. Nie szalej z wydatkami, bo twój portfel może się okazać pusty w wyjątkowo trudnym momencie.

WODNIK



(21.01-20.02)

Twoje postępowanie nie spodoba się najbliższemu. Winię ponosisz sam, ponieważ mówisz wszystko, co ci ślina na język przyniesie, nie zważając na skutki takiego paplania. Pamiętaj, że nie sztuka gadać po próżnicy - sztuka jest mówić sensownie. W miłości czekają cię niespodzianki i nowe propozycje, niektóre bardzo poważne, ale nie do spełnienia przy takim gadulstwie.

RYBY



(21.02-20.03)

Kłopoty ze zdrowiem okazały się mniejsze niż myślałeś. Nie popadaj w hipochondrię, bo to nie w twoim stylu. Kolejne kroki zawodowe wzmocnią twoją pozycję. W stosunkach damsko-męskich lekkie ochłodzenie. Sytuacja poprawi się w weekend. Bądź dobrej myśli. Finanse nie ulegną zmianie.

Zaglądamy do starych rodzinnych albumów. Dziś ruiny zamku piastowskiego, który znajdował się za Pałacem Łuży, w którym obecnie mieści się Urząd Miejski

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (6)

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Zdjęcia i dokumenty zostaną opisane i będą tworzyć współczesną historię miasta. Bardzo często jest tak, że rodzina nie ma pomysłu, co zrobić ze zdjęciami i jakimiś dokumentami, np. po dziadkach, więc najpierw leżą w pudełku w piwnicy, aż w końcu zostaną wyrzucone na śmietnik i giną bezpowrotnie.

Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.



Na przedwojennych widokówkach, które były prezentowane w „Gazecie Powiatowej”, widzimy piękny zamek, który niestety spłonął pod koniec II wojny światowej. Ruiny, które są na zdjęciu, wyburzono pod koniec lat 60. - decyzję podjęły władze wojewódzkie uzasadniając to tym, że szpecą estetykę miasta od strony Wrocławia. Około 1968 roku przebudowano całkowicie dzisiejsze skrzyżowanie drogi z Wrocławia do Opola i na Jelcz-Laskowce - z ruin zamku pozostała tylko wieża, którą widzimy w środku zdjęcia, ale i ona runęła w połowie lat 70., pękając w pionie na połowę. Później miasto dokończyło dzieła zniszczenia, wyburzając drugą połowę. Wieża ta w swojej historii była przez pewien czas dzwonnica przy kaplicy kościelnej, z której jeden dzwon przeniesiono na wieżę kościoła Piotra i Pawła. Na zdjęciu widzimy ścianę zamku sięgającą do pierwszego piętra - po lewej stronie, za tą ścianą w głębi jest most na rzece Oława. Wejście do zamku było z prawej strony zdjęcia, od pl. Piastów - z tej strony, gdzie dziś jest parking. Obecnie po jego prawej stronie jest porośnięta trawą skarpa, pod którą znajdują się zasypane lochy. Te ruiny zamku i jego lochy przez wiele lat były miejscem zabaw

dzieci i młodzieży. Miasto nie miało pomysłu co z tym zrobić ani pieniędzy - przez długi czas w lecie trzymał tam łód do produkcji lodów (wycięty ze stawu albo z młynówki) oławski cukiernik z ul. Brzeskiej, czyli Krawczyński. Miał tam też być magazyn warzyw, był pomysł, aby zrobić filię Naczelnej Organizacji Technicznej z kawiarnią i biblioteką dla pracowników Jelcza. Było jeszcze wiele innych pomysłów, ale żaden nie został zrealizowany. Dziś wiele osób chciałoby, aby zamek odbudować, od czasu do czasu pojawiają się w tej sprawie listy na łamach „Gazety Powiatowej”. Na razie miasto ma inne potrzeby, zapewne ważniejsze, więc tego tematu się nie podejmuje.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605 996 556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA BUDOWLANA W IRLANDII

(Co.Mayo i Co.Galway)

Firma budowlana
Finna Construction Ltd
z siedzibą w Galway

poszukuje pracowników budowlanych:

TYNKARZY, MURARZY ORAZ STOLARZY

Zapewniamy transport oraz zakwaterowanie
(jeśli wymagane).

Więcej informacji pod numerem telefonu

00353 94954 5618 lub 00353 87419 8474.Międzynarodowa firma zajmująca się produkcją
z tworzyw sztucznych w Oławie poszukuje pracownika
na stanowisko:**- MECHANIK****- ŚLUSARZ****- USTAWIACZ MASZYN**Praca w systemie trzymianowym przy naprawach
maszyn i form wtryskowych w dziale utrzymania
ruchu.

Atrakcyjne wynagrodzenie + premia + dodatki.

Osoby zainteresowane proszę o przesłanie CV na
adres: **olawa.kadry@rosagroup.com**

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Centrum Medyczne Aga-Med poszukuje specjalistę do spraw sprzedaży. Miejsce pracy; Oława, Jelcz-Laskowice. Sieć sklepów zielarsko-medycznych. Kontakt drogą email: agamed@onet.pl

ZATRUDNIĘ SAMODZIELNEGO
DEKARZA,
CIEŚLĘ LUB POMOCNIKA
TEL. 601 815 059

► Przyjmę osobę do pracy do sklepu w Marcinkowicach. Tel. 664 948 095

**ZATRUDNIĘ
na przyuczenie do zawodu
TOKARZ
71 313 97 33**

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport
Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

► Kupię roje pszczele Tel. 781 682 610

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasacie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótka, wiele modeli Tel. 502 627 675

**SKŁADY OPAŁU****OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892****WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93****JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04****SPRZEDAŻ
PELLETU**
**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)**
**RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803**
**WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
Iewandowski**
WĘGIEL
**KOSTKA, ORZECH,
EKOGROSZEK**
luzem i workowany

 Oferujemy transport
i konkurencyjne ceny
**71-313-12-79
501-34-28-18**

► Sprzedam kemping, Niewiadów, stan zły 502-627-675

► Sprzedam prosiaki. Tel. 697 782 111

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

 UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOLEŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

 DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

 CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHOROBY
WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHOROBY TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W
ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU,
JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET
CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO
PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY
ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ
FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES
LECZENIA I REHABILITACJI
POD NADZOREM LEKARZA
REHABILITACJI MEDYCZNEJ
I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ
POCOVIDOWĄ.

 ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ
WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU
MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI
KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI
POD NUMEREM TELEFONU
71 313 31 86 ORAZ 601 092 188,
BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL:
info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ
PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA,
ZAPEWNIAMY FACHOWE
KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM
MOŻLIWYM TERMINIE,
SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY
I SPECJALISTÓW.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

 CAPRI - NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO W SPRZEDAŻY
I KUPNIE MIESZKAŃ, DOMÓW,
DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Sprzedam kawalerkę 38 m kw., w Oławie Tel. 668 390 655

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława **został wywieszony na okres od 02.06.2021 r. do 23.06.2021 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI

WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta **www.waszekspert.pl****Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 733 827 410** **KREDYT**

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowice od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

 SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirsfelda – 200tys. BN 506540120

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice - cena 359tys, BN 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstepne TBS – 60 tys BN 506540120

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m2- 420tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m2- cena 290tys BN Prosperhome 506540120

► Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m2 - 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120

► Działkę na Pierwiosnku Tel. 662 215 290

► Sprzedam mieszkanie w Jelczu-Laskowicach I piętro, 51 m.kw., długi korytarz, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, osobno WC, (wymieniona elektryka i hydraulika) plastikowe okna, balkon, piwnica Tel. 691 740 166

► Sprzedam budynek do adaptacji na cele mieszkaniowe. 6 km od Oławy. Wjazd od drogi głównej. Cena 60 tys. zł. Tel. 513 253 608

► sprzedam - Kończyce, dom do częściowego remontu, na dużej działce, cena do uzgodnienia tel.601 870 086 lub 794 350 235

► Sprzedam działkę budowlaną w Sobocisku o pow 11 arów, media w granicy działki, cena 120 tys zł Tel. 697 354 353

**SPRZEDAM PRZESTRONNE
MIESZKANIE 2-POKOJOWE
53,3 M2
W DOSKONAŁEJ LOKALIZACJI
NA UL. IWASZKIEWICZA.
TEL. 609 352 525**

► Sprzedam dwie działki pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną w Wójcicach. Razem lub osobno. Wielkość działek: 0,1360 ha i 0,1359 ha. Sieć wodociągowa, teletechniczna i elektroenergetyczna. kontakt: 571 390 721

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię działkę na Zwierzynku Tel. 502 627 675

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► **Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przysłać na adres e-mail działka.olawa@hotmail.com**

► Kupię mieszkanie z TBS-u Tel. 881 401 775

POSIDAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► **Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, 350 msc Tel. 601 788 813**► **Kawalerka Jelcz-Laskowice, 400 msc Tel. 601 788 813**

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Pokoje w domu, magazyn z biurem Tel. 662 401 564

**DO WYNAJĘCIA
LOKAL O POWIERZCHNI
45 M KW.
W CENTRUM OŁAWY
PRZY UL. CHROBREGO
(I PIĘTRO).
SKŁADA SIĘ Z PRZEDPOKOJU,
2 POKOI, POMIESZCZENIA
SOCJALNEGO (KUCHNI)
ORAZ ŁAZIENKI Z PISUAREM
I KABINĄ PRYSZNICOWĄ.
CENA 1200 ZŁ + LICZNIKI.
WYSTAWIAMY FAKTURY VAT.
TEL. 605 996 555**

► GARAŻ PADEREWSKIEGO. Tel. 694 415 235

► Do wynajęcia mieszkanie jednopokojowe w Oławie Tel. 694 616 141

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych - 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120

► Wynajmę lokal użytkowy w Rynku. Oława ul. Krótka 3 (od podwórka) Tel. 668 346 560

► Wynajmę dom dla Firm z dwoma oddzielnymi mieszkaniami w strefie ekonomicznej Oława/Godzinkowice. Dom w pełni wyposażony. Walorem budynku jest położenie - przy drodze nr 94, dogodny dojazd do autostrady A4 oraz Wrocławia. Wszystkie dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 507 804 231

► Hala do wynajęcia 50 m kw Tel. 603 319 242

► Mieszkanie, do wynajęcia Tel. 603 319 242

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

► Poszukuję pomieszczenia na magazyn o powierzchni od 15 do 30 m kwadratowych w Oławie. Kontakt drogą email agamed@onet.pl oraz Tel. 660 618 206

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OIAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-303-95-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-313-23-61
Zakład Gazownictwa	-	71-313-01-10
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-29-91
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-23-25
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-72-32
Dworzec PKS Oława	-	71-313-28-29
Ośrodek Kultury	-	71-313-21-89
Kapeliśko OCKK	-	71-313-20-51
Dom Dziecka	-	71-313-25-17
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-70
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POCTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wroclawska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewiczza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Poczesnia	-	71-313-22-41
MB Różanówce	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCTOWE

UP ul. Fohwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wroclawska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	71-318-22-89
- Jelcz-Laskowice	-	71-313-51-11
- Oława	-	

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comfouthousenieruchomosci.gratka.pl

USŁUGI

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewiczza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODGRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przewoźnicy - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przerwki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel. 601 425 978

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo, ogrodzenia Tel. 790 421 226

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne. Usługi Elektryczne. Jakub 690459346 Piotr 722337378

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

USŁUGI
SPAŁALNICZO-ŚLUSARSKIE
- BRAMY, OGRODZENIA,
FURTKI, BALUSTRADY, SCHODY,
BARIERY, - OGRODZENIA
PANELOWE, - MUROWANIE
ŚLUPKÓW I OGRODZEŃ, - OCYNK,
MALOWANIE PROSZKOWE
TEL. 794 469 150, 576-586-690

► Odbiory, przeglądy instalacji sieci gazowej. Tel. 602 236 330

► Wynajem i usługi: ładowarka teleskopowa 13,5m, ładowarka 6t. (widły, łyżka), wozidło, zagęszczarki, pompy, agregaty prądotwórcze i pneumatyczne i inne. Tel. 796 111 454 www.inwest-pol.pl

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWW
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiąże każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	-	71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	-	71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	-	71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	-	71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	-	71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	-	71-321-84-03
Policynijny Telefon Zaufania	-	800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	-	71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	-	71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	-	801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	-	801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	-	22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	-	71-301-13-13
zastępca dyrektora	-	71-301-13-14
sekretariat dyrektora	-	71-301-13-11
- fax:	-	71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	-	71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	-	71-301-13-40
izba przyjęć	-	71-301-13-96
dyżurka lekarska	-	71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-37
gabinet zabiegowy	-	71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	-	71-301-13-22
sekretariat	-	71-301-13-54
izba przyjęć	-	71-301-13-35
dyżurka lekarska	-	71-301-13-34
USG:	-	71-301-13-84
EKG	-	71-301-13-85
sala "R"	-	71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	-	71-301-13-20
sekretariat	-	71-301-13-55
izba przyjęć	-	71-301-13-47
dyżurka lekarska	-	71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-42 lub 43
sala "R"	-	71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	-	71-301-13-21
sekretariat	-	71-301-13-53
izba przyjęć	-	71-301-13-89
dyżurka lekarska	-	
- ginekologiczno-położnicza	-	71-301-13-51
dyżurka lekarska	-	71-301-13-52
- porodówka	-	71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza	-	71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-50
- porodówka	-	71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	-	71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	-	71-301-13-23
dyżurka lekarska	-	71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-60
sala operacyjna	-	71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	-	71-301-13-64
blok operacyjny	-	71-301-13-24
POZ	-	71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	-	71-301-13-92
rehabilitacja	-	71-301-13-68
RTG - pracownia	-	71-301-13-87
ruch chorych	-	71-301-13-78
centrala	-	71-301-13-00

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Edward Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowie ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: glosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**

**RÓŻNE**

► Kredyty konsolidacyjne gotówko-
we pożyczki pozabankowe biuro Oła-
wa pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu
obok punktu z dorabianiem kluczy i
sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501
169 184

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche
i czyste. Możliwość stałego coty-
godniowego odbioru w Oławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pa-
kowania. Odbiór własnym środkiem
transportu. Informacja pod numera-
mi telefonów: 660 618 206, 535 989
435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-
303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Autolaweta usługi Tel. 501 955
042

SKUP SAMOCHODÓW DO
KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA
UL. ZWIERZYNICKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY

ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

**Życzenia**

Kochanej mamie Katarzynie Kotyli
dużo zdrowia i szczęścia
życzą córki

INFORMACJA**Burmistrza Jelcza-Laskowic**

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie
art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce
nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości,
że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta
i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24,
został wywieszony na okres od dnia 27.05.2021 r. do
dnia 17.06.2021 r. wykaz lokali mieszkalnych, prze-
znaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym,
na rzecz najemców.

Wykaz został opublikowany również na stronie BIP
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl>

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Jelcz-Laskowice 2021.05.27

**GO KINO OŁAWA****gokino****REPERTUAR 4.06-10.06.**

GODZINY OTWARCIA: PT, PN-ŚR 10:30 - 22:00
SB-ND, CZW 9:45-22:00

GODZILLA VS. KONG
(2D NAPISY)

PT-CZW 16:25 19:00 20:25

CICHE MIEJSCE 2
(2D NAPISY)

PT-CZW 12:00 19:35 21:00

SKĄD SIĘ BIORĄ SNY
(2D DUBBING)

PT, PN-ŚR 12:00 14:00
SB-ND, CZW 10:00 12:00 14:00

JEDEN GNIEWNY CZŁOWIEK
(2D NAPISY)

PT-CZW 18:00 21:30

DRUGA POŁOWA

PT-CZW 17:15 21:20

CRUELLA
(2D DUBBING)

PT, PN-ŚR 12:45 15:30 18:15
SB-ND, CZW 10:00 12:45 15:30 18:15

WOLKA

PT-CZW 14:15

DRUGA POŁOWA

PT-CZW 16:00

KRUDOWIE 2: NOWA ERA
(2D DUBBING)

PT, PN-CZW 11:00 13:00 15:00 17:00
SB-ND 10:00 11:00 13:00 15:00 17:00



GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | UL. NOWY OTOK 11 | WWW.GOKINO.PL

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



- Dziękujemy, że - mimo niepewnej pogody - byliście z nami! - mówią pracownicy Centrum Sztuki. Za nami Oławski Dzień Dziecka 2021!

Do końca rozważane były różne scenariusze wydarzenia, szczęśliwie imprezę udało się zorganizować w plenerze i towarzyszyło jej mnóstwo wrażeń, zabawy i radości.

Dzięki Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej możliwe było rodzinne zwiedzanie wieży ratuszowej. Oławskie Centrum Kultury Fizycznej w parku miejskim obok dworca PKP przygotowało sportowe zabawy, na

Działo się!

terenie całego miasta odbywały się podchody rodzinne „Złap Biegusa” przygotowane przez Arty Party Animator/Wodzirej, El Dorado - Szkoła Językowa i SmartAsy.

Z kolei na terenach zielonych za Ośrodkiem Kultury odbywały się wokalne i taneczne występy podopiecznych Kamili Bakalarczyk-Kruk ze Śpiewającego Studia i Dominiki Bator-Wróbel z Oławskiego Centrum Tańca, warsztaty ceramiczne z Kasią Bogucką, warsztaty z papierowej wikliny z Dorotą

Jarosz-Franczak, animacje i zabawy z animatorkami w strefie malucha, warsztaty balonowe, spektakl „Świnki Trzy” w wykonaniu wrocławskiego Teatru na Ostrowie oraz pokazy pierwszej pomocy Oławskiego Stowarzyszenia Ratowniczego.

O podniebienia zadbał Momo Chillout Bar. - Mamy nadzieję, że bawiliście się przednio! - mówią organizatorzy. - Na Facebooku Centrum Sztuki w Oławie znajduje się album „Oławski Dzień Dziecka 2021” ze zdjęciami



Frekwencja dopisała

z imprezy - zachęcamy do oglądania. Do zobaczenia za rok na Oławskim Dniu Dziecka 2022! Dziękujemy Straży Miejskiej w Oławie oraz oław-

skim mediom za wsparcie promocyjne wydarzenia.

Organizatorami Oławskiego Dnia Dziecka byli: Centrum Sztuki w Oławie, Urząd

Miejski w Oławie, Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie. (KT)

Koncert baletowy

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na show Studia Tańca PIRUET, który odbędzie się w OWE Odra 13 czerwca, o godz. 11.30 i 14 czerwca o godz. 18.00

Bilety w cenie 15 zł dostępne będą w sprzedaży w kasie OWE Odra od 7 czerwca.

Studio Tańca PIRUET jest już w Oławie 12 rok i od samego początku istnienia prezentuje swoje osiągnięcia - pokazy, spektakle, koncerty, bajki baletowe - na scenie w Oławie. To pokaz całorocznej pracy wszystkich uczennic Studia. Gościnnie wystąpią również tancerze Teatru Tańca AnKa, którzy regularnie współpracują ze Studiem Tańca PIRUET przy

realizacji spektakli baletowych.

Wszystkie dziewczynki zaprezentują się w tańcach z repertuaru baletu klasycznego np. „Jeziora Łabędziego”, „Giselle”, „Paquity” oraz w układach do muzyki klasycznej takich kompozytorów jak Gabriel Faure, Ludwig Minkus, Piotr Czajkowski czy Ludomir Różycki. Będzie też można zobaczyć układy w technice tańca współczesnego oraz jazzowego, a wszystko to w pięknej oprawie scenograficznej i wspaniałych kostiumach.

Koncert Baletowy prowadzi będzie Marcin Klarman, Marika Klarman oraz Maciej Gisman, a choreografie do spektakli przygotowali pedagogzy i instruktorzy Studia Tańca PIRUET - Anna Staszewska, Kamila Bryzek-Kowalska, Natalia Szpineta, Marta Hichel, Malwina Maksim, Andrzej Malinowski oraz Siergiej Oberemok. (KT)



Kto będzie koncertował w parku?

OŁAWA
Kultura

Letnia scena muzyczna - przed nami kolejne etapy konkursu muzycznego

27 maja zakończył się pierwszy etap konkursu muzycznego - zgłoszenia artystów. Wpłynęło 10 zgłoszeń, jedno zostało odrzucone ze względów formalnych, do dalszego etapu zakwalifikowali się:

- * **Alternative Rockers,**
- * **Paulina Hupitys & Piotr Karaś,**
- * **Marvikal,**
- * **Aro 10P,**
- * **DUNS,**
- * **High Ride,**
- * **KBU,**
- * **Element & DJ KMZ,**
- * **Anna Kamińska i Emil Smardzewski.**

Kolejnym etapem konkursu jest prezentacja zgłoszeń, którą będzie można zobaczyć w dniach 1-7 czerwca na stronie kultura.olawa.pl i profilu facebookowym Centrum Sztuki w Oławie (@kultura.olawa).

Trzeci etap (8-13 czerwca) to już głosowanie mieszkańców. Wyłonieni zostaną trzej finaliści konkursu, którzy wystąpią na letniej scenie muzycznej w parku miejskim przy PKP. Po realizacji koncertów jury konkursowe wybierze spośród trójki finalistów ostatecznego zwycięzcę, któremu zostanie przyznana nagroda główna burmistrza Oławy, czyli 5 000 złotych. Pozostali finaliści będą mogli skorzystać z muzycznej sesji nagraniowej, zrealizowanej w studiu nagrań Centrum Sztuki w Oławie. (KT)

2021 CZERWIEC

06

ul. Młyńska 3, Oława

bilety@kultura.olawa.pl

tel. 71 735 15 70

OD 1923

KINO ODRA

REPERTUAR

2021

PIĄTEK 04.06	SOBOTA 05.06	NIEDZIELA 06.06	PONIEDZIAŁEK 07.06	WTOREK 08.06	ŚRODA 09.06	CZWARTEK 10.06
14:00 Krudowie 2: Nowa era 16:05 Krudowie 2: Nowa era 18:10 Druga potowa 20:10 Nomadland	14:00 Krudowie 2: Nowa era 16:05 Krudowie 2: Nowa era 18:10 Nomadland 20:20 Druga potowa	14:00 Krudowie 2: Nowa era 16:05 Krudowie 2: Nowa era 18:10 Druga potowa 20:10 Nomadland	14:00 Krudowie 2: Nowa era 16:05 Krudowie 2: Nowa era 18:10 Nomadland 20:20 Druga potowa	14:00 Krudowie 2: Nowa era 16:05 Krudowie 2: Nowa era 18:10 Druga potowa 20:10 Nomadland	14:00 Krudowie 2: Nowa era 16:05 Krudowie 2: Nowa era 18:10 Nomadland 20:20 Druga potowa	16:00 Krudowie 2: Nowa era 18:05 Druga potowa 20:05 Nomadland

NADCHODZI NOWA, LEPSZA EPOKA

KRUDOWIE 2

NOMADLAND

NOMADLAND

DRUGA POŁOWA

DRUGA POŁOWA

TANIA ŚRODA

TANIA ŚRODA

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.

Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:

poniedziałek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)

sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Letnia scena MUZYCZNA

OŁAWA 2021

KONKURS NA ORGANIZACJĘ PLENEROWYCH KONCERTÓW MUZYCZNYCH O NAGRODĘ BURMISTRZA MIASTA OŁAWA

ZGŁOSZENIA: DO 27 MAJA

PREZENTACJA ARTYSTÓW: 1-7 CZERWCA

GŁOSOWANIE MIESZKAŃCÓW: 8-13 CZERWCA

OGŁOSZENIE FINALISTÓW: 15 CZERWCA

KONCERTY: LIPIEC-SIERPIEŃ

OGŁOSZENIE ZWYCIĘZCÓW: 31 SIERPNIA

REGULAMIN I FORMULARZ ZGŁOSZENIA NA:

WWW.KULTURAOLAWA.PL

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Istotne zwycięstwo

s.21

Udane zakończenie

s.22

KARATE

Sukces

W Łodzi zorganizowano turniej kwalifikacyjny do Mistrzostw Polski w karate olimpijskim juniorów młodszych, juniorów i U21. W rywalizacji wzięła udział Małgorzata Biegańska

Ważny brąz Małgosi

Zajęła trzecie miejsce, zdobywając tym samym brązowy medal. To gwarantuje jej start w Mistrzostwach Polski, które w czerwcu odbędą się w Poznaniu. Małgosia trenuje we

wrocławskim klubie „Budokan” oraz w gminnym stowarzyszeniu „Koliber”. Szkoła jej tata - Przemysław Biegański. I jej i jemu życzymy powodzenia na mistrzostwach! (KT)



Małgosia Biegańska z tatą

Zaproszenie na zawody federowe

WĘDKARSTWO

Mistrzostwa koła

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie zaprasza 6 czerwca swoich członków na zawody wędkarskie w federze o mistrzostwo koła. Zbiórka i zapisy do godziny 6.00 nad kanałem żeglownym Odry w Oławie naprzeciw elewatorów.

Zarząd Okręgu PZW we Wrocławiu podjął 7 maja

uchwałę, na mocy której wszystkie podległe mu jednostki od 15 maja mogą organizować zawody wędkarskie pod warunkiem przestrzegania zasad o których pisaliśmy w numerze 19 naszej gazety z 13 maja.

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W pilnych spr-

wach kontakt telefoniczny z nr 609 68 22 07. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.

Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w czwartki w godzinach 16.00-18.00 w siedzibie koła przy ul. 3 Maja 1A, lub pod telefonem 501278041 w pozostałe dni.

(GRARO)

CIEŻARY

Świetny występ

22 maja we Wrocławiu odbyła się druga runda Wieloboju Atletycznego dla najmłodszych sztangistów

Klub LKS Polwica Wierzbno reprezentowała rekordowa liczba zawodników, aż 27 osób.

Zawody rozgrywane były w konkurencjach: technicznej rwanie, skok w dal z miejsca, bieg wahadłowy 4x 10 m i mięśnie brzucha robione na czas.

Zdecydowane zwycięstwo Polwicy, umocniło drużynę na fotelu lidera po pierwszej rundzie.

PODIUM DRUŻYNOWO:

1. LKS Polwica Wierzbno 159,5 pkt
2. Talent Wrocław 49 pkt
3. Górnik Polkowice 17 pkt

DZIEWCZYNY DO LAT 12:

1. Kamila Wołeczka - Talent Wrocław (296 pkt)
2. Maja Kraska - Polwica Wierzbno (292 pkt)

Nie dali rywalom szans

3. Anastazja Jakubowska - Polwica Wierzbno (273 pkt)

CHŁOPCY DO LAT 12

1. Dorian Lubasiński - Talent Wrocław (292 pkt)
2. Marcin Natowski - Polwica Wierzbno (277 pkt)
3. Piotr Chodor - Śląsk Wrocław (277 pkt)

DZIEWCZYNY DO LAT 15

1. Amelia Łodzińska - Polwica Wierzbno (300 pkt)
2. Wiktoria Kasielska - Polwica Wierzbno (288 pkt)

3. Gabrysia Szymańska - Polwica Wierzbno (273 pkt)

CHŁOPCY DO LAT 15

1. Szymon Góralski - Polwica Wierzbno (324 pkt)
2. Florian Dąbek - Polwica Wierzbno (317 pkt)
3. Tymoteusz Białdalski - Polwica Wierzbno (310 pkt)

*

Na wyróżnienie zasługują także wszyscy zawodnicy którzy zajmując dalsze miejsca zdobywali punkty dla drużyny i przyczynili się do zwycięstwa. (KT)



Drużyna LKS Polwica Wierzbno



Julia Piotrowska

STRZELECTWO

Sukces

Julia Piotrowska została mistrzynią Europy w karabinie pneumatycznym!

Rezultat jest tym bardziej imponujący, że do finału dostała się po siódmym miejscu w kwalifikacjach, z wynikiem 625,5. Julia jest zawodniczką Śląska Wrocław, ale karierę

Julia najlepsza w Europie!

strzelecką rozpoczynała pod okiem oławskiej Ligi Obrony Kraju. Na Mistrzostwach Europy pokonała m.in. faworyzowaną zawodniczkę z Węgier.

To ogromny sukces oławianki. Gratulujemy!

(KT)

TRIATHLON

Ruszyli!

Grupa Jelcz Triathlon Project rozpoczęła sezon podczas cyklu Greatman Triathlon Kościan na dystansach 1/8 i 1/4 IM

Zawodnicy z J-L zanotowali bardzo dobre wyniki:

- * Jacek Załubski 01:04:35 (pierwsze miejsce w kat. M 30)
- * Piotr Kowalski 01:07:27
- * Marcin Tomaszewski 01:12:54
- * Witold Borucki 01:15:23
- * Joanna Tomaszewska 01:17:50 (trzecie miejsce w kat. K 30)
- * Marcin Jot 01:19:53

Dobre starty na początek

- * Tomasz Bajsarowicz 01:20:55
- * Tomasz Grabowiecki 01:24:24

Ponadto Wojciech Poparda jako junior młodszy rozpoczął

(KT)



Ekipa Jelcz Triathlon Project

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki XXXIII kolejki, rozgrywanej 26 maja

Polonia Bytom - Foto-Higiena 5:2, Zagłębie II - Lechia 4:1, Śleza - Rekord 8:2, Piast - Polonia Nysa 4:0, MKS Kluczbork - ROW 3:3, Warta - Stal 3:0, Polonia/Stal - Gwarek 0:0, Górnik II - Miedź II 0:1, LKS Goczałkowice - Pniówek 1:2

Wyniki XXXIV kolejki, rozgrywanej 29 maja

Foto-Higiena - LKS Goczałkowice 1:0, Pniówek - Górnik II 1:2, Miedź II - Polonia/Stal 3:1, Gwarek - Ruch 0:1, Stal - MKS Kluczbork 1:2, ROW - Piast 1:2, Polonia N. - Śleza 3:3, Rekord - Zagłębie II 4:2, Lechia - Polonia Bytom 1:4.

MEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	RUCH CHORZÓW	28	2	2	86	84:24
2.	POLONIA BYTOM	23	5	4	74	76:36
3.	ŚLEZA WROCŁAW	21	8	4	71	90:35
4.	PNIÓWEK PAWŁOWICE	19	6	7	63	58:37
5.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	15	5	13	50	63:42
6.	REKORD BIELSKO-BIAŁA	14	7	11	49	62:51
7.	GÓRNIK II ZABRZE	13	4	15	43	55:51
8.	STAL BRZEG	11	9	12	42	56:50
9.	LKS GOCZAŁKOWICE	12	6	14	42	50:50
10.	LECHIA ZIELONA GÓRA	11	9	12	42	43:52
11.	MKS KLUCZBORK	11	8	14	41	53:68
12.	MIEDŹ II LEGNICA	11	7	14	40	43:51
13.	WARTA GORZÓW WLKP	11	5	16	38	36:46
14.	GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	9	10	13	37	47:64
15.	PIAST ŻMIGRÓD	8	11	14	35	50:55
16.	FOTO-HIGIENA GAĆ	7	9	16	30	44:77
17.	ROW 1964 RYBNIK	6	11	15	29	40:62
18.	POLONIA NYSA	5	7	20	22	36:76
19.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	5	3	24	18	36:95

W XXXV kolejce, mecz Lechia Zielona Góra - Foto-Higiena Gać został przełożony na 9 czerwca. Początek spotkania o godzinie 18:00.

Zestaw pozostałych par XXXV kolejki: Polonia B. - Rekord (2:1), Zagłębie II - Polonia N. (0:2), Śleza - ROW (1:1), Piast Ż. - Stal (4:1), Warta - Gwarek (2:1), Ruch - Miedź II (3:0), Polonia/Stal - Pniówek (0:2), Górnik II - LKS Goczałkowice (1:1).

W nawiasie wyniki z rundy jesiennej.

W XXXVI kolejce, rozgrywanej w sobotę 5 czerwca, Foto-Higiena podejmie Górnik II Zabrze. Początek spotkania o godzinie 17:00.

Zestaw pozostałych par XXXVI kolejki: LKS Goczałkowice - Polonia/Stal (3:0), Pniówek - Ruch (0:2), Miedź II - Warta (2:0), Gwarek - MKS Kluczbork (1:4), Stal - Śleza (0:5), ROW - Zagłębie II (2:2), Polonia N. - Polonia B. (2:3), Rekord - Lechia (0:1).

W nawiasie wyniki z rundy jesiennej.

(DCZ)

Wyraźna wygrana Sokoła

Świerżawski, Ślepecki, Chęciński, Idzi, Fudałi

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Podopieczni Marcina Krzykowskiego rozgromili 8:1 drużynę Unii Bardo, która walczy o utrzymanie

Po pierwszych 10 minutach i golach Tomasza Rudolfa oraz Jakuba Kuleja to marcinkowiczanie prowadzili z Unią. W pierwszej połowie do siatki ponownie trafiali Rudolf i Kulej, a jedną bramkę dołożył Kacper Siekanowicz. W drugiej części gry dwukrotnie strzelali Kacper Rokicki oraz Jakub Wnęk, a goście odpowiedzieli tylko trafieniem Łukasza Idziego.

Sokół: Janiczak (60 Rajtaczak) - Kulej, Jasiński (55 Antas), Ficoń, Kobylnik (55 Oberc), Góral, Siekanowicz (60 Wnęk), Rudolf (60 Polanowski), Spirov, Paleczny, Banach (60 Rokicki)

LKS Bystrzyca: Dębowski - Wandzel, Rudy, Różana, Brzęczkowski, Tworzydłak,

PIŁKA NOŻNA

III liga

Drużyna Foto-Higieny wysoko przegrała z Polonią Bytom

1:0 - FILIP ŻAGIEL (W 12 MIN.)
2:0 - PATRYK STEFAŃSKI (15)
3:0 - DAMIAN CELUCH (27)
4:0 - DAWID KRZEMIEN (33)
4:1 - MICHAŁ TYLKI (56)
4:2 - WIKTOR NAHREBECKI (86)
5:2 - GRZEGORZ OCHWAT (90+)

BYTOM

26 MAJA 2021 ROKU. STADION „POLONII”. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI

BARTOSZ OWSIANY Z OPOLA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - WOJCIECH BIAŁOWĄS ORAZ PAWEŁ JAŁOWIEC (KS OZPN OPOLE).

ŻÓŁTE KARTKI

MICHAŁ HAWRYŁO (W 63 MIN.), ŁUKASZ PIONTEK (81), JACEK WUWER (90+) - WSZYSCY ZA FAULE ORAZ IEGOR TARNOW (52) ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIEGO.

PIŁKA NOŻNA

III liga

Podopieczni Marcina Koszernego pokonali zespół z Goczałkowic, który z ławki trenerskiej prowadził były reprezentant Polski - Łukasz Piszczek

1:0 - IEGOR TARNOW (W 19 MIN.)

GAĆ

29 MAJA 2021 ROKU. STADION GIMN. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI

ŁUKASZ SOWADA Z OPOLA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - WOJCIECH BIAŁOWĄS ORAZ PAWEŁ JAŁOWIEC (KS OZPN OPOLE).

ŻÓŁTE KARTKI

MICHAŁ TYLKI (W 11 MIN.), KRYSZTOF PABINIĄK (25), MARCIN PRZYBYLSKI (63), DAMIAN FURCZYK (73), MICHAŁ TYLKI (82) - WSZYSCY ZA FAULE ORAZ MAREK JONDA (90), DOMINIK ZIEBA (90+) - OBAJ ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIEGO.

CZERWONA KARTKA

MICHAŁ TYLKI (W 82) - ZA DRUGĄ ŻÓŁTĄ.

LKS „FOTO-HIGIENA”
BODYS (4) – PIÓRECKI (3) (46 BAK - 2),
WDOWIAK (3), PABINIĄK (3), HAWRYŁO (3)

BS „Polonia” Bytom - LKS „Foto-Higiena” Bł. Gać 5:2

Porażka z wiceliderem

BS „POLONIA”

KAMIŃSKI – BUDZIK, BEDRONKA, RADKIEWICZ, WRÓBEL (72 WRÓBEL) – KONIECZNY (59 WUWER), ŻAGIEL, PŁONKA (79 ANKLEWICZ), KRZEMIEN (79 PIONTEK), STEFAŃSKI – CELUCH (59 OCHWAT).

LKS „FOTO-HIGIENA”

BODYS (4) – PIÓRECKI (3) (46 BAK - 2), WDOWIAK (3), PABINIĄK (3), HAWRYŁO (3) (71 BAJ - 1) – STACHOWSKI (3) (46 TYLKI - 3), NAHREBECKI (4) - ORZECZOWSKI (4), MATUSIK (4), OLKIEWICZ (4) (46 TELATYŃSKI - 2) – TARNOV (4) (56 RADKEVICH - 2).

W 12 minucie Dominik Budzik zagrał do Filipa Żagla na prawą stronę pola karnego, a ten silnym strzałem po ziemi w stronę dalszego słupka dał prowadzenie gospodarzom. Trzy minuty później Patryk Stefański otrzymał podanie na lewej stronie pola karnego,

obrócił się i z ostrego kąta umieścił piłkę obok bezradnie interweniującego Michała Bodysa. W 20 minucie po rzucie wolnym wykonywanym przez Stefańskiego, strzał Norberta Radkiewicza z bliskiej odległości obronił Bodys. Potem Dawid Krzemiień dośrodkował z prawego skrzydła na 7 metr, gdzie Damian Celuch zdołał strzelać bramki i zdobył gola. W 33 minucie Stefański minął Kacpra Pióreckiego, dośrodkował w pole karne, gdzie niepilnowany Krzemiień umieścił piłkę w siatce.

W 56 minucie błąd Michała Bedronki, wykorzystał Tylki - minął Krzysztofa Kamińskiego

skiego i trafił do siatki. Dzieścię minut później uderzenie Krzemienia z 20 metrów wybił Bodys. W 85 minucie Jacek Wuwer wyłożył piłkę Mateuszowi Ankiewiczowi na 18 metrze, ale jego strzał obronił gacki golkipier. Minutę później Wiktor Nahrebecki z 15 metrów trafił w samo „okienko” bramki Kamińskiego, zdobywając drugiego gola dla Foto-Higieny. W dołączonym czasie gry Łukasz Piontek na prawym skrzydle minął Łukasza Orzechowskiego i dośrodkował w pole karne, gdzie głową uderzył Grzegorz Ochwat, ustalając wynik meczu.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

LKS „Foto-Higiena” Bł. Gać - LKS Goczałkowice-Zdrój 1:0

Ważne zwycięstwo

(71 BAJ - 1) – STACHOWSKI (3) (46 TYLKI - 3), NAHREBECKI (4) - ORZECZOWSKI (4), MATUSIK (4), OLKIEWICZ (4) (46 TELATYŃSKI - 2) – TARNOV (4) (56 RADKEVICH - 2).

LKS GOCZAŁKOWICE

SZCZUKA - DRAGON, BARON, ZIEBA, MOŃKA - KOZINA (70 B.GRYGIER), HANZEL, JONDA (70 MATUSZCZYK), A.GRYGIER (46 FURCZYK), OGROCKI (61 GEMBORYS) - MARCHEWKA (82 SZENDZIELORZ)

Wskazówki z ławki rezerwowych gości dawał piłkarzom legendarny zawodnik, który tydzień wcześniej rozegrał ostatni mecz w barwach Borussia Dortmund. Początek spotkania to walka w środku boiska i dużo niedokładności. W 19 minucie po faulu na Michałe Tylkim sędzia podyktował rzut wolny dla Foto-Higieny. Do piłki podszedł Iegor Tarnov i świetnym uderzeniem w stronę bliższego słupka otworzył wynik meczu. W 36 minucie Dominik Zięba słabo zagrał głową do swojego bramkarza, piłkę zgarnął Jakub Telatyński, zagrał na

5 metr do Macieja Matusika, który nie uderzył czysto i futbolówka przeleciała nad bramką gości. W 41 minucie Przemysław Mońka dośrodkował w pole karne na 10 metr do Łukasza Hanzla, który przyjął piłkę w polu karnym, ale ta odskoczyła mu i zdążył ją złapać Bodys. Dwie minuty później Telatyński z prawego skrzydła zagrał za obronę do wychodzącego Wiktora Nahrebeckiego, do którego wyszedł Szczuka i wybronił jego strzał.

W 53 minucie po rzucie różnym wykonanym przez Iegara Tarnova, Marcin Wdowiak „nożycami” uderzył nad bramką. Cztery minuty później Marcin Kozina zagrał na prawą stronę do Bartosza Marchewki, którego strzał przeszedł obok bramki Bodysa. Potem Michał Hawryło dośrodkował z lewego skrzydła na prawą stronę pola karnego do Nahrebeckiego, którego uderzenie odbiło się tylko od poprzeczki bramki Szczuki. W 82 minucie



Z ławki LKS Goczałkowice, wskazówki dawał były reprezentant Polski - Łukasz Piszczek

po dośrodkowaniu z rzutu wolnego futbolówka trafiła na 10 metr, skąd zawodnik Goczałkowic uderzył wysoko nad bramką Foto-Higieny. Pod koniec spotkania drużyna ze Śląska atakowała, ale duża nieskuteczność nie pomogła jej w wywalczeniu chociażby jednego punktu.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „A” seniorów

Wyniki XXII kolejki, z 29 i 30 maja, grupa III

Widawa Bierutów - Polonia Miłoszyce 2:4 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Adrian Sikora - 2, Marcin Koselski, Piotr Wyrzykowski), Czarni II - Lotnik 2:3 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Przemysław Krzesiński, Radosław Żajac), Burza - Polonia Wrocław 2:4 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Maciej Białek oraz Marek Chowaniak), Czarni Chrzastawa - Sparta 2:2, Widawa Stradomia - Piast 0:5, Widawa Kielczów - Wratislavia 1:3, Dąb - KS Brochów 0:2, Długolęka 2000 - Pogoń Syców 1:3.

TABELA PO XXII KOLEJCE:

1.	POLONIA WROCŁAW	22	51	65:22
2.	WIDAWA BIERUTÓW	22	51	64:25
3.	WRATISLAVIA WROCŁAW	22	51	83:26
4.	POLONIA MIŁOSZYCE	22	46	54:35
5.	LOTNIK TWARDOGÓRA	22	45	58:43
6.	DĄB DOBRZYCE	22	36	31:32
7.	POGÓŃ SYCÓW	22	34	45:33
8.	PIAST NADOLICE	22	32	40:30

9. CZARNI CHRZĄSTAWA 22 30 35:49
10. DŁUGOLEKA 2000 22 26 49:57
11. SPARTA WROCŁAW 22 23 41:55
12. KS BROCHÓW 22 17 32:60
13. WIDAWA KIELCZÓW 22 17 32:60
14. CZARNI II DOŁOM. 22 15 29:60
15. BURZA BYSTRZYCA 22 14 21:51
16. WIDAWA STRADOMIA 22 14 21:68

W XXIII kolejce, 3 czerwca, o godzinie 15.00 Długolęka 2000 zagra z „Burzą” Bystrzyca, KS Brochów podejmie „Czarnych” II Dolomiti, a „Polonia” Miłoszyce - zagra z „Polonią” Wrocław.

W XXIV kolejce, 6 czerwca, o godzinie 11.00 „Burza” Bystrzyca podejmie „Polonię” Miłoszyce, a o 18.00 „Czarni” II zagrają z „Pogonią” Syców.

Wyniki XXII kolejki, z 26, 29-30 maja, grupa IV

Błękitni Siedlce - Śleza 5:0 (bramki dla „Błękitnych” zdo-

byli: Marcin Żydło, Mateusz Jabłoński, Mateusz Brudnicki, Adrian Romaniak oraz Michał Borowski), Rapid - Polonia Jaksonów 4:2 (bramki dla „Rapidu” strzelili: Rafał Dziebowski - 2, Jan Kułakowski oraz Michał Reszczyński), Świętę - Sokół II 1:1 (bramkę dla „Sokoła” II strzelił Bartłomiej Chamióło), Lider - Czarni 4:2 (bramki dla „Czarnych” strzelili: Adrian Musiał oraz Sławomir Ostropolski), Wicher - Strzelinianka 4:0, Błękitni Pustków Wilcz. - Polonia Jaszwowice 1:3, Esthetic - Nefryt 2:2, Korona - LKS Brozec 2:2.

11. WICHER DOMASŁAW 22 25 38:46
12. ŚLEZA SOBÓTKA 22 23 34:47
13. CZARNI SOBOCISKO 22 19 30:64
14. BŁĘKITNI SIEDŁCE 22 18 43:53
15. STRZELINIANKA II 22 17 35:74
16. BŁĘKITNI PUSTKÓW 22 5 32:89

W XXIII kolejce, 3 czerwca, o godzinie 15.00 „Sokół” II Marcinkowice zagra ze „Ślezą” Sobótką, „Czarni” Sobocisko zmierzają się ze „Świteziami” Wiązów, „Korona” Pęcz podejmie „Błękitnych” Siedlce, a „Nefryt” Jordaków Śl. zagra z „Rapidem” Domaniów.

W XXIV kolejce, w sobotę 5 czerwca, o godzinie 16.00 „Śleza” Sobótką zagra z „Czarnymi” Sobocisko, w niedzielę 6 czerwca, o godzinie 15.00 „Błękitni” Siedlce podejmą „Sokół” II Marcinkowice, a o 17.00 „Rapid” Domaniów zagra z „Koroną” Pęcz.

(DCZ)

LSSS Team Lębork - KS „Acana Orzeł Futsal” J-L 2:3

Udane ZAKOŃCZENIE sezonu

FUTSAL

Ekstraklasa

W ostatniej kolejce jęczanie pokonał beniaminka z województwa pomorskiego. Był to ostatni mecz „Chusa” Lopeza Garcii w roli szkoleniowca „Orła”

Hiszpański trener spędził w jęczanym klubie pięć lat i w znacznej mierze przyczynił się do jego rozwoju. Nie przedstawiono jeszcze następcy, ale nieoficjalnie mówi się, że może to być jeden z obecnych zawodników, który posiada odpowiednie uprawnienia trenerskie.

Mecz w Lęborku rozpoczął się od spokojnej gry obu zespołów. W 9 minucie niefortunnie interweniował Brazylijczyk Lucas Boinifacio i trafił w słupek własnej bramki. Dwie minuty później miejscowi nie mieli już tyle szczęścia. Rezultat spotkania otworzył Jakub Kąkol, finalizując składną zespołową akcję, przeprowadzoną środkiem

boiska. Gospodarze odpowiedzieli szybkim kontratakiem. Krzysztof Witkowski obsłużył Bonifacio prostopadłym podaniem, ten wpadł na pole karne „Orła”, jednak trafił w słupek. Z kolei Kąkol przegrał pojedynek sam na sam z Rafałem Łapigorowskim. W 17 minucie podopieczni trenera Wojciecha Pięty wyrównali. Dominik Depta podał do Hiszpana Erica Tabareza, a ten pokonał Pavlosa Wiegelsa, sprytnym uderzeniem w długi róg. Do przerwy rezultat już nie zmienił się. Po zmianie stron na parkiecie trwała zacięta walka. W 24 minucie na 2:1 dla „Orła” podwyższył Mykoła Morozov, fantastycznym strzałem z rzutu wolnego. W odpowiedzi Witalij Kolesnik zmarnował dwie doskonałe okazje, za każdym razem uderzając nad poprzeczkę, z bliskiej odległości. W 33 minucie instynktem strzeleckim błysnął najlepszy snajper jęczan Arkadiusz Szypczyński. Popisał się efektowną „podcinką” i futsalówka za-trzepotała w siatce. Końcówka dostarczyła wielu emocji. W 38 minucie kontaktowego gola dla miejscowych zdobył Brazylijczyk Andre Luiz, skutecznie egzekwując rzut karny, podyktowany za zagranie ręką Mykity Możejki.



Jakub Kąkol zdobył pierwszą bramkę w tym meczu

Na wyrównanie miejscowym nie starczyło już czasu i to zacięte spotkanie zakończyło się jednobramkowym zwycięstwem drużyny z Jelcza-Laskowic. Ostatecznie „Orzeł” zakończył sezon 2020/21 na szóstym miejscu w tabeli. Tytuł mistrza kraju obronił „Rekord” Bielsko-Biała, a z futsalowej ekstraklasy spadły „Fit-Morning Gredar Futsal” Brzeg, AZS UŚ Katowice i GSF Gliwice. Natomiast

„Gatta-Active” Zduńska Wola wcześniej wycofała się z rozgrywek, z powodów finansowych.

LSSS Team Lębork: Rafał Łapigorowski i Kacper Zelma – bramkarze oraz Mateusz Madziąg, Michał Choszcz, Krzysztof Witkowski, Witalij Kolesnik, Luca Bonifacio, Eric Tabares, Klaudiusz Lange, Tomasz Gniba, Krzysztof Witkowski, Andre Luiz i Dominik Depta.

„Statscore” Futsal Ekstraklasa

WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 29 I 30 MAJA

LSSS TEAM LĘBORK - KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL” J-L	2:3
„REKORD” BIELSKO-BIAŁA - „RED DRAGONS” PNIEWY	6:1
GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO - „CLEAREX” CHORZÓW	1:1
KS „CONSTRUCT” LUBAWA - AZS UŚ KATOWICE	6:0
MOKS „ŚŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - „PIAST FUTSAL” GLIWICE	2:10
AZS UW „DARKOMP” WARSZAWA - „DREMAN” OPOLE-KOMPRACHCIE	5:2
„FIT-MORNING GREDAR FUTSAL” BRZEG - FC „REITER” TORUŃ	5:1
GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA - GSF GLIWICE - WALKOWER	0:5

TABELA KOŃCOWA PO SEZONIE 2020/2021

1. REKORD B-B	90	230:61
2. KS CONSTRUCT LUBAWA	76	149:54
3. PIAST FUTSAL GLIWICE	74	138:55
4. CLEAREX CHORZÓW	60	122:82
5. GI MALEPSZY FUTSAL LESZNO	52	124:93
6. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	50	86:81
7. RED DRAGONS PNIEWY	48	99:88
8. FC REITER TORUŃ	43	69:94
9. LSSS TEAM LĘBORK	41	89:109
10. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCIE	40	88:109
11. ŚŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	38	79:128
12. RED DEVILS CHOJNICE	35	94:125
13. AZS UW DARKOMP WILANÓW	34	86:113
14. FIT-MORNING GREDAR FUTSAL BRZEG	33	84:113
15. AZS UŚ KATOWICE	22	74:119
16. GSF GLIWICE	13	73:177
17. GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	27	57:140

(TN)

KS „Acana Orzeł Futsal” J-L: Maciej Foltyn, Pavlos Wiegels i Kacper Goliński – bramkarze oraz Janis Pastars, Kacper Opatowski, Mykoła Morozov, Jakub Kąkol, Mykita Możejko, Damian Makowski, Kacper Kędra, Filip Turkowyd, Maksym Pau-tiak i Arkadiusz Szypczyński.

Bramki: Tabarez (w 17 min.) i Andre Luiz (38) – dla gospodarzy, a dla gości – Kąkol (11), Morozov (24) i Szypczyński (33).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „0” seniorów

TABELA PO XXVIII KOLEJCE			
1. BARYCZ SUŁÓW	26	67	92:34
2. WKS WIERZBICE	27	65	106:25
3. POGOŃ OLEŚNICA	26	63	86:22
4. WIWA GOSZCZ	26	47	70:55
5. GKS KOBIERZYCE	26	43	64:53
6. ORZEŁ PAWŁOWICE	26	46	68:62
7. ORZEŁ MARSZOWICE	26	41	46:45
8. GALAKTICOS SOLNA	25	39	54:50
9. POLONIA ŚRODA ŚL.	26	39	67:50
10. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	27	38	64:62
11. KS ŻÓRAWINA	27	37	49:51
12. CZARNI J-L	27	36	72:69
13. PARASOL WROCŁAW	26	25	36:69
14. ZACHÓD SOBÓTKA	27	24	47:74
15. KOLEKTYW RADWANICE	26	24	45:92
16. ODRĄ MALCZYCE	27	22	42:82
17. STRZELINIANKA STRZ.	25	9	36:95
18. ENERGETYK SIECHNICE	27	8	41:117
19. BURZA GODZIESZOWA	26	49	65:43

„BURZA” GODZIESZOWA ZOSTAŁA WYKLUCZONA Z ROZGRYWEK WROCŁAWSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ, PONIEWAŻ NIE SPEŁNIAŁA WYMOGÓW LICENCYJNYCH, DOTYCZĄCYCH POSIADANIA DRUŻYNY MŁODZIEŻOWYCH. WSZYSTKIE KOLEJNE MECZE TEJ KIPY BĘDĄ WERYFIKOWANE JAKO WALKOWERY DLA RYWALI.

W CZWARTEK 3 CZERWCA (BOŻE CIAŁO) CZARNI JELCZ-LASKOWICE PODEJMĄ LIDERA „BARYCZ” SUŁÓW. TEN MECZ ODBĘDZIE SIĘ NA BOISKU PRZY UL. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO W J-L. POZATEM ZAPLANOWANO NA GODZ. 12.00 W TEN SAM DZIEŃ „ORZEŁ” MARSZOWICE W QUASI-DERBOWYM POJEDYNKU ZMIERZY SIĘ W ROLI GOSPODARZA Z KS ŻÓRAWINĄ. POZATEM TEGO SPOTKANIA O GODZ. 11.00. NATOMIAST W NASTĘPNEJ KOLEJCE, W NIEDZIELĘ 6 CZERWCA „CZARNI” BĘDĄ PAUZOWAĆ, A „ORZEŁ” ZAGRA NA WYJEJDZIE Z WKS WIERZBICE. SPOTKANIE W WIERZBICACH ROZPOCZNIE SIĘ O GODZ. 15.00.

(TN)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

Zajmująca miejsce w ogniu tabeli „Strzelinianka” długo była równorzędnym rywalem dla gości z Jelcza-Laskowic

Zespół ze Strzelina wcześniej stracił szansę na utrzymanie się, więc teraz walczy tylko o zachowanie honoru. O pierwszej połowie tego pojedynku, stojącego na bardzo słabym poziomie sportowym, można powiedzieć tylko tyle, że się odbyła. Miejscowi stworzyli dwie znakomite sytuacje strzeleckie, ale Adrian Lipiec obronił strzały Patryka Klimczaka. Jęczanie obudzili się w końcówce tej części gry. Najpierw Dominik Domino uderzył nad poprzeczką w zamieszaniu podbramkowym. Chwilę później prawym skrzydłem przedarł się Marek Miniach, zacentrował wzdłuż bramki, a zamykający akcję Dominik Chruściel wepchnął piłkę do siatki. Po zmianie stron podopieczni trenera Kornela Sagana wyrównali ze strzału Andrzeja Kosiora.

To pobudziło przyjezdnych do lepszej gry, jednak brakowało zdecydowania pod bramką gospodarzy. Dwie dogodne sytuacje zaprzepaścił Grzegorz Lew. Ten zawodnik w 70 minucie został podcięty w polu karnym „Strzelinianki” i autor Patryk Ogrodnik wskazał na „wapno”. Rzut karny pewnie wykorzystał Sasza Mułyk. W 81 minucie goście z Jelcza-

„Strzelinianka” Strzelin - „Czarni” J-L 1:4

Outsider ograny



Czarni J-L (w białych koszulkach) wywalczyli w Strzelinie cenne trzy punkty

-Laskowic zadali trzeci cios. Na polu karnym gospodarzy sfaulowano ich grającego trenera Radosława Floraka, a rzut karny ponownie skutecznie wykonał Mułyk. Po stracie tego gola miejscowi podłamali się i straci ochotę do ataków na bramkę przeciwnika. W 85 minucie rezerwowi Przemysław Krzesiński pociągnął prawym skrzydłem, zacentrował do Floraka, a ten ze spokojem trafił do siatki, ustalając rezultat spotkania. Jęczanie zdobyli bardzo cenne trzy punkty, pozwalające realnie patrzeć na pozostanie we „wrocławskiej” okręgówce.

„Czarni” J-L: Lipiec – Miniach, Bartosiewicz, Kuchar-

czyk, Bartusiak (46 Kuźma) – Okoń, Domino – Chruściel, Mułyk, Grzelak (55 Florek) – Lew (75 Krzesiński).

„Strzelinianka”: Szczegielniak (62 Wojtala) – Lesoszkiewicz, Dochniak, Krutin, Porański – Belka, Korzyński, Ostrowski (58 Czernatowicz), Kosior, Góralski – Klimczak.

Bramki: Andrzej Kosior (w 54 min.) – dla gospodarzy, a dla gości - Dominik Chruściel (44), Aleksander Mułyk – dwie (70 i 81) oraz Radosław Florek (85)

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela LWJ

Wyniki XXV kolejki (z 25/26 maja):

CHROBRY II GŁOGÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA	3:0
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - PARASOL WROCŁAW	1:2
FC W-W ACADEMY - LECHIA DZIERŻONIÓW	5:1
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - PIAST ŻMIGRÓD	2:2
WKS ŚLĄSK WROCŁAW - PIAST NOWA RUDA	7:0
GÓRNIK POLKOWICE - KARKONOSZE JG	7:0
PAUZOWALI: CHROBRY GŁOGÓW I ŚLĘZA WROCŁAW	

Wyniki XXVI kolejki (z 29/30maja):

PIAST ŻMIGRÓD - MOTO-JELCZ OŁAWA	3:6
GOLE DLA OŁAWIAN: OLIEWIER CHODOR - 2, WOJCIECH KANIEWSKI, MICHAŁ MOSSON I SZYMON PIOTROWSKI.	
WKS ŚLĄSK WROCŁAW - GÓRNIK POLKOWICE	4:4
CHROBRY GŁOGÓW - CHROBRY II GŁOGÓW	3:1
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - FC W-W ACADEMY	0:5
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - KARKONOSZE JG	2:2
ŚLĘZA WROCŁAW - PARASOL WROCŁAW	2:2
PAUZOWALI: PIAST NOWA RUDA I LECHIA DZIERŻONIÓW	

TABELA PO XXVI KOLEJCE

1. PARASOL WROCŁAW	58	78:31
2. CHROBRY GŁOGÓW	55	98:31
3. FC W-W ACADEMY	47	73:49
4. CHROBRY II GŁOGÓW	45	81:34
5. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	44	73:45
6. KARKONOSZE JG	44	73:57
7. ŚLĘZA WROCŁAW	40	60:51
8. GÓRNIK POLKOWICE	35	59:61
9. LECHIA DZIERŻONIÓW	28	52:71
10. PIAST ŻMIGRÓD	27	53:69
11. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	27	46:75
12. MOTO-JELCZ OŁAWA	24	41:64
13. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	15	27:84
14. PIAST NOWA RUDA	8	28:130
15. MIEJZ LĘGNICA	42	62:52*

* Miedz Legnica awansowała do Ligi makroregionalnej juniorów starszych. Wszystkim drużynom w tabeli dodano trzy punkty walkowerem za nierozegrane wiosenne mecze.

*

W następnej kolejce, w czwartek 3 czerwca o godz.11.00, oławianie zagrają w Oławie z Piastem Nowa Ruda, a w sobotę 5 czerwca o godz.15.00 - we Wrocławiu z Parasolem.

(POL)

III liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 26 MAJA:

MOTO-JELCZ - POLONIA TRZEBNICA 3:0
GOLE DLA OŁAWIAN: ŁUKASZ KAPUŚCİK, JAKUB JUŚKIEWICZ I PAWEŁ GÓZDŹ.
ŚLEZA II WROCŁAW - PARASOL W-W 9:0
FORZA WROCŁAW - PIAST ŻMIGRÓD 14:1
UKS KIEŁCZÓW - POGOŃ OLEŚNICA 5:2

WYNIKI Z 29/30 MAJA:

FORZA WROCŁAW - POLONIA TRZEBNICA 6:1
ŚLEZA II WROCŁAW - UKS KIEŁCZÓW 4:0
PARASOL WROCŁAW - PIAST ŻMIGRÓD 9:1

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. POGOŃ OLEŚNICA	22	39:13
2. FORZA WROCŁAW	22	35:11
3. POLONIA TRZEBNICA	18	34:23
4. UKS KIEŁCZÓW	15	21:21
5. ŚLEZA II WROCŁAW	12	25:21
6. PARASOL WROCŁAW	12	22:32
7. PIAST ŻMIGRÓD	6	16:46
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	6	8:33

V liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 25/26 MAJA:

CZARNI J-L - OLYMPIC III JUNIOR 5:10
GOLE DLA CZARNYCH: KONRAD WITEK - 3, MARCEL TRACZYK I PRZEMYŚŁAW TRACZ.
FOTO-HIGIENA GAĆ - BARYCZ MILICZ 0:7
CZARNI K. - SOKÓŁ MARCINKOWICE 4:3
TRZY GOLE DLA SOKOŁA STRZELIŁ SZYMON BANASIEWICZ.
FMS-FENIKS STRZELIN - OLYMPIC II 5:0
UNIA WROCŁAW - ENERGETYK S. 3:6

WYNIKI Z 29 MAJA:

SOKÓŁ MARCINKOWICE - FMS-FENIKS 2:4
BRAMKI DLA SOKOŁA: JAKUB JAKOBSZE I JAKUB SCHAB.
CZARNI J-L - OLYMPIC II JUNIOR 0:6
CZARNI KONDRAT. - UNIA WROCŁAW 1:3
BARYCZ MILICZ - ENERGETYK SIECHNICE 2:4
OLYMPIC III JUNIOR - SILESIA-GAJ W-W 3:1

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. OLYMPIC III JUNIOR	21	48:8
2. FMS-FENIKS STRZELIN	17	33:7

3. CZARNI KONDRATOWICE	17	26:16
4. OLYMPIC II JUNIOR	13	24:7
5. ENERGETYK SIECHNICE	11	23:16
6. UNIA WROCŁAW	10	16:27
7. SOKÓŁ MARCINKOWICE	9	26:23
8. CZARNI J-L	8	17:25
9. BARYCZ MILICZ	7	18:32
10. SILESIA-GAJ WROCŁAW	5	10:25
11. FOTO-HIGIENA GAĆ	1	1:56

II liga wojewódzka trampkarzy

WYNIKI Z 26 MAJA:

MOTO-JELCZ OŁAWA - ŚLEZA WROCŁAW 1:3
GOL DLA OŁAWIAN: ALAN BURKIEWICZ.
FC W-W ACADEMY - POLONIA-STAL 6:0
GÓRNIK W. - GÓRNIK NM WAŁBRZYCH 2:1
LECHIA DZIERŻONIÓW - AP BRZEG D. 4:5
WYNIKI Z 29/30 MAJA:
GÓRNIK WAŁBRZYCH - MOTO-JELCZ 5:0
LECHIA DZIERŻONIÓW - POLONIA-STAL 7:0
FC W-W ACADEMY - ŚLEZA WROCŁAW 2:0
GÓRNIK NM WAŁBRZYCH - AP BRZEG D. 0:1

TABELA PO X KOLEJCE		
1. AP BRZEG DOLNY	24	38:18
2. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	18	25:12
3. LECHIA DZIERŻONIÓW	17	27:11
4. FC W-W ACADEMY	17	23:10
5. GÓRNIK WAŁBRZYCH	14	24:27
6. ŚLEZA WROCŁAW	9	32:20
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	9	13:22
8. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	3	7:69

V liga okręgowa trampkarzy

WYNIK Z 27 MAJA:
WKS III ŚLĄSK - UKS GMINY MIĘKINIA 5:3
WYNIKI Z 29 MAJA:
SOKÓŁ MARCINK. - LOTNIK TWARDOGÓRA 0:7
WKS III ŚLĄSK - OLYMPIC III JUNIOR 1:4
AP SYCÓW - PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI 1:1
MECZE ZALEGŁE
UKS GMINY MIĘKINIA - OLYMPIC III 5:3
UKS GMINY MIĘKINIA - PIAST ŻERNIKI 2:6
LOTNIK TWARDOGÓRA - UKS MIĘKINIA 3:5

TABELA PO X KOLEJCE		
1. AP SYCÓW	19	29:8
2. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	16	31:9
3. OLYMPIC III JUNIOR	13	20:21
4. UKS GMINY MIĘKINIA	9	19:24
5. LOTNIK TWARDOGÓRA	6	13:15
6. WKS III ŚLĄSK WROCŁAW	6	14:31
7. SOKÓŁ MARCINKOWICE	1	11:29

Piłkarskie nadzieje

VI liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 26/27 MAJA:

LZS SOLNIKI M. - TĘCZA BRZEZIA Ł. 1:4
AP PROFİ SPORT - WKS WIERZBICE 8:2
PARASOL III W-W - TALENT TRZEBNICA 9:0
OLYMPIC IV - FMS-FENIKS STRZELIN 5:2

WYNIKI Z 29/30 MAJA:

MOTO-JELCZ II - TALENT TRZEBNICA 4:2
ŚLEZA II WROCŁAW - FMS-FENIKS 6:0
LZS SOLNIKI M. - OLYMPIC IV JUNIOR 4:9
SPORTING WROCŁAW - WKS WIERZBICE 3:3
TĘCZA BRZEZIA Ł. - AP PROFİ SPORT 4:1

MECZE ZALEGŁE

TALENT TRZEBNICA - ŚLEZA II WROCŁAW 2:7
FMS-FENIKS - TĘCZA BRZEZIA Ł. 0:0

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. ŚLEZA II WROCŁAW	24	62:4
2. OLYMPIC IV JUNIOR	21	62:15
3. PARASOL III WROCŁAW	18	38:12
4. TĘCZA BRZEZIA ŁAJKA	16	34:8
5. FMS-FENIKS STRZELIN	11	31:22
6. LZS SOLNIKI MAŁE	10	35:48
7. AP PROFİ SPORT DUDA	9	27:19
8. TALENT TRZEBNICA	4	18:48
9. WKS WIERZBICE	4	19:72
10. MOTO-JELCZ II OŁAWA	3	18:52
11. SPORTING WROCŁAW	1	8:52

VII liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 26/27 MAJA:

MŁODZIK PRZEWORNO - RAPID D. 1:2
GOLE DLA RAPIDU: ERYK NOWAK I GRZEGORZ CHWOIŃSKI.
STRZELINIANKA - KOLEKTYW RADWANICE 3:0
MKS SIECHNICE - ŚWITEŻ WIĄZÓW 8:12
WYNIKI Z 29/30 MAJA:

MŁODZIK PRZEWORNO - FOTO-HIGIENA 4:0
STRZELINIANKA - LIDER BORÓW 2:1

MECZ ZALEGŁY

LIDER BORÓW - MŁODZIK PRZEWORNO 1:5

TABELA PO X KOLEJCE		
1. STRZELINIANKA	27	46:5
2. RAPID DOMANIÓW	25	64:11
3. MŁODZIK PRZEWORNO	21	35:16
4. KOLEKTYW RADWANICE	16	39:20
5. MKS SIECHNICE	12	33:41
6. ŚWITEŻ WIĄZÓW	6	34:80
7. LIDER BORÓW	3	13:45
8. FOTO-HIGIENA GAĆ	0	17:63

III liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 26 MAJA:

WKS II ŚLĄSK W-W - MOTO-JELCZ 2:2
FC II W-W ACADEMY - AP OLEŚNICA 3:1
ŚLEZA WROCŁAW - OLYMPIC IV JUNIOR 1:0
WKS ŚLĄSK W-W - UKS KIEŁCZÓW 4:0
WYNIK Z 29 MAJA:
FC II W-W ACADEMY - UKS KIEŁCZÓW 1:1

MECZ ZALEGŁY

OLYMPIC IV - FC II W-W ACADEMY 3:1

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. ŚLEZA WROCŁAW	21	20:6
2. FC II W-W ACADEMY	16	16:12
3. OLYMPIC IV JUNIOR	15	26:12
4. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	15	12:3
5. WKS II ŚLĄSK WROCŁAW	13	12:8
6. AP OLEŚNICA	12	30:14
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	10	21:21
8. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	1	4:65

IV liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 26 MAJA:

AP BRZEG DOLNY - MOTO-JELCZ II 5:0
ŚLEZA W-W - FC III W-W ACADEMY 7:1
WYNIK Z 29/30 MAJA:
ŚLEZA WROCŁAW - PKS ŁANY 3:0
OLYMPIC V JUNIOR - PARASOL III W-W 2:5
AP BRZEG DOLNY - FC III ACADEMY 5:1

MECZ ZALEGŁY

MOTO-JELCZ II - FC III W-W ACADEMY 2:5

TABELA PO X KOLEJCE		
1. PARASOL III WROCŁAW	22	42:11
2. ŚLEZA WROCŁAW	22	33:16
3. AP BRZEG DOLNY	18	27:21
4. OLYMPIC V JUNIOR	15	23:14
5. FC III W-W ACADEMY	12	17:35
6. FORZA WROCŁAW	6	13:23
7. PKS ŁANY	6	13:34
8. MOTO-JELCZ II OŁAWA	3	13:29

VI liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 25/26 MAJA:

MOTO-JELCZ III - PARASOL IV W-W 0:1
POGOŃ SYCÓW - FAIR-PLAY WROCŁAW 0:5
AP FOOTBALL - UKS GM. MIĘKINIA 3:6
LIDER BORÓW - TALENT TRZEBNICA 2:1
SILESIA GAJ W-W - POGOŃ OLEŚNICA 10:0
POLONIA TRZEBNICA - WIWA GOSZCZ 2:0
SP MILICZ - ZACHÓD SOBÓTKA 3:0
WYNIKI Z 29/30 MAJA:
MOTO-JELCZ III - UKS GM. MIĘKINIA 1:6
POGOŃ OLEŚNICA - FAIR-PLAY WROCŁAW 0:3
ZACHÓD SOBÓTKA - WIWA GOSZCZ 0:1
SP MILICZ - POGOŃ SYCÓW 2:2
SILESIA GAJ W-W - LIDER BORÓW 2:0
PARASOL IV W-W - TALENT TRZEBNICA 6:2
AP FOOTBALL - POLONIA TRZEBNICA 0:3

MECZE ZALEGŁE

UKS GM. MIĘKINIA - POLONIA T. 5:1
LIDER BORÓW - SP MILICZ 0:3
UKS GM. MIĘKINIA - SILESIA GAJ 5:2
FAIR-PLAY WROCŁAW - PARASOL IV 0:0

TABELA PO X KOLEJCE		
1. FAIR-PLAY WROCŁAW	23	23:3
2. AP FOOTBALL WROCŁAW	21	35:14
3. PARASOL IV WROCŁAW	20	26:8
4. WIWA GOSZCZ	20	19:8
5. UKS GMINY MIĘKINIA	18	34:15
6. SP MILICZ	18	21:6
7. POLONIA TRZEBNICA	16	21:14
8. SILESIA GAJ WROCŁAW	15	25:16
9. POGOŃ SYCÓW	10	23:19
10. TALENT TRZEBNICA	6	14:22
11. ZACHÓD SOBÓTKA	5	11:23
12. LIDER BORÓW	5	6:25
13. MOTO-JELCZ III OŁ.	4	9:34
14. POGOŃ OLEŚNICA	2	4:64

VII liga okręgowa młodzików

WYNIKI Z 26 MAJA:

UKS DWÓJKA - ACANA ORZEŁ II 8:0
GOLE: JAKUB ZAŁUBSKI, MATEUSZ KACZMAREK I MARCEL ZALEWSKI - PO 2 ORAZ ADAM WÓJCİK I PIOTR SABAT.
CZARNI J-L - POLONIA MIŁOSZYCE 20:1
BRAMKI DLA CZARNYCH: BARTOSZ KOŻŁOWSKI - 8, KAMIL STEFANICKI - 3, FRANCISZEK CHARTUNIEWICZ, ALEKSANDER CHOMENTOWSKI I IGOR KARMEŁITA - PO 2 ORAZ OŁEG GAWRYCHOWSKI, DAWID KIC I KACPER SKOCZ.
MŁODZIK PRZEWORNO - ACANA ORZEŁ 1:7
GOLE DLA GOŚCI: JAKUB SĘK - 5, EDWARD WOLEWICZ-GRZCIU I MACIEJ SKÓRSKI.
STRZELINIANKA II - SOKÓŁ MARCINK. 5:2

WYNIKI Z 29 MAJA:

CZARNI J-L - MKS II SIECHNICE 2:0
BRAMKI: BARTOSZ KOŻŁOWSKI I ALEKSANDRA KRUCZEK.
UKS DWÓJKA - MŁODZIK PRZEWORNO 15:0
GOLE: PIOTR SABAT I MATEUSZ KACZMAREK - PO 3, OŁEG GUBAŁA, FILIP SIEMBAB I ADAM WÓJCİK - PO 2 ORAZ ARTUR WŁODAREK, MARCEL ZALEWSKI I KACPER CHRAPEK.
STRZELINIANKA II - MKS SIECHNICE 10:3
MECZE ZALEGŁE
SOKÓŁ MARCINK. - UKS DWÓJKA J-L 2:3
RAPID DOMANIÓW - FMS-FENIKS 8:3
MKS II SIECHNICE - STRZELINIANKA II 10:1

TABELA PO X KOLEJCE		
1. ACANA O. FUTSAL J-L	27	71:4
2. CZARNI JE-L	27	73:11
3. UKS DWÓJKA J-L	19	45:9
4. AKADEMIA FIRST KICK	15	49:10
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	15	52:32
6. MKS II SIECHNICE	15	33:21
7. STRZELINIANKA II	15	50:72
8. RAPID DOMANIÓW	13	49:27
9. KOLEKTYW RADWANICE	9	25:39
10. FMS-FENIKS STRZELIN	7	23:43
11. MKS SIECHNICE	3	16:35
12. ACANA ORZEŁ II J-L	3	10:62
13. MŁODZIK PRZEWORNO	1	7:57
14. POLONIA MIŁOSZYCE	0	9:90

(POL)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Ostatnia kolejką nie przyniosła rozstrzygnięć w rozgrywkach „Bundesligi”. Zachowany został status quo w trzech grupach, w których występują zespoły z powiatu oławskiego

Spośród trzech drużyn z powiatu oławskiego w grupie IV zwycięstwo odniosła tylko Widawa Grędzina. Podopieczni Arkadiusza Smyczyńskiego pokonali na wyjeździe Błękitnych Krzeczyn i awansowali na trzecie miejsce w tabeli. Trzy gole w tym meczu strzelił Paweł Jurkiewicz. Piast Miłocice nie miał szans w starciu z liderem, a zawiódła Pogoń Kopalina przegrywając z KS Zbytowa.

Bez niespodzianek było w grupie V - pięć czołowych drużyn wygrało swoje mecze. Oławskiemu Rzemieślnikowi nie udało się urwać punktów liderowi. Burza-Dombud Chwalibóżyce musi nadal oczekiwać na ewentualne potknięcie zespołu z Wilczyc. Ostre strzelanie urządziła sobie Skra Wojnowice, wygrywając na wyjeździe z Lwami Wrocław 11:1.

W XX kolejce w grupie VI doszło do dwóch ciekawych pojedynków pomiędzy drużynami z czołówki tabeli. Oba mecze zakończyły się remisami 1:1. W tej

Bez zmian w czołówce

kolejce pauzował nasz jedynak - Zorza Niemil.

Grupa IV

BŁĘKITNI K. - WIDAWA GRĘDZINA 2:4

Gole dla Grędziny: Paweł Jurkiewicz - 3 i Konrad Pawłowski.

KS ZBYTOWA - POGOŃ KOPALINA 4:1

Bramka dla Pogoni: Mateusz Gabrych.

BOROWIANKA - PIAST MIŁOCICE 9:0

DĄB PRUSZOWICE - ORZEŁ II P. 4:2

WIDAWA II SOLNIKI - KP 99 ŚLIWICE 4:2

KS KĄTNA - MKS SOŁTYSOWICE 3:5

KS BYKÓW - MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA 1:3

TABELA PO XX KOLEJCE		
1. BOROWIANKA BOROWA	48	75:25
2. DĄB PRUSZOWICE	44	89:42
3. WIDAWA GRĘDZINA	42	82:51
4. GKS II MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA	41	73:38
5. BŁĘKITNI KRZECZYN	39	64:28
6. MKS SOŁTYSOWICE	39	60:46
7. WIDAWA II SOLNIKI M.	34	69:47
8. KS BYKÓW	31	68:55
9. ORZEŁ II PAWŁOWICE	24	50:59
10. WKS KĄTNA	23	50:67
11. KS ZBYTOWA	20	39:78
12. KP 99 ŚLIWICE	11	35:75
13. POGOŃ KOPALINA	10	32:63
14. PIAST MIŁOCICE	0	9:127

W czwartek 3 czerwca o godz. 11.00 zagrają: Pogoń - WKS, Piast - KS Zbytowa, KP 99 - Widawa Grędzina.

W niedzielę 6 czerwca o godz. 11.00 zmierzą się: Widawa Grędzina - MKS Sołtysowice, WKS - Piast, a o godz. 13.00: Widawa II Solniki M. - Pogoń.

Grupa V

BURZA-DOBUD - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 7:2

Strzelcy: Mateusz Kuś - 4, Bartosz Wysocki - 2 i Bartłomiej Kula - dla gospodarzy, a dla gości - Paweł Milewicz - 2.

ZALESIE WÓJCICE - POLONIA GODZIK. 4:2

Bramki: Krzysztof Nowakowicz - 2, Damian Birecki i Bartłomiej Steblewski - dla Zalesia, a dla Polonii - Jakub Biliński i Oleksandr Martseniuk.

WKS WILCZYCE - RZEMIEŚLNİK OŁAWA 3:1

Gole: Florian Sommer, Tomasz Urbaniak i Jakub Poterałowicz - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Albert Białobrocki.

JANKOWIANKA W. - MKS SIECHNICE 3:1

Strzelcy: Krzysztof Wiśniewski, Michał Szczypkowski i Konrad Smolen - dla Wierzbna, a dla Siechnic - Marcin Worach.

LKS ŚCINAWA P. - MKP II WRATISLAVIA 0:5

Gole: Mateusz Giermek, Dominik Balukh, Wojciech Gołębie-

wicz, Michał Mularczyk i Jakub Jankowiak.

LWY WROCŁAW - SKRA WOJNOWICE 1:11

Bramki: Szymon Trepkowski - dla gospodarzy, a dla gości - Patryk Jarosz, Marek Turos i Sebastian Martynowicz - po 2, Krystian Kozdra, Szymon Mądry, Dawid Fabisz, Kacper Tarka i Krystian Wilk.

SPARTA II WROCŁAW - ODRA KOTOWICE 5:0

GRUNWALD WROCŁAW - SZALUNA ŻĘBICE 0:8

TABELA PO XXII KOLEJCE		
1. WKS WILCZYCE	63	87:24
2. BURZA-DOBUD	60	110:28
3. SKRA WOJNOWICE	51	128:31
4. ZALESIE WÓJCICE	47	78:36
5. MKP II WRATISLAVIA	46	73:28
6. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	41	72:42
7. SPARTA II WROCŁAW	35	59:43
8. JANKOWIANKA	31	56:58
9. SZALUNA ŻĘBICE	25	56:80
10. LKS ŚCINAWA POL.	25	43:76
11. GRUNWALD WROCŁAW	20	35:77
12. MKS SIECHNICE	17	34:75
13. LWY WROCŁAW	15	32:97
14. POLONIA GODZIKOW.	15	22:99
15. RZEMIEŚLNİK OŁ.	13	23:63
16. ODRA KOTOWICE	7	32:83

W czwartek 3 czerwca o godz. 11.00 zagrają: Odra - Burza-Dombud, Orzeł - Zalesie, Rzemieślnik - Lwy, MKP II - Jankowianka, Skra - Szaluna, Polonia - WKS, LKS Ścinawa P. - Grunwald, MKS - Sparta II.

W niedzielę 6 czerwca o godz. 11.00 zmierzą się: Grunwald - Skra; o godz. 12.00: Sparta II - MKP II; o godz. 13.30

PASAŻ

USŁUGOWO-HANDLOWY



**Oława, ul. Iwaszkiewicza
obok McDonalda**

Pasaż Usługowo-Handlowy „Iwaszkiewicza” znajduje się w nowo rozwijającej się dzielnicy miasta. To ulubione miejsce zakupów i spotkań mieszkańców, a jednocześnie idealne miejsce na udane zakupy i spędzenie wolnego czasu. Ten uroczy klimat jest tylko w tym miejscu. Pasaż to kompleks punktów handlowych i usługowych skupionych w jednym miejscu.

**Odkryj nową Oławę
z mnóstwem pozytywnej
ENERGII**

U nas możesz wszystko

- Zadbaj o swój wizerunek i estetykę,
- Kupić dobrej jakości obuwie, odzież, biżuterię i torebki,
- Zbadać wzrok i dobrać oprawkę,
- Przystroić okazjonalnie salę lub samochód
- Kupić, sprzedać, wynająć nieruchomość lub wziąć kredyt
- Kupić ręcznie robione wyroby garmażeryjne

Znajdź naszą grupę na:  „Pasaż handlowo-usługowy Iwaszkiewicza - Oława”

GAZETA RAJDOWA

5. CHARYTATYWNY RAJD KOGUTA

Dodatek specjalny
powiatowa



OŁAWA → ZAKOPANE

+ ODCINEK SPECJALNY DOOKOŁA TATR PRZEZ SŁOWACJĘ

3-6/06/2021

START W GODZ. 12.00 - 16.00 **BOŻE CIAŁO**

ZADANIA NA TRASIE



www.zabytkowe.com.pl



Wstępniak, czyli...



...pomoc w cenie

Rajd Koguta to przykład rozrywki, bo trzeba rzecz nazwać po imieniu, która czyni dobro nie tylko jej uczestnikom, ale i tym, którzy z takiej radości bezpośrednio nie mogą skorzystać. Ich listę macie na tej stronie obok - to imiona chorych dzieci albo nazwy organizacji zajmujących się pomocą, ale - jak to zwykle bywa - zawsze cierpiących na brak kasy.

To teraz trochę patosu. Ponieważ w tym roku Rajd Koguta trafił do Afryki (więcej o tym w innym miejscu), Tomek Jurczak poprosił mnie, aby skleić parę zdań na wypadek, gdyby trzeba było napisać, że ta studnia w Kenii to dar od Rajdu Koguta i mieszkańców Oławy. Tylko jak to połączyć z Afryką? Na przykład tak: My, mieszkańcy ziemi oławskiej, od setek lat żyjący na brzegach dwóch rzek, Odry i Oławy, nigdy nie mieliśmy problemów z dostępem do wody. Raczej z jej nadmiarem w okresach powodzi. Jeżeli dziś budujemy studnię w centrum stolicy powiatu, jest to jedynie element pamięci o przeszłości miasta, symboliczne odtworzenie miejsca, skąd byli mieszkańcy Oławy czerpali wodę. W sensie dosłownym czerpali życie - bez wody go nie ma. Jesteśmy społeczeń-

stwem wolnym, otwartym, aktywnym - od lat integrujemy się w lokalnym pomaganiu potrzebującym. Rozumiemy też problemy innych lokalnych społeczności, borykających się z brakiem dostępu do wody, zwłaszcza tej czystej, zdanej do picia. Solidaryzując się z mieszkańcami Oldonyro w Kenii fundujemy im studnię - źródło życia. Oby nie wyszło nigdy.

Jurczak do najuboższych nie należy. Powiedziałbym nawet, że stać go na wiele. To więc, że dzieli się z innymi, nie jest niczym nadzwyczajnym, choć oczywiście bardzo dobrze o nim świadczy - rozumie obowiązki tych, którym udało się bardziej, wobec tych, którzy nie mieli tyle szczęścia. Takich, którzy dzielą się swoją majątnością z potrzebującymi nie jest może bez liku, ale znam parę przykładów. Tu Jurczak nie jest aż tak wyjątkowy. Jego fenomen polega na czym innym. On nie tylko sam dzieli się z innymi. On przede wszystkim sprawił, że inni też chcą się dzielić. I to najczęściej wcale nie bogaci biznesmeni, których „stać”, tylko właściciel starawej syrenki, szczęśliwy posiadacz dziurawego maluszka, wiekowego opła za 2 tysiące czy innego rozsypującego się rzęcha, kończącego swój techniczny żywot, podtrzymywany jedynie miłością jego właściciela. Znam tych ludzi, bo od lat opisuję ich losy, historię ich niesamowitych pojazdów, żarzą ich pasją, a czasami naprawdę szczerze zazdroścę umiejętności czerpania prawdziwej radości z najmniejszych rzeczy czy zdarzeń. I oni też chcą się dzielić z innymi, od kiedy Tomek przekonał ich, że każda dyszka czy stówka może mieć siłę rażenia. A jeżeli są już dwie stówki, nic nie stoi na przeszkodzie, aby znalazła się i trzecia. Gdy 1000 uczestników Rajdu Koguta zrzuci się więc po te trzy stówki, jest na koncie 300 tys. złotych, a to już konkretna kwota, która może pomóc. I wiem, że ostatecznie, na mecie rajdu, będzie tych pieniędzy znacznie więcej, bo pomysłowość, co jeszcze można zlicytować, nie ma tu granic.

Nie potrafię tego udowodnić, ale pokusiłbym się o tezę, że ludzie z pasją są lepsi, pełniejsi, bardziej spełnieni i gotowi do tego, aby się dzielić. Widać to świetnie na przykładzie Oławy, Jelcza-Laskowice czy w ogóle powiatu oławskiego (więcej w środku), gdzie wolontariat kwitnie, a pomaganie innym staje się modą, potrzebą, dobrym znakiem rozpoznawczym.

JERZY KAMIŃSKI



Po otwarciu "oławskiej" studni chętnych na wodę nie brakowało

Balon w górę! Rajd Koguta w kosmosie

Jak już wiecie (była kamera, więc pewnie i jest z tego filmik na stronie rajdowej), parę dni przed startem Rajdu Koguta podjęto próbę, aby jego część poleciała w kosmos, a dokładniej 30 km nad Ziemię. Było to możliwe dzięki Włodkowi Tarnowskiemu

ze Stowarzyszenia WroSpace, który do balonu stratosferycznego (zwykle wykorzystywanego przez meteorologów) podczepił rajdowy ładunek, czyli m.in. dwa modele samolotów i parę figurek kosmonautów, oraz - a może przede wszystkim - listę uczestników



- Jak widać Rajd Koguta rozwija się niekonwencjonalnie - mówi Henryk Gulka

rajdu. Po powrocie na Ziemię (gdzieś w promieniu 200 km od startu) ładunek trafi na metę w Zakopanem, gdzie poszczególne elementy będzie można zlicytować i dołożyć kolejną cegiełkę do wspólnej pomocowej kasy.

- Jak widać Rajd Koguta rozwija się niekonwencjonalnie i zamiast odbywać się tradycyjnie w poziomie, jak to było zwykle, w tym roku odbywa się także w pionie, czyli lecimy w kosmos, w niebo - mówi Henryk Gulka, szef programu kosmicznego Weny.



Taki rajdowy ładunek poleciał w kosmos

Im pomagamy

1. Monika - złośliwy chłoniak śródpiersia
2. Antonina - afazja rozwojowa ze spektrum autyzmu
3. Laura - obustronny niedosłuch
4. Pola - skrajne wcześniactwo, retinopatia, wylewy III stopnia
5. Przemysław - dystrofia mięśniowa duchenne'a
6. Krzysztof - cukrzyca typ I,
7. Natalia - epilepsja, toksoplazmoza wrodzona
8. Antonii - autyzm
9. Oktawian - nowotwór mózgu
10. Krzysztof - powikłania po chemioterapiach
11. Elżbieta - przepuklina oponowo-rdzeniowa, wodogłowie, porażenia kończyn dolnych
12. Julia - zespół Ehlersa-Danlosa,
13. Aleksander - mózgowe porażenie dziecięce, epilepsja, porażenie 4 kończynowe, niedowidzenie
14. Oliwier - mózgowe porażenie dziecięce
15. Jakub - padaczka, encefalopatia, cukrzyca
16. Julia - zespół desanto shinawi
17. Wiktoria - mózgowe porażenie dziecięce, padaczka, encefalopatia,
18. Jakub - mózgowe porażenie dziecięce
19. Lena - zespół Downa
20. Julia - mózgowe porażenie dziecięce, wada wrodzona mózgowia
21. Wiktoria - porażenie mózgowe, głęboki niedosłuch, padaczka
22. Bartłomiej - genetyczny zespół iars
23. Robert - autyzm
24. Kinga - encefalopatia niedokrwienno-niedotleniowa, padaczka
25. Filip - autyzm
26. Jakub - cukrzyca typ I
27. Maja - zespół Downa
28. Michał - zespół Downa
29. Maciej - autyzm wczesnodziecięcy
30. Anita - głuchota obustronna
31. Aleksander - opóźnienie rozwoju
32. Paulina - mukowiscydoza
33. Wiktoria - mukowiscydoza
34. Vanessa - zespół Mayera-Rokitansky'ego, upośledzenie w stopniu lekkim
35. Adrian - wrodzona złożona wada serca o typie komory pojedynczej
36. Pola - mózgowe porażenie dziecięce
37. Magdalena - dwa złośliwe nowotwory
38. Igor - niepełnosprawność intelektualna
39. Laura - zespół Downa
40. Stanley - zespół Downa
41. Filip - zespół genetyczny noonan
42. Anna - małogłowie, hipoplazja ciała modelowatego, hipoplazja nerwu wzrokowego
43. Klaudia - wrodzona wada serca HLHS, niedobór odporności - enteropatia wysiłkowa
44. Mateusz - choroba Alzheimera
45. Kacper - zespół Downa, wada serca
46. Kacper - zespół Downa
47. Emilia - zespół Downa
48. Natalia - wada serca
49. Filip - padaczka, autyzm dziecięcy, obniżone napięcie mięśniowe
50. Patryk - mózgowe porażenie dziecięce
51. Zuzanna - agenezja ciała modelowatego, deformacja kończyn dolnych, ubytek przegrody międzykomorowej i ubytek przegrody międzyprzedsionkowej
52. Michał - jaskra wrodzona oka prawego
53. Wojtek - mukowiscydoza

ORGANIZACJE, FUNDACJE I STOWARZYSZENIA

1. Stowarzyszenie „Pomoc” przy oddziale ginekologiczno-położniczym i noworodkowym szpitala w Oławie
2. Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci
3. Oławskie przytulisko dla bezdomnych zwierząt
4. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie
5. Fundacja Krok Po Kroku w Oławie
6. Hufiec ZHP Oława
7. Oddział Powiatowy TPD w Oławie.
8. Fundacja Ewy Naworol „My Nie Gryziemy”
9. Hospicjum domowe Caritas Oława
10. Stowarzyszenie „Uśmiech za uśmiech”
11. Parafialny Zespół Charytatywny Marcinkowice
12. Stowarzyszenie Iskierka Nadziei w Oławie
13. Fundacja Kapnij dla Afryki
14. Dom Dziecka w Oławie
15. Jelczańskie Stowarzyszenie dla Zwierząt
16. Dom Dziecka w Zakopanem

(CK)

Jurczak: - To wszystkim nam sprawia prawdziwą radość!

Z Tomaszem Jurczakiem, inicjatorem i organizatorem Rajdu Koguta, rozmawia Jerzy Kamiński



- 10 dni przed kolejnym Rajdem Koguta na liczniku już ponad 300 tys. zł. i ponad 800 zarejestrowanych ekip. Jest satysfakcja?

- Bardzo duża. Liczyłem, że zbierzemy około 200 tys. zł. Jednak kwota błyskawicznie rośnie, bo to pewnie nie koniec. Mam cichą nadzieję, że przekroczymy 400 tys. zł.

- No i będzie rekord Polski...

- Szykujemy się, miejmy nadzieję, że się uda i ustanowimy rekord Polski jeżeli chodzi o liczbę startujących pojazdów. A u nas - tak myślę - jest szansa na ponad 1000 pojazdów. Ekipy wciąż się zgłaszają.

- Czy zbliżanie się Rajdu Koguta powoduje bardziej nerwy, czy wprost przeciwnie, koncentrację na zadaniu, wejście w „tryb roboczy”?

- Pod względem organizacyjnym nie stresuję się, bo jak ja się za coś biorę, to robię zawsze na 100%. My tak naprawdę przygotowujemy rajd od pół roku - to dla nas bardzo duże wyzwanie. Wszystko robimy we własnym zakresie, pracownikami Weny, a trzeba przygotować wiele pakietów startowych, wykonać tysiące telefonów, kilkanaście razy przejechać trasę rajdu, spotkać się z wieloma ludźmi. Chcielibyśmy, aby wszystko dobrze wyszło, żeby wszyscy byli zadowoleni. Najbardziej stresuję się tylko i wyłącznie bezpieczeństwem, bo jednak bardzo dużo aut wyjedzie na polskie drogi. Wiadomo, każdy jedzie na własną odpowiedzialność, ale... Mam nadzieję, że wszyscy bezpiecznie dotrą do mety.

- To już kolejny rok pod hasłem „Rajd Koguta pomaga”. Czy to ci jeszcze sprawia radość, czy już włącza się rutyna?



- To wszystkim nam sprawia radość, bo możemy w ten sposób z jednej strony dobrze się bawić, ale też pomóc wielu osobom. Mamy dziś 16 organizacji oraz 53 dzieci z powiatu oławskiego, którym w tym roku pomożemy. Kwota szykuje się spora, więc może za rok rozszerzymy obszar pomocy poza powiat, choć generalnie od pierwszego rajdu koncepcja była taka, aby pomagać głównie lokalnie.

- Mówisz, że pomagacie lokalnie, ale w tym roku Rajd Koguta trafił też do Afryki.

- Tak, zawitał do Afryki. To inicjatywa mieszkańców Oławy oraz uczestników Rajdu Koguta. Planowaliśmy, że w tym roku zbierzemy więcej, niż w poprzednich latach, dlatego postanowiliśmy 7%

z tego przeznaczyć na budowę studni w Kenii. Było to możliwe dzięki pomocy fundacji Kapnij dla Afryki i Ireneusza Markowskiego, znanego już w naszej społeczności. On wybudował już 12 takich studni i sierociniec, a my w tym roku włączaliśmy się w akcję, budując kolejną studnię.

- Ta studnia w Afryce to będzie jednorazowy strzał, czy za rok się powtórzy?

- Tych zbieranych pieniędzy jest coraz więcej, więc chciałbym, aby co roku budować jedną studnię dla ludzi w Afryce jako dar od uczestników Rajdu Koguta i mieszkańców Oławy.

- Który to już Rajd Koguta?

- Piąty rajd, ale czwarty rok, bo w 2020 zrobiliśmy dwa. Był rajd dla Tosi i Frania

w styczniu, a potem w czerwcu z Oławy do Mielna.

- Czy tak znaczne zaangażowanie w rajdy znaczy, że zlot pojazdów zabytkowych w Oławie już się nie będzie odbywał?

- W tym roku z powodu pandemii na pewno się nie odbędzie, bo to jednak ogromna impreza masowa. Jak będzie dalej, nie wiem, sprawa jest otwarta. Rajd pod względem epidemicznym jest znacznie bardziej bezpieczny, bo każda załoga we własnym zakresie szuka noclegu, nie będzie dużych zgrupowań.

- Frekwencja w tym roku chyba nawet was zaskoczyła?

- Bardzo nas to zaskoczyło. Były dni, że przychodziło 50 zgłoszeń. Byliśmy przygotowani w tym roku na jakieś 400 pojazdów, mieliśmy zapewnione kempingi, który mogłyby wystarczyć, ale w związku z tym, że tak to wszystko urosło, trzy tygodnie przed startem po przeanalizowaniu wszystkich baz noclegowych poinformowaliśmy uczestników rajdu, że muszą szukać noclegów we własnym zakresie. Teraz wiem, że to była super decyzja. Mamy komfort psychiczny, bo nie robimy selekcji, nie musimy wykreślać uczestników, dopuszczamy wszystkich zarejestrowanych. A że najważniejszym naszym celem jest zbiórka pieniędzy na dzieci i osoby potrzebujące z powiatu oławskiego, dzięki takiej decyzji kwota rośnie. Może to będzie - powtarzam „może” - 400 tys. zł.

- Mówisz, że najważniejsze jest pomaganie. Oczywiście, ale Rajd Koguta to też świetna zabawa. Jakbyś miał dzisiaj wymienić trzy ekipy z naj-

dziwniejszymi pojazdami, najciekawszymi, to kogo byś wskazał?

- Nie da się tylko trzech. W tym roku mamy bardzo dużo ciekawych pojazdów. Zapraszam mieszkańców Oławy na ulice, aby je zobaczyć. Specjalnie dla nich w tym roku pierwsze zadanie dla rajdowiczów to będzie zrobienie zdjęcia auta na tle dowolnego oławskiego budynku. A to będzie tysiąc pojazdów w ciągu 8 godzin! Chciałbym, aby te zdjęcia uczestników rajdu z naszym pięknym miastem poszły w świat. Jeżeli chodzi o te pojazdy... Zainspirowała mnie kobieta, które trasę do Zakopanego pokona traktorem. I druga, która będzie jechała motorynką - to jest naprawdę wyzwanie, bo na małych kółkach czuć każdą dziurę w drodze, każdy kamień. Tradycyjnie będzie też Witek na traktorze z palmą. Będą dwa pojazdy z lat 20 ubiegłego stulecia. Będzie też ekipa, która na start przepłynie Odrą - mają taką peerelowską motorówkę. Potem wyciągają ją na brzeg, pakują na przyczepkę i pojadą do Zakopanego. Tam też planują gdzieś ją zwodować. To jest właśnie ta fantazja uczestników Rajdu Koguta, bez granic. Będą kolorowe stroje... To trzeba po prostu przeżyć.

- Rok temu palma w Mielnie, teraz na Gubałówce?

- Tak. To będzie, podobnie jak rok temu, palma z firmy FK Garden w Szydłowicach, która zasponsorowała nam dwie palmy. Jedną przeznaczymy na licytację, drugą wieziemy na Gubałówkę i będzie nasza palma stała na tle Tatr.

- Wygląda na to, że palma będzie stałym elementem Rajdu Koguta.

- To będzie stały element. Palma będzie z nami jeździła. To pomysł z ubiegłego roku, a ponieważ się spodobał, wchodzi na stałe. Chciałbym dodać, że cała organizacja Rajdu Koguta jest z naszych własnych firmowych środków Weny, cała logistyka, pakiety startowe, podobnie jak wylot do Kenii, a 100 procent tego, co wpływa na konto rajdowe, trafia dla fundacji i dzieci. To ważne, aby wszyscy o tym wiedzieli.

- Parę tygodni temu zapowiadałeś, że w rajdzie weźmie udział tzw. oławski jelec, pojazd dla wielu już kultowy, bo związany z JZS. Pojedzie?

- Niestety, nie pojedzie. Naprawdę spieszyliśmy się z remontem, ale jest to taki egzemplarz, że trzeba było się mocno przyłożyć do każdego elementu. Sama naprawa blacharska zajęła nam 8 miesięcy. Teraz mamy już wszystko mechanicznie wyremontowane, czekamy na odbiór od lakiernika, ale na pewno nie zdążymy na Rajd Koguta. Nie udało się, jest przesunięcie w czasie. Pewnie za miesiąc będzie mógł wyjechać oficjalnie na ulice i będziemy mogli zrobić premierę „oławskiego jelca”. Cieszy mnie, że w tegorocznym Rajdzie Koguta pojedzie 5-6 jelczy, czyli pojazdów rodem z naszego terenu, przepięknie wyremontowanych. Sam widok tylu jelczy, przejeżdżających przez Oławę, warty jest, aby tego dnia wyjść z domu, zwłaszcza że to Boże Ciało, czyli dzień wolny od pracy. Mamy też zgłoszonych parę autobusów. Aż mam dreszcze, jak sobie pomyślę, że na autostradzie A4 do Krakowa pojawi się tysiąc pojazdów rajdowych. Gdyby jechały jeden za drugim z odstępem 100 metrów, byłaby to kolumna o długości 100 km!

- A co z wyjazdem na Słowację?

- Na trasie rajdu uczestnicy mają 11 zadań. Ostatniego dnia rajdu w sobotę zaplanowaliśmy przepiękną widokową trasę w Tatrach po stronie słowackiej. Mamy z tym mały problem - jesteśmy ciągle w kontakcie z ambasadą Słowacji, w której do 29 maja jest stan wyjątkowy, więc wszystko będzie się decydowało w ostatnich dniach. Tatrzński Klub Motoryzacyjny, który nam pomaga w wyznaczaniu trasy w tamtym terenie, zaproponował alternatywną trasę, biegnącą tylko po stronie polskiej. Na wszelki wypadek. Będzie równie widowiskowa, przepiękna, przez Kościelisko, o długości 80 km. Czyli jeśli Słowacy nas nie wpuszczą lub będzie uczestnikom groziła kwarantanna, po prostu nie będziemy przekraczać granicy.



Rajd Koguta z Zenkiem potrwa tydzień dłużej

Zenek to 32-letni Żuk strażacki, kupiony na przetargu z OSP Kalmuki za całe 2200 złotych. Dziś mieszka w Mikolinie niedaleko Brzegu. I robi za kampera

- To Zenek, bo u nas każdy pojazd ma swoje imię - tłumaczy Miłosz Michalski. - Nawet Ford S-max to jest po prostu Krowa.

Byli na wszystkich oławskich złotych zabytkowych samochodów. Rajdy Koguta zaczęli od drugiego.

- Takie dłuższe wyjazdy zaczęły się od podróży motorem w 2016 - opowiada Miłosz. - Jechaliśmy wtedy z kolegą. Rok później pojechaliśmy motocyklami do Krynicy Zdroju. W 2018 motorem byliśmy na Rajdzie Koguta, a potem już Żukiem. Pierwszy raz pojechałem tylko z synem Januszką.

W tym roku żona powiedziała, że nie odpuszcę, więc pojadą całą rodziną, czyli z dwoma chłopakami i roczną Zosią.

Rok tego w Rajdzie Koguta pojechali Żukiem do Mielnia, jak wszyscy, ale oni zahaczyli jeszcze o Hel, zrobili prawie 2 tys. km. - Dolaliśmy tylko 300 gramów oleju i to wszystko - mówi Miłosz. - Wtedy byliśmy ekipą trzech dorosłych i mój syn.

Teraz, żeby się pomieścić, potrzeba paru zmian. Agnieszka z Antosem i Zosią będą spali w Żuku, Miłosz z Januszem w przyczepce strażackiej, przedłużonej do 2,5 metra.

Zenek nadal jest zarejestrowany jako samochód specjalny pożarniczy. Z takiego pojazdu wciąż ma sprawne sygnały świetle i dźwiękowe.

- Nie boję się jazdy nim, jest bardzo przyjemna - mówi Agnieszka. - Tylko w środku jest głośno.

Trwają więc właśnie prace nad wytłumieniem.

Co ma z wozu strażackiego, już wiemy. A co z kampera? Stoliczek, siedzenia, no i funkcję spania. Kuchinka jest na stanie, beczułka z wodą też, czyli można zagrzzać zupę, nawet jajecznicę przygotować - już rok temu się udawała.

- Tylko WC mu brakuje, aczkolwiek mamy takie małe przenośne, walizkowe, kupiliśmy na giełdzie w Opolu, może weźmiemy, aby w razie „W” było - mówi Miłosz. - A jak śpimy na dziko, to przecież mamy saperkę, idziemy do lasu i po kłopotach.

Markizę szyla Agnieszka, ale pomagały 4 osoby, bo długa jest na 6 metrów, za to dzięki niej wokół Żuka robi się domowo, jest spory dach.

Tym razem po Rajdzie Koguta też zostaną w drodze tydzień dłużej - z Zakopanego chcą pojechać gdzieś dalej, może w nowosądeckie. W zeszłym roku Zenek zaliczył 5 tys. km. Ile będzie teraz?

- Rajd Koguta to fajna inicjatywa, bo jedziemy po to, aby pomagać - mówią Michalscy. - Sami mamy dziecko autystyczne. Antek dopiero od 2 lat nie jest pod respiratorem, gdzie spędził pierwsze 5 lat życia. Pewna fundacja bardzo nam przy tym pomogła, aby

dostosować dom pod potrzeby dziecka niepełnosprawnego, więc teraz staramy się, aby dobrze wróciło. Bo ono wraca za każdym razem - tak wierzymy.

Sami od lat zbierają pieniądze na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, nawet Żukiem już kwestowali.

- Pomaganie generalnie jest fajne - mówi Miłosz, choć denerwuje go, że w Polsce ludzie wciąż muszą zbierać i dawać swoje pieniądze na leczenie chorych dzieci czy na domy dziecka, a przecież to powinno gwarantować państwo... - Ale ludzie na rajdzie są super. Jest bardzo dużo rodzin, co dla nas ma znaczenia. Dzieci bawią się obok siebie, jest bezpiecznie.

- Zabawa z kolegami jest najlepsza - potwierdza dziesięcioletni Janusz. - Podczas takich wyjazdów spaliśmy nawet razem w lesie. Było super!

Michalscy mają sporo pojazdów. Star, niedawno kupiony, jest dziesiątym autem, do tego 15 starych motocykli na strychu, najstarszy z 1958. Gdyby uruchomić te wszystkie pojazdy, można by przez cały miesiąc jeździć codziennie innym.



Zenek i jego ekipa - Miłosz Michalski, jego żona Agnieszka, Zosia (roczek), Janusz (10 lat) i Antek (7 lat). Plus psy

Rok temu kupili Ładę. - Bo była w okazyjnej cenie, więc kupiłem żonie na 10-lecie ślubu - przyznaje się Miłosz.

- Ucieszyła się? - Bardzo - mówi Agnieszka. - Zwłaszcza, że auto 5 km przed domem nagle zgasło

i dojechało na linie. Ale wieczorem odpaliło i teraz to jest dla nas takie auto „luksusowe”, zwłaszcza jak się z Żuka przesiada do Łady.

Zenek ma 32 lata, rocznikowo jest więc rówieśnikiem Agnieszki.

- A ja mam Tarpana ze swojego rocznika, do tego z przyczepką - dodaje nieco starszy Miłosz.

*

Tomka Jurczaka, organizatora, Miłosz poznał na drugim Rajdzie Koguta: - Fajny kolega i super gość, taki nasz Jurek Owsiak, robi dużo dobrego. Ma tych pojazdów zabytkowych wiele, ale nie jest tym wszystkim jakoś nadmuchany,

tylko normalny, prosty człowiek, można podejść, pogadać czy wypić piwo na złocie.

- No i skromny - dorzuca Agnieszka.

- Teraz jeszcze ta budowa studni w Afryce, o czym nawet w telewizjach światowych mówią - mówi Miłosz. - Naprawdę świetny pomysł.

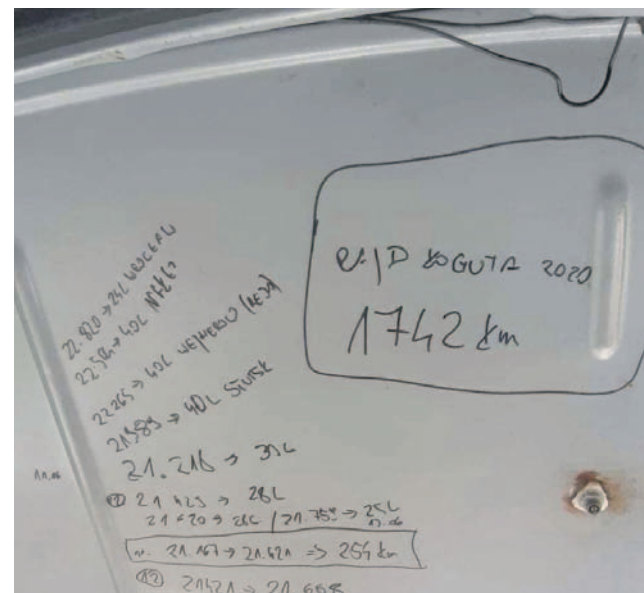
TEKST JERZY KAMIŃSKI
fot.: JK i archiwum domowe



Centralne miejsce w kuchni zajmuje Polska z rajdowymi trasami - można powspominać „palcem po mapie”



- Syrena stoi na strychu i czeka na lepsze czasy - mówi Miłosz. - Rozebraliśmy ją 5 lat temu na części, żeby przygotować do remontu, ale zabrakło czasu...



Kultowa podsufitka Zenka, na której są wyliczenia spalania z ubiegłorocznego Rajdu Koguta. Nic nie zostanie zapomniane



Prawie jak kamper



UNIK CARS

Uwielbiane za charakter, podziwiane za klasę...



AUTA DO ŚLUBU

Fot. M.Orłowski

Przekrojowa kolekcja aut Unik Cars to blisko 20 modeli, z których część pamięta lata 20. ubiegłego wieku. Wojenne modele, europejskie i amerykańskie klasyki z lat 30., 50. i 60. Królewskie limuzyny i auta sportowe, które pięknie ilustrują dawnego ducha motoryzacji. Wszystkie zadbane w najdrobniejszych szczegółach, stanowią doskonałe tło dla ceremonii ślubnych.



Rolls Royce Silver Cloud

Idealne na Wasz Ślub!

Rolls-Royce to prawdziwa perła w historii motoryzacji.

Nasz Silver Cloud III to unikat, pojazd niemal z 60-letnią tradycją, do dziś zachował się w stanie oryginalnym, bez najmniejszych zmian konstrukcyjnych nadwozia.

Sama Królowa Elżbieta II też ma do niego słabość. Nie bez powodów nasz Rolls-Royce nazywany jest **Królewską limuzyną**.

Wytworzone wnętrze, luksusowe wykończenie z drewna i skórzana tapicerka po prostu uwodzą. Piękna linia nadwozia i unikatowy kolor będą doskonałym tłem dla Waszej uroczystości. Auto przeznaczone jest dla 5 osób.

Zawiezie Młodą Parę do ślubu, zachwyci gości i zostawi niezwykle wspomnienia.

WYNAJMIJ AUTO DO ŚLUBU



Zadbamy o piękną oprawę motoryzacyjną ślubu, wesela, sesji zdjęciowej.



Nasz kierowca bezpiecznie i profesjonalnie zadba o komfort jazdy tego dnia.



Sprawnie załatwimy formalności i pomożemy w wyborze auta.



Jaguar SS

1939r.



Mercedes 170S

1953r.



Volvo P1800S

1964r.



Mustang Fastback

1968r.



Pontiac Bonneville

1968r.



Porsche Carrera GT

1983r.

tel: +48 602 712 612

info@unikcars.pl

www.unikcars.pl

OŁAWA/AFRYKA

Bezcenne

Pomagając przekraczając wszelkie granice, teraz zrobili to też dosłownie, bo połączyli siły i dotarli do Afryki, gdzie robią wielkie rzeczy. Jak to się mówi... „swój swego zawsze znajdzie”, więc Irek i Tomek musieli się spotkać. Połączyła ich śmierć, a teraz ratują życie. - Ile dajemy z siebie, takie jest nasze człowieczeństwo, tyle jesteśmy warci - mówi Irek Markowski

Dla niego bodźcem do niesienia pomocy była śmierć ojca. Robił wszystko, aby go uratować, ale nie udało się. - Już na pogrzebie powiedziałem, że muszę coś natychmiast ze sobą zrobić, bo nie dam rady tego udźwignąć - mówi Irek. - To mną tępnęło totalnie. I w pierwszy dzień po powrocie z pogrzebu zadzwoniłem do Sadięgo (przyjaciela z Afryki). Powiedziałem mu „przylatuję do ciebie”. Wiedziałem, że tu nie wytrzymam. Chciałem

Studnia Rajdu Koguta - studnia życia i wielkich

stąd uciec. Pojechałem do Sadięgo na 10 dni i stwierdziłem, że chcę mu pomóc dobudować lepiankę, chcę się czymś zająć. Nie pomogłem ojcu, to pomogę jemu w życiu...

Tak zaczęła się niezwykła inicjatywa Irka, która w ciągu dwóch lat nabrała ogromnego tempa, a jego działania spowodowały, że życie wielu mieszkańców Afryki zmieniło się o 180 stopni. Irek nie tylko pomaga, on ich ratuje przed chorobami i śmiercią. Teraz dołączają do niego inni ludzie wielkiego serca, czyli uczestnicy Rajdu Koguta. ale o tym za chwilę.

Historię tego dobrego człowieka opisywaliśmy szeroko na łamach „Powiatowej”

w lutym 2020 roku. Wtedy Irek dopiero zaczynał swoją wielką przygodę i wszystko finansował z własnych środków. Opowiadał o budowie sierocińca i pierwszej studni, którą na cześć ojca nazwał imieniem „Ryszard”. - Po tym, jak pomogłem powiększyć lepiankę Sadięgo, pojechalismy do jego mamy do buszu i powiedziała mi, że idzie do szpitala, bo nogi jej zupełnie wysiadły - mówił nam wtedy Irek. - Okazało się, że ta starsza, schorowana kobieta codziennie idzie 7 lub 10 kilometrów po wodę! Ci wszyscy ludzie, żyjący z dala od głównych dróg, codziennie idą wiele kilometrów, aby zdobyć wodę i albo trafiają do zanie-

czyszczonego bajora, a potem chorują na dur brzuszny, albo płacą za wodę. Za dolara mają 10 litrów. Czasami są ludzie, którzy pomogą, są też studnie ręczne, ale duża ich część jest nieczynna. Sadi mówi, że dużo jest sytuacji, w których ludzie mają pojedyncze strzały, czyli raz coś zrobią, pomogą, ale już nigdy nie wracają. A przecież te studnie trzeba serwisować, bo się psują. Miejscowi nie mają na to pieniędzy, a tym bardziej sprzętu. Jak usłyszałem historię mamy Sadięgo, powiedziałem jej, że przyjeżdżam za trzy tygodnie i buduję studnię. Wróciłem do Polski, ogarnąłem swoje sprawy i za trzy tygodnie byłem już w Kenii, zacząłem budować pierwszą studnię.

To ogromnie zmotywowało Irka. Wiedział, że jak da tym ludziom wodę, to oprócz tego, że będą niesamowicie wdzięczni, po prostu przeżyją kolejny dzień. - Chciałem, aby nie było takich sytuacji, jak miał Sadi, kiedy jego synek napił się wody z kałuży i ledwo go uratowali - mówi. - Wysłałem wtedy pieniądze, żeby go przetransportowali do Mombasy i tam trafił do półprywatnej placówki, tydzień leżał pod kroplówką, był bardzo chory. Gdyby nie mieli tych pieniędzy na leczenie, to ten trzyletni chłopiec nie przeżyłby. Dlatego teraz się tak cholernie się cieszę i zupełnie inaczej patrzę na wodę, piję ją z szacunkiem.

Na każdym kroku podkreśla, że inicjatywa ze studnią to nie jest jego dzieło, bo wszystko zaczęło się po śmierci ojca. Stąd był „Ryszard 1”. - Od tej pory każdy projekt tak nazywam, dodaję tylko kolejne numery - mówi.

Mieszkaniec Marcinkowic mówi, że zanim zmarł ojciec, jego życiowe priorytety wyglądały zupełnie inaczej. Lubił imprezować, nie ukrywał, że w młodości prowadził hulaszczy tryb życia, wydawał pieniądze na wszelką rozrywkę. Co roku kupował nowe auto. Nie myślał o tym, żeby robić coś charytatywnie. Zależało mu na dobrej zabawie

i przyjemnościach. Gdy zmarł ojciec, coś w nim pękło. Stał się zupełnie inny, nie chce nic dla siebie, a dobra materialne sprzedaje, aby ratować innych. Od 2019 roku Irek wybudował sierociniec i 14 studni! Nie zatrzymuje się w niesieniu dobra, a swoim działaniem zaraża innych. Dołączył do niego Tomasz Jurczak ze Studia Reklamy „Wena”, pomysłodawca Złotu Pojazdów Zabytkowych i Rajdu Koguta. Mówi, że przyjaciel spod Oławy był dla niego inspiracją. Włączył się w jego akcję ze studniami. Połączyła ich też strata bliskich. - Irek i ja straciliśmy ukochanych ojców, których nie mogliśmy uratować - mówi Tomasz

Jurczak i dodaje, że cel ma taki sam jak Irek - ratowanie życia. Ale trzeba pamiętać, że te akcje nie miałyby sensu, gdyby nie uwierzyli w nie inni. Bez pieniędzy od zwykłych ludzi, którzy załapali bakcyli, te akcje nie przyniosłyby tyle dobra. Ta śnieżna kula pomocy jest coraz większa. Do inicjatywy Irka dołącza armia tych, którzy wiele razy udowodnili, że potrafią zdziałać cuda. Uczestnicy Rajdu Koguta i mieszkańcy Oławy wybudowali studnię wody pitnej w Afryce! Prace przygotowawcze ruszyły w marcu, w kwietniu zrobiono odwierty, otwarcie było się pod koniec maja. Tomasz Jurczak z kilko-



Studnia działa jak należy. Ma 3 kraniki. Z każdego leci pyszna i czysta woda! Irek wszystko sprawdził przed otwarciem



Chwilę przed otwarciem studni odwiedzili sierociniec. Od rajdowej ekipy i Irka Markowskiego dzieci dostały drobne prezenty, słodczyce i zapas jedzenia. Tak wygląda radość!

arch. Rajdu Koguta

Usługi:

DETAILING ZEWNĘTRZNY

- RENOWACJA LAKIERU
- OCHRONA LAKIERU
- CERAMICZNE POWŁOKI OCHRONNE
- EKSKLUZYWNE WOSKI OCHRONNE
- FOLIE OCHRONNE PPF

REGENERACJA REFLEKTORÓW

DETAILING WEWNĘTRZNY

- PRANIE TAPICERKI
- KONSERWACJA TAPICERKI SKÓRZANEJ

POZOSTAŁE

- PAKIETY OCHRONNE DLA AUT NOWYCH
- KOMPLEKSOWE PRZYGOTOWANIE AUT
- NA SPRZEDAŻ

UBEZPIECZENIA

504 412 578
KONTAKT.PIMPGARAGE@GMAIL.COM

UL. CHROBREGO 39,
55-200 BYSTRZYCA

PIMPGARAGE

serc!

ma przyjaciółmi pojechali na miejsce i uczestniczyli w tym wydarzeniu. Oczywiście nie przylecieli z pustymi rękami, przynieśli ponad 200 kilogramów darów- słodczy, drobnych upominków dla dzieci. Pobyt relacjonowali na żywo na profilu FB, aby wszyscy, którzy dołożyli „cegiełkę” do tego źródła życia, mogli to zobaczyć.

Studnia powstała w Mijomboni, 120 km na północ od Mombasy. Okoliczne wioski mają około tysiąca mieszkańców. Woda najbliższa jest w odległości 4 kilometrów i... jest płatna. Bezpłatną mają, ale aż 9 kilometrów dalej, albo w porze deszczowej - z rzeki, która znajduje się kilka kilometrów dalej, za drutami pod napięciem - bo to park, w gdzie żyją słonie. - Nasza studnia to odwiert na 160 metrów - mówią organizatorzy akcji. - Zamontowana jest pompa elektryczna z solarem i zbiornikiem na 5000 litrów.

Na otwarciu rajdowej studni było około 200 wdzięcznych ludzi. Pomoc, którą otrzymali, jest dla nich bezcenna. Cieszyli się bezgranicznie. Ich życie od tej pory naprawdę się zmienia. Na miejscu zakupiono też spory zapas żywności - 3 kozy, tonę mąki, ryżu, cukier, słodczy. - Oni codziennie walczą o każdy kilogram mąki i każdą kroplę wody - mówi Irek Markowski. - Jestem bardzo wdzięczny, że wy jako przedstawiciele Rajdu Koguta pomogliście!

Tomasz Jurczak dodaje, że wszyscy uczestnicy rajdu oraz wspierający mieszkańcy Oławy będą mieli wielką

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej kapnijdlafryki.pl, na której opisane są wszystkie działania fundacji założonej przez Irka. Wiele zdjęć i relacje video z budowy kolejnych studni są też zamieszczane na facebookowym profilu @kapnij dla Afryki. Większość mieszkańców Afryki nie ma dostępu do wody pitnej. Aż 80% chorób tam panujących ma związek z zanieczyszczeniami wody. Susza w Afryce Wschodniej jest najgorszą klęską humanitarną na świecie. Ludzie pokonują codziennie wiele kilometrów po wodę, która jest fatalnej jakości. W całej Kenii około 40% ludności żyje poniżej granicy totalnego ubóstwa, 50% ludności nie ma dostępu do bezpiecznej wody pitnej. Śmiertelność niemowląt wynosi około 70 na 1000 urodzeń. Pomóż w budowie kolejnych studni, które uratują wiele żyć. Dołącz do ekipy Irka Markowskiego i wejdź na www.kapnijdlafryki.pl

satisfakcję z takiej pomocy. Każdy, kto dołączył do tej pięknej akcji, jest przecież współtwórcą studni, która ratuje wiele żyć. Każdy otrzyma na starcie specjalny certyfikat. - Jestem mega podkręcony i cieszę się, że mam takiego dobrego przyjaciela, jakim jest Irek - mówi Jurczak.

Reszta pieniędzy uzyskanych z rajdowej zbiórki (93%) trafi do potrzebujących z powiatu oławskiego - 53 dzieci i 16 fundacji. Wsparcie będzie też dla domu dziecka w Zakopanem. - Jeśli śmieje się dziecko, śmieje się cały świat - podsumowuje całą akcję Irek, cytując Janusza Korczaka.

AGNIESZKA HERBA
POWIATOWA@GMAIL.COM



Organizatorkę Złombola, Martynę, też zobaczycie na trasie Rajdu Koguta - do Zakopanego pojedzie na... motocykle. Złombol przez wszystkie edycje zebrał prawie 8 mln złotych - ta ogromna kwota trafiła do domów dziecka. Wiele dzieci pojechało na kolonie, dostały nowe meble, otrzymały komputery i wiele potrzebnych rzeczy. Na Rajdzie Koguta Martyna planuje pomóc, dobrze się bawić i... dojechać bez awarii. Dla Martyny, za ogromne serce, Wena przygotowała numer identyczny z kwotą, którą dzięki Złombolowi wsparła domy dziecka, czyli 7949781.

Czym jest Złombol?

Przed wszystkim przygodą w *nieznane*, którą przeżywamy nadszarpniętymi zębem czasu pojazdem produkcji lub zamysłu komunistycznego. Niestraszne nam upały, długie podjazdy, wymiany części w warunkach survivalowych czy skrajne wyczerpanie.

Oprócz zajawki robimy coś wspaniałego!

Zbieramy pieniądze dla dzieci z domów dziecka, które w 100% przekazujemy właśnie im! Uszczęśliwiamy je kupując zabawki i sprzęt z najwyższej półki oraz inwestujemy w ich dobre samopoczucie wysyłając na wycieczki fakultatywne/rozrywkowe i 2 tygodniowe kolonie. Dbamy o ich lepszy start w przyszłość!

Największa zmotoryzowana impreza charytatywna na świecie, która jednoczy fantastycznych ludzi.

Nazwa edycji Over the Rainbow daje nam nadzieję na złombolową podróż w 2021. Jesteśmy niczym Dorotka z powieści „Czarnoksiężnik z Oz”.

Start 26 czerwca 2021

Katowice - Spodek

(CK)

ATF
AUTO SERWIS

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
TWOJEGO SAMOCHODU**

Oława ul. 3 Maja 20-22
(vis-a-vis Tesco)
kom. 507 804 231

W tym roku również jedziemy
w Rajdzie Koguta



ZBIERAMY
PIENIĄDZE
NA CHÓRE
DZIECI



Dzięki tej studni mieszkańcy nie muszą już chodzić codziennie po wodę 9 kilometrów! Źródło życia mają na miejscu. Są ogromnie wdzięczni za pomoc

arch. Rajdu Koguta

REKLAMA

Na drugą edycję pojechali osobno, jeszcze wtedy się nie znali. Rok później w skodę favorit wsiedli już razem jako narzeczeni. Ona w zaawansowanej ciąży, on dumny, że lada moment zostanie tatą. To historia miłości rodem z trasy Rajdu Koguta

- Pierwszą edycję współorganizowałem - opowiada Mateusz Kobus, który dla wielu jest po prostu Mateuszkiem. - Faktycznie jeszcze wtedy się z Bercią nie znaliśmy. Tak naprawdę wypatrzyłem ją podczas drugiego Rajdu. Pracowała w Wenie, więc też mocno angażowała się w temat. Zobaczyłem ją w tłumie

Rajdowa miłość, tona pasji i hektolitry pozytywnej energii

w Karpaczu, wpadła mi w oko od razu! Zamieniliśmy kilka zdań i się rozeszliśmy w swoje strony. A potem w domu główkowałem, jakby tu do niej następnym razem zagadać...

- Ty też główkowałeś?

- Powiem tak, jestem trochę bardziej oporna w tych tematach i potrzebuję nieco więcej czasu. Z tym zainteresowa-

niem motoryzacją też nie jest u mnie aż tak jak u Matiego. Lubię ładne autka i tyle. Przy okazji Rajd Koguta zawsze uważałam za super imprezę.

Gdyby nie rajd...

Jak to zwykle w takich przypadkach bywa, początek

znajomości nie zwiastował wielkiej miłości. Zwłaszcza, gdy spojrzymy na to z perspektywy Bernadety. Miła rozmowa z sympatycznym nowo poznanym mężczyzną, ale czy coś więcej? Wtedy jeszcze o tym w ten sposób nie myślała. Za to on czuł już motylki w brzuchu, więc rozmyślał co dalej: - Po powrocie wiedziałem już, że Bercia pracuje w Wenie. Bywałem tam często i szybko obrałem sobie jasny cel. Przez chwilę nie mieliśmy żadnego kontaktu, ale spotkaliśmy się na urodzinach mojej znajomej. I wtedy już poszło. Pierwsze spotkanie, kolejna randka...

„Poszło” - jak mówi Mateusz - wyjątkowo szybko. Zaczeli spotykać się w lipcu 2018, w sierpniu byli razem na weselu znajomych, w listopadzie wspólnie zamieszkali. W sierpniu rok później urodziła się ich córeczka - Krysia, mała miłośniczka motoryzacji, w trakcie naszej rozmowy grzeczna jak aniołek.

- Ona taka cichutka tylko wtedy, gdy ktoś do nas przychodzi - śmieje się mama. Nie wierzę i pytam dalej o początki znajomości. Opowiada uśmiechnięty od ucha do ucha Mateusz: - Trafiliśmy na siebie idealnie, dobraliśmy się perfekcyjnie. Od samego początku czuliśmy, że to jest to, więc szybko podjęliśmy decyzję o dziecku. Na kolejną edycję rajdu pojechaliśmy już razem, z tym, że Bercia z wielkim brzuchem. W październiku 2019 był nasz ślub. Wtedy Krysia miała już dwa miesiące. Minął kolejny rok, a my znów ruszyliśmy na Rajd Koguta. Już z córeczką, co dla wielu, których dawno nie widzieliśmy, było małym zaskoczeniem.

- Czym jest dla was ta impreza?

- Odszkodźnia od codzienności - odpowiada Bernadeta. - Na pewno jestem z Rajdem mniej związana niż Mati, ale uwielbiam tę luźną rzeczywistość, bez podziałów. Nieważne, jakie stanowisko zajmujesz, ile pieniędzy masz na koncie - wszyscy jesteście równi. Bywało tak, że rozmawialiśmy z kimś, a potem się okazywało, że jest burmistrzem jakiegoś miasta albo prezesem wielkiej korporacji. Na imprezie jednak w szortach, z piwkiem w rękę, taki sam jak wszyscy inni.

- To super inicjatywa, z którą czuję się bardzo związany - dodaje Mateusz. - Tak jak wspominałem, współorganizowałem ją, a od drugiej edycji zaczęło się nasze wspólne życie, dlatego Rajd już zawsze będzie mi się dobrze kojarzył. Gdyby nie on, być może nigdy byśmy się nie poznali! Poza tym to naprawdę świetna inicjatywa. Nie dość, że super się bawimy, to jeszcze pomagamy. Mamy tam przyjaciół i zawsze chętnie wracamy.

Niezawodna skoda

Mateusz to motoryzacyjny freak, pasjonat, który swoją energią zaraża na każdym kroku. Jeszcze długo przed poznaniem Bernadety, z trójką kumpli kupił skodę favorit z 1991 roku. Zapłacili za nią 900 zł i flaszkę. Plan w teorii był prosty, chcieli pojechać na Łombole, charytatywny rajd po Europie, wtedy akurat z finiszem w włoskich Alpach. Poprzedni właściciel samochodu złapał się za głowę, gdy usłyszał, gdzie chcą nim dojechać.

- To był starszy człowiek - mówi Mateusz. - Od razu powiedział, że nie ma szans, by to auto dotarło w Alpy, zwłaszcza że przez 10 lat woził nim węgiel z wioski do wioski i to właściwie tyle. No to pojechaliśmy i wysłaliśmy mu kartkę z Włoch. Potem przejechałem nim całą Europę i pojazd fantastycznie spisuje się do dziś.

- Ale pewnie musiałeś go sporo doinwestować.

- Nic z tych rzeczy. Jestem przekonany, że jakbyśmy w nią wtedy wsiedli i nie robiąc nic pojechali do Włoch, to byśmy dojechali i wrócili. Zależało nam jednak, by ten samochód był w pełni sprawny, więc trochę nadgorliwie wymieniliśmy chłodnicę. Baliśmy się, że w wysokich górach może się przegrzać. Do tego olej, świece, klocki hamulcowe i podstawowa regulacja zaworów. Zrobiliśmy to sami, więc zapłaciliśmy tylko za części. A że do tego modelu są one śmiesznie tanie, to wyszło bardzo korzystnie, jakieś kilkaset złotych. Do dziś skoda wielkich problemów nie sprawiała. Zawsze mam ze sobą kuferek różnych części, więc w razie potrzeby na bieżąco reaguję.

Skoda była już w Hiszpanii, Grecji i na Bałkanach. Objechała też całą Polskę i kraje sąsiednie. Mateusz opowiada, że największą awarią był rozspany przegub napędowy. Na szczęście miał zapasowy, więc naprawa zajęła czterydzieci minut. Oprócz tego, obyło się bez poważniejszych awarii, choć oczywiście drobne się przytrafiają. Kierowca stara się być jednak zawsze przygotowany i przed każdym dłuższym wyjazdem dokładnie sprawdza swój samochód.



W podróży od najmłodszych lat

Konto 360°

Millennium
bank

**Otwórz Konto 360°
i połącz się ze światem
nowoczesnej bankowości**



Zapraszamy do oddziału partnerskiego:
ul. Bożka 9b, Jelcz-Laskowice

Oplaty, oprocentowanie i inne szczegóły oferty zawarte są w cennikach usług dot. prowizji i opłat, kart debetowych, stóp procentowych oraz Płatności Mobilnych BLIK, a także w Regulaminie ogólnym świadczenia usług bankowych dla osób fizycznych w Banku Millennium S.A., Regulaminie otwierania rachunków w Banku Millennium S.A. z wykorzystaniem foto weryfikacji tożsamości Klienta, Regulaminie Oferty „Pakiet Bardzo Pomocny”, Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia i Karcie Produktu „Pakiet Bardzo Pomocny” oraz Dokumentie zawierającym informacje o produkcie ubezpieczeniowym. Dokumenty są dostępne w placówkach Banku oraz na www.bankmillennium.pl. Stan na dzień 01.03.2021 r.



Mateusz, Bernadeta, Krysia i skoda

- Kompletnie nie czuję strachu przed podróżowaniem tym autem - mówi. - Rodzina czasem namawia, żebyśmy kupili sobie coś nowszego, pewniejszego, ale my nie chcemy. W tym aucie czujemy się dobrze. Jest charakterystyczne przez liczne naklejki na jego całej powierzchni. Lubimy to, że się wyróżniamy. Nie ma miejsca na świecie, byśmy nie zwrócili czyjejś uwagi. To jest super!

- Teraz się nie boicie, a jak było za pierwszym razem? - zwracam się do Bernadety.

- Przed pierwszą dłuższą podróżą się nie bałam, ale obawiałam się, gdy sama pierwszy raz wsiadłam za kółko. Wcześniej jeździłam nowszymi samochodami, ten jest jednak zdecydowanie inny. Wszystko chodzi ciężiej, nie ma wspomagania, trzeba pamiętać, kiedy napompować gaz czy włączyć dodatkowy wentylator, żeby

się nie przegrzał. Ale teraz już mam to opanowane i jest fajnie. Choć mama cały czas mi proponuje, że odda mi swoje auto, bym nie musiała jeździć skodą...

- Mam też passata B3 z 1990 roku - wtrąca Mateusz. - To moje oczko w głowie, pierwszy samochód, bardzo duże i tanie w eksploatacji auto. Jesteśmy trochę taką retro-rodziną. Nie szukamy nowych pojazdów, bo generują

więcej problemów. W firmie (Mateusz jest zawodowym kierowcą) jeżdżę praktycznie nowymi ciężarówkami i jak tam się zapali jakaś lampka, to koniec, nic się samemu nie robi. Trzeba na hol i do warsztatu. A tutaj radość sama w sobie! Człowiek musi z samochodem współpracować, a nie że wsiada i jedzie. Do tego potrzebne są też umiejętności, bo zimą bez kontroli trakcji bywa ciekawie.

Na przekór!

Dla Bernadety i Mateusza ważne jest przełamywanie stereotypów. Właśnie spodziewają się drugiego dziecka, więc wypatrując ich na Rajdzie Koguta, możecie szukać uśmiechniętej parki z uroczą Krysią i ciężowym brzuszkiem. Jeszcze przed narodzinami pierwszej córeczki znajomi mówili, że teraz skończy się podróżowanie, imprezy i fajne spędzanie wolnego czasu. Ale oni od początku wiedzieli, że na to sobie nie pozwolą. Regularne wyjazdy na rajdy, złoty i prywatne wycieczki były ich codziennością wcześniej i wciąż są teraz.

- Z dzidziusiem podróżuje się po prostu inaczej - przyznają. - Czasami jest nawet jeszcze fajniej, serio! Wiadomo, że nic nie wygląda już jak wcześniej, musimy się skupić na innych rzeczach, niekiedy - jak w przypadku Rajdu Koguta - wybrać bardziej indywidualną ścieżkę, ale wszystko da się ogarnąć! Dzieci nie są żadną przeszkodą, mogą być jedynie wymówką, której my nie szukamy. Jak ktoś chce, to może wszystko. Czujemy, że nasze życie dopiero teraz się zaczęło. Są dzieci, jest rodzina, ale to nie znaczy, że skończyła się pasja. Wspieramy się wzajemnie i staramy się przełamywać bariery. Bywamy nawet na zlotach ciężarówek. Bo czemu nie? To, że jadąc z córeczką musimy się częściej zatrzymywać, to nie problem. Wszystko siedzi w głowach, sami nakładamy na siebie blokady. Jeśli będziemy sobie

wmawiać, że z dzieckiem to już się nigdzie nie da ruszyć, to faktycznie... nigdzie nie pojedziemy. Ale jeśli uwierzmy, że się da, to ewentualne przeszkody przestaną być realnymi przeszkodami.

Mateusz korzysta z okazji, by powiedzieć jeszcze kilka dobrych słów o swojej drugiej miłości: - Skoda świetnie daje sobie radę, a córka z żoną uwielbiają to auto! Jest bardzo wygodne! Krysia od samego początku z łatwością w nim zasypiała. Czasem wystarczy sekunda i już jej nie ma. Ten model nie ma klimatyzacji, dlatego zwykle ruszamy w takich godzinach, by nie było jeszcze zbyt gorąco. Obydwoje kochamy biwakowanie, ale chwilowo zawiesiliśmy sypianie w namiotach, bo aktualnie potrzebujemy nieco więcej komfortu. Ale za rok, może dwa wrócimy też do tego. Fajnie by było zaszcześcić w dzieciach tę pasję do podróżowania i obcowania z naturą.

Małżonkowie marzą, by całą rodziną pojechać do Gruzji. Oczywiście skodą. Nie wiedzą jeszcze, kiedy to zrealizują, ale nie mają wątpliwości, że prędzej czy później to nastąpi. To byłaby najpoważniejsza i najdłuższa wyprawa w ich życiu. I pewnie będzie, bo jak coś sobie postanowią, to trudno ich powstrzymać.

Zanim jednak Gruzja, to szybciej Holandia i Skandynawia. A przed narodzinami drugiej córeczki lub pierwszego synka (ma to być niespodzianka) jeszcze kilka wyjazdów w kraju. Bo jak nie oni, to kto?

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Profesjonalna Kosmetyka Samochodowa

- Pranie tapicerek
- Czyszczenie i impregnacja skór
- Detailing wnętrza
- Przygotowanie auta do sprzedaży
- Odświeżenie lakieru
- Korekta lakieru
- Woski
- Powłoki ceramiczne
- Bezbarwne folie PPF
- Renowacja reflektorów

533 773 265



To auto, które na pewno zobaczymy w Muzeum Motoryzacji Wena, należało do obecnie emerytowanego papieża Ratzingera. Widzieliśmy je już na starcie Rajdu Koguta w 2019 roku. Wszystko tu jest oryginalne, pojazd nie był malowany. To autobianchi bianchina z 1968 roku. Późniejszy kardynał Joseph Ratzinger, a potem papież Benedykt XVI, kupił to auto w latach 70., gdy z Tybingi wrócił do Bawarii, na Uniwersytet w Ratybonie. Do Polski samochód trafił poprzez pośrednika w Rzymie



Kiedy powstanie Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie? Otwarcie na pewno będzie 8 sierpnia

Papież z Gierkiem w oławskim muzeum motoryzacji? I jeszcze Bob Marley!

Już wiemy, po co Wenię był potrzebny producent figur woskowych. Jedną z atrakcji tworzonego Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie będą auta znanych osobistości prezentowane wraz z woskową figurą dawnego właściciela bądź użytkownika. Będzie więc znany z Rajdu Koguta autobianchi bianchina emerytowanego papieża Josepha Ratzingera, warszawa, którą jeździł Edward Gierek, oryginalny maluszek Boba Marleya, a także fiat 125p porucznika Borewicza z kultowego serialu „007 zgłoś się”

To, że powstaje prywatne Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie - to fakt. Gdzie?

- Nie wiadomo jeszcze, jak to będzie od strony formalnej i organizacyjnej, bo na to za wcześnie, ale muzeum na pewno powstanie - potwierdza przedstawiciel firmy Wena. Gdzie? Nieoficjalnie wiemy, że Wrocław naciskał, aby takie muzeum powstało na jego terenie, ale dziś już wiemy, że to na pewno będzie Oława. Na pewno nie w dotychczasowych halach Weny. Działka na budowę nowego obiektu już jest kupiona, trwają prace koncepcyjne i prawne, by doprowadzić do rozpoczęcia budowy.

Kiedy? Wprawdzie na profilu facebookowym „Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie” już podano prawdopodobną datę otwarcia nowej placówki - 8 sierpnia 2022 roku, ale - jak mówią w Weni - to jedynie data symboliczna. Być może będzie to 2023, ale równie dobrze 2024, choć na pewno 8 sierpnia, bo to data symboliczna dla szefa firmy.

Możemy zdradzić, że skoro siedziba Weny ma tak ekstrawagancką formę wyścigówki, to Muzeum Motoryzacji na pewno nie będzie szarym i prostym budynkiem. Jaka będzie?

- Chodzi nam wiele po głowie - mówi Tomasz Jurczak z Weny. - Na pewno będzie miało formę nietypową i rozpoznawalną. I będzie jednym z najładniejszych muzeów w Polsce. Trwają prace projektowe. Będzie to duży obiekt o powierzchni 6 tys. metrów kwadratowych.

Szczegółów jeszcze nie możemy zdradzać, ale wia-

domo, że muzeum w środku będzie miało patio, w którym siedząc przy kawie czy innych napojach będzie można wokół oglądać ciekawe pojazdy rozmieszczone na dwóch kondygnacjach. Będą zatrudnieni pracownicy muzeum, będzie kustosz. Kto nim będzie? tego też jeszcze nie możemy zdradzić.

- Myślę, że rocznie dzięki temu muzeum przyjedzie do Oławy około 100 tysięcy turystów - mówi Tomasz Jurczak. - Będzie to na pewno największe muzeum motoryzacji w Polsce, które przyciągnie do Oławy wielu fanów starych samochodów. Liczę się z tym, że samo muzeum raczej nie zarobi na sobie, ale

dzięki temu spełnim swoje marzenia, a te są, jak wiadomo, bezcenne.

Oprócz aut sławnych ludzi, muzeum planuje pokazywanie lokalnych perełek motoryzacji, czyli na pewno można się spodziewać wielu produktów rodem z JZS, w tym obowiązkowo będzie słynny „oławski

jelcz”. Ponieważ placówka będzie miała wiele ekspozycji - pojazdów rodem z PRL, w nowo powstającym muzeum zaplanowano odzwierciedlenie z PRL (z kuchnią i łazienką) ze wszystkimi szczegółami, aby każdy, kto swego czasu czekał na ukończonego fiata 125p, mógł przypomnieć

sobie, w jakich warunkach to się odbywało.

Gdy tylko informacja o powstawaniu nowego muzeum trafiła do sieci, do Weny przyszedł jakiś mężczyzna i przyniósł lusterko od starego auta. Jak widać z ekspozycjami w Oławie na pewno nie będzie kłopotu.

(CK)



Nietypowa forma siedziby firmy Wena jednych zachwyca, innych zacieka, w każdym razie nikogo nie pozostawia obojętnym. Z niecierpliwością czekamy na to, jaką formę będzie miało Muzeum Motoryzacji Wena

Centrum Motocyklowe BIKE FAMILIA

**MOTOCYKLE, SKUTERY
QUADY i ŁODZIE**

**Oława
ul. Janowskiego 4**

f carbikefamilia

509-582-251

*Diagnostyka komputerowa
Elektronika, regulacja
Naprawa, modyfikacja, serwis opon
Akcesoria, części samochodowe i motocyklowe*

ZŁOMUJEMY AUTA

- w różnym stanie: sprawne i wraki, każdy model, osobowe i dostawcze, stare, powypadkowe, wycofane z ruchu
- pomagamy w formalnościach,
- przegląd i OC nieistotne.

**GOTÓWKA
I FORMALNOŚCI OD RĘKI**

BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA AUTOLAWETĄ



**SPRZEDAŻ
CZĘŚCI**

tel. 509-582-251



Pomaganie i wyjazd to jedno, czyli



Krzysztof i Adam przy Pierdolecie

Choć mieszkają w jednej miejscowości, poznali się dzięki rajdowi i pomaganiu. Dziś są przyjaciółmi i nadal biorą udział w wielu rajdach charytatywnych, ale zawsze w dwóch różnych, choć zaprzyjaźnionych ekipach

- To będzie mój trzeci Rajd Koguta - mówi Adam Lelko z Brzegu. - Na tym rajdzie jest podobnie jak na Złombole, bo przecież tworzą go ci sami ludzie. Z tą różnicą, że na Złombole jeżdżą tylko auta z PRL, a w Rajdzie Koguta po prostu stare. Ale ludzie są praktycznie ci sami i tak samo dobrzy. Wszyscy, których spotykamy na trasie, właśnie tacy są. Zaczęło się od samego organizatora Rajdu Koguta, czyli Tomka Jurczaka. Spotkałem go w 2016 roku, gdy pierwszy raz jechałem na Złombole. Z otwartym sercem do nas podszedł, od razu dorzucił nam brakującą kwotę, co nas uskrzydliło, dało wiarę w ludzi, że jednak można, że warto szukać, i że warto - choć to frazes - pomagać. Oczywiście warto nie tylko pomagać zbierając kasę dla innych, ale także podczas rajdu na trasie. Z Krzyśkiem cały czas to przerabiamy. On jest bardzo techniczny, więc zawsze jest pomocny, gdy brakuje części i wiedzy do tego, jak auto naprawić. Razem też nam się zdarzały

akcje ratunkowe, np. wracaliśmy 1200 km, żeby kogoś na lince ściągnąć. Razem - jako dwa zaprzyjaźnione zespoły - jeździmy od 2016 roku. Wspólnie mamy zaliczonych 5 rajdów.

Adam jeździ LUXTORPEDĄ - to Polonez Caro Plus z 1999, czyli jeden z najnowszych. Praktycznie nigdy nie zawodzi. Czasem tylko jakieś drobniaczki się zdarzają na trasie.

- Myślę, że do Zakopanego spokojnie dojedzie - mówi Adam. - Najczęściej były u niego problemy z układem chłodniczym.

Gdy więc na drodze do Zakopanego zobaczycie na poboczu Poldka w kłębach pary, to może być właśnie LUXTORPEDA Adama. On jednak uspokaja: - Tak się nie stało nawet na Sycylii, przy 35 stopniach na plusie. A to i tak nie była najdłuższa trasa tego Poldka, bo kiedyś dojechaliśmy nim nawet do Porto w Portugalii, czyli na sam zachodni kraniec Europy. To nie była meta rajdu, ale postanowiliśmy pojechać dalej.



EUROWARSZTAT

MOTO-HEAD



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



WULKANIZACJA



GEOMETRIA



AUTO-CZĘŚCI



HAMULCE



OGUMIENIE



TŁUMIKI



DIAGNOSTYKA



SILNIK



POMOC DROGOWA



ZAWIESZENIE

Godziny otwarcia:
Pon-Pt od 8:00-17:00

1 Maja 44, 55-200 Oława
e-mail: biuro.motohead@gmail.com



Eurowarsztat Moto-Head

tel. **531 865 533**

LUXTORPEDA i PIERDOŁOT na starcie

Dziś auto ma na liczniku 205 tys. km.

- A ile ma mój, to ciężko powiedzieć - mówi Krzysztof Podgajny. - Bo jest wyskalowany do 99 tys. km, więc nie wiem, które kółko teraz kręci.

On też ma Poloneza, ale w wersji „akwariów”, z 1980 roku, którym pokonał już 7 rajdów złombolowych. Był też dwa razy na oławskim zlocie starych pojazdów. W ich wewnętrznej rajdowej nomenklaturze to auto to po prostu PIERDOŁOT.

- Jeżdżę na Złombola, od kiedy znajomy powiedział mi, że jest coś takiego - opowiada Krzysztof. - Jako dwudziestolatnie łebki zdecydowaliśmy się kupić „jakiegoś taniego samochodu”. To była wtedy Łada 2107. Nasza pierwsza nią trasa to do Turcji. Dojechaliśmy, a nawet wróciliśmy. Z małą przygodą, bo w Turcji samochód roztrzaskaliśmy, ale udało się wrócić tym samym, choć z blachą powyginaną rękami, jak się dało.

Co jest najważniejsze w tych wyjazdach?

- Kiedyś w pewnej firmie starałem się o kasę na Złombola i wtedy usłyszałem takie pytanie, co jest dla mnie ważniejsze, czy sam wyjazd, czy ważniejsze jest dla mnie zbieranie pieniędzy dla innych - mówi Krzysztof. - Bo generalnie, żeby wziąć udział w rajdzie Złombol, trzeba wcześniej

uzbierać pewną kwotę na cel charytatywny. Tłumaczyłem wtedy, że tutaj jedno łączy się z drugim, więc nie da się tego rozpatrywać osobno. A on cały czas dążył, co jest dla mnie ważniejsze. I w końcu nie dogadaliśmy się, bo nie potrafiłem jednoznacznie odpowiedzieć. Ważne jest jedno i drugie, a właściwie jedno z drugim. Łącznie. Dziś też nie odpowiedziałem inaczej. Bo idea Rajdu Koguta jest właśnie taka, żeby pomagać dzieciom, a przy okazji móc wybrać się na rajd starym autem i mieć z tego frajdę. Co z tego, że pojedziemy sobie nawet obok tego wszystkiego, skoro nie spełnimy głównej misji, tego celu?

Najpierw przygotowują przez cały rok samochód, aby dał radę w Złombolu. Z uzbieraniem pieniędzy też wcale nie jest łatwo, bo trzeba pochodzić po firmach, poprosić, pozalać, a to wszystko trwa. To nie jest proste, aby wejść do jakiejś firmy i wyjść z kasą w ręce. Dwa lata temu trzeba było uzbierać 2 tys. zł, aby wyjechać, w tym roku podobnie, jeśli rajd w ogóle pojedzie, bo kwestia jego organizacji wciąż jest otwarta.

- Pomaganie daje ogromną satysfakcję - mówi Adam. - Przed Złombolem przez dwa tygodnie nie robię nic innego, tylko chodzę po firmach, darczyńcach i szukam pieniędzy.

Na początku było trudno, ale teraz, gdy już wszyscy nas znają, wiedzą, że robimy to rzetelnie, że te pieniądze naprawdę trafiają dla potrzebujących, jest łatwiej. Widzą reakcję zwrotną, np. dom dziecka w naszej miejscowości otrzymał dary od Złombola za ponad 100 tys. zł.

Co jest takiego w tych starych samochodach?

Adam: - Można je naprawić na kempingu, no i ten dźwięk silnika...

Krzysiek: - W pewnym momencie ludzie zaczęli odchodzić od takich aut i pchać je na złom, ale dla nas to nie do pomyślenia. Coś siedzi w tych naszych głowach, może rodzice nam to wpompowali do głów? Bo np. mój ojciec miał dużego Fiata, jeździł też zakładową Nysą, a ja jeździłem z nim i zawsze mi to sprawiało frajdę. Adama ojciec miał Poloneza, więc jego wybór auta na rajd też był oczywisty.

Idea jest taka, aby było jak najtaniej.

- Mój Polonez kosztował 1100 zł - mówi Krzysztof.

- A mój 1350 zł, widać, że jest lepszy - mówi śmiejąc się Adam i dodaje. - Czyli było tanio, ale co roku mniej więcej tyle trzeba dołożyć, żeby auta były sprawne.

Adam na Rajd Koguta pojedzie ze swoją dziewczyną Agnieszką (odkąd go poznała, stała się pasjonatką starych



Jak zobaczycie na trasie rajdu faceta, który robi sobie fotkę z reklamówką Biedronki, być może będzie także w białych skarpetkach i kłapkach, to może być właśnie Krzysztof Podgajny. Gdy kiedyś takie fotki zalewały internet, spodobało mu się, podchwycił temat i teraz, gdy tylko jest w jakimś atrakcyjnym czy egzotycznym miejscu, zawsze wyciąga prawdziwą biedronkową reklamówkę i robi sobie fotkę „na prawdziwego Polaka”. Ma już pokaźny zbiór takich zdjęć, jest także - jak widac - biedronkowa fotka z Porto

aut) natomiast na rajd złombolowy zwykle jedzie z partnerem zespołowym Markiem. Z doskoku w tym teamie jest też jego przyjaciel Remek

z Paryża, który dwa razy był z nimi w trasie.

Krzysztof od początku na rajdy jeździ z przyjacielem Adamem Pieniawskim - trze-

cia osoba jest z „łapanek”, czyli kto akurat ma czas i chce wziąć udział w przygodzie.

TEKST I FOT:
JERZY KAMIŃSKI

frabacon

**POKROWCE
MIAROWE
i akcesoria
samochodowe.**

**NAPRAWA I RENOWACJA
tapicerki w samochodach,
motocyklach i jachtach.**

**HAFTOWANIE
inicjałów i logotypów.**

Oława,
ul. Kamienna 25



+ 48 531 388 855

www.frabacon.lit.pl • email: bachpol@gmail.com



+ 49 3581 79 25 4610

www.ejp-shop.de • email: anfrage@bezugberater.de

Michał: - Jestem fordziarzem

Michał Chelkowski był parę razy na oławskim zlocie starych samochodów, nawet raz właśnie z tym autem. W zeszłym roku zrobił nim trasę do Mielna - i to był jego pierwszy raz na Rajdzie Koguta.

- Wprawdzie po drodze pękła nam chłodnica, ale w Boże Ciało na jakiejś niewielkiej wielkopolskiej wsi znaleźliśmy pana, który nam ją zalutował i naprawił, więc mogliśmy jechać dalej - mówi.

Zapewne pan z lutownicą też - jak i niemal wszyscy -

zastanawiał się, co to w ogóle jest za auto.

- I za to kocham je przede wszystkim - mówi Michał. - Za to, że nikt nie wie, co to jest. A najczęściej nawet nie pytają, tylko stwierdzają autorytatywnie, że to jest pewnie jakiś nieznanym im model Cadillaca. W sumie nie ma nic zaskakującego w tym, że ludzie nie rozpoznają marki, bo istniała ona raptem 2 lata i to 60 lat temu, więc... W gronie znajomych czasem żartujemy, że gdybyśmy dostawali złotówkę za każdy

raz, gdy ktoś powie, że to jest Cadillac, to jeszcze z dziesięć takich mógłbym sobie kupić.

Więc co to jest? To Edsel Corsair, czyli model planowanej marki premium koncernu Forda. - Edsel to imię syna Henry'ego Forda - mówi Michał. - Marka istniała od 1958 do 1960 roku, w ofercie koncernu miała być spójniejsza, gdzieś między Mercurym a Lincolnem. Fordowi chodziło o to, że w General Motors, czyli u największej konkurencji, był większy wybór - na dole Chevrolet, na górze Cadillac, a pomiędzy

jeszcze Buick, Pontiac czy Oldsmobile, czyli spory wybór, a w Fordzie tylko Ford, Mercury i Lincoln.

Wszystkich aut tej marki wyprodukowano około 120 tysięcy, a tej konkretnej wersji zaledwie 1800 sztuk, z czego około 5 jest w Polsce, a dwa we Wrocławiu.

Michał Chelkowski pojedzie w Rajdzie Koguta najprawdopodobniej właśnie Edselem Corsairem, który jest w pełni sprawny. Jeśli z jakichś powodów to się nie uda, to pojedzie BMW E39 z lat 90.

Właściciel Edsela mówi, że jeździ nim się bardzo dobrze: - Warunki jezdne są takie same jak w każdym innym amerykańskim krążowniku z lat 50. Po prostu sobie płynie po drodze, buja się, ma trochę luzu w kierownicy... Tak z grubsza mówiąc, to jesteśmy jego sterownikiem, a nie kierowcą.

Auto jest kompletne, to rocznik 1959. Jeżeli chodzi o technikę, to wszystko jest na oryginalnych materiałach, jedynie tapicerka i lakier są nowe.

Pali sporo, w mieście nawet 20 litrów, bo to fordowski silnik 5,4 V8 wolnossący. Z przodu ma bardzo wygodną kanapę - niestety sterowaną manualnie, choć bywały też wersje z elektryczną. Oczywiście nie ma co liczyć na to, że taka staroświecka kanapa



utrzyma kierowcę przy ostrzejszym braniu zakrętów. Auto ma fabryczną klimatyzację.

- To ciekawe auto, ale zamysł generalnie się nie udał - opowiada Michał. - Dlaczego? Bo Ford marketingowo traktował ten samochód jako coś zupełnie nowego, jako totalny przełom w motoryzacji, choć koniec końców pod spodem był to po prostu Ford, co ludzie dość szybko odkryli. Do tej



Michał Chelkowski i jego Edsel Corsair



Edsel i Chevrolet BelAir o zachodzie

SPEED TRANS

Tel. 790-224-777, 539-939-176

- TRANSPORT NISKOPODWOZIOWY I LAWETOWY
- TRANSPORT PALETOWY OD BUSÓW PO CAŁOPOJAZDOWY 13,6 M
- TABOR LAWET O ŁADOWNOŚCI OD 1,5 T DO 30 T
- SPECJALIZUJEMY SIĘ W TRANSPORCIE MASZYN BUDOWLANYCH



Oława, ul. 3 Maja 26

SAMOCHEODOWE INSTALACJE GAZOWE

SPEED - GAZ

Montaż instalacji gazowych, legalizacja zbiorników LPG, naprawy bieżące aut.

Oława, ul. 3 Maja 26, tel. 607-840-962 lub 71 313 34 98

klapy sprzedażowej przyczynił się też kontrowersyjny przód auta, który w tamtych latach kojarzył się z żeńskimi narządami płciowymi, zwłaszcza w 1958 roku, kiedy ten przód był jeszcze bardziej wyrazisty. Ford oficjalnie nazywał tę część chomątem (takim od koni), no ale ludzie widzieli to, co widzieli.

- To, że podczas Rajdu Koguta pomagamy innym, ma dla mnie znaczenie mówi Michał. - To jest fajne, że imprezy, które zbierają wokół siebie wielu pasjonatów, ale też sporo widzów i gapiów, zaznaczają,

że pomaganie jest ważne. Żyjemy przecież wśród innych ludzi, w społeczeństwie, a państwo nie zawsze potrafi sobie dać radę z wszystkim. Trzeba pomóc. A takie zbieranie ludzi wokół jakiejś idei jest bardziej wartościowe, bardziej długotrwałe i wiążące niż tylko takie, że przyjeździemy, pokopimy w oponę, przegazujemy auto, a wieczorem zgrillujemy kotleta i wypijemy piwo. Ten cel charytatywny jest bardzo istotny. Zresztą to samo robimy też w ramach Klasycznej Strefy Wrocław. Jesteśmy właśnie w trakcie rejestracji

fundacji pod tą nazwą, która wzięła się z grupy znajomych, spotykających się przy swoich starych samochodach. Natomiast w ramach fundacji chcemy też organizować akcje charytatywne, ale także edukacyjne. Stwierdziliśmy bowiem, że bardzo często młodzi ludzie mają małą wiedzę na temat rejonu, na temat dawnych technologii. Stare samochody to wcale nie taka oczywista pasja. Każdy na filmie czy obrazku widział stary samochód i każdemu to się może podobać, ale ludzie nie zdają sobie sprawy, że

w takie środowisko miłośników starych aut można się porządnie wkręcić. A to daje bardzo wiele.

Michał przekonuje że wcale nie trzeba gigantycznych pieniędzy, bo nawet takie wielkie amerykańskie auta można dziś kupić za porównywalne kwoty jak dobre egzemplarze naszego polskiego Malucha. W ramach Klasycznej Strefy Wrocław (oczywiście non-profit) miłośnicy starych aut chcą organizować wspólne wyjazdy turystyczno-krajoznawcze po Dolnym Śląsku. Będzie to nieco podobne do Radu Koguta,

ale jednak skoncentrowane na ziemi dolnośląskiej. I też chcą działać charytatywnie.

- Każda pasja, w tym wypadku miłość do starych samochodów, to tylko pretekst - mówi Michał. - Jeśli pokaże się ludziom możliwości pomagania innym, to bez względu na to, czy kochają samochody czy stare motocykle, czy lubią chodzić na koncerty, chcą pomagać. A każda pasja pomaga tylko, by się wokół czegoś zebrać. Pomaganie nadaje tej pasji, jakiej się oddajemy, jakiś większy sens.

Wbrew temu, co by się mogło wydawać, Edsel to wcale nie jest ulubiona zabawka

pana Michała: - Jeżeli chodzi o emocje, to najcenniejszy dla mnie jest mimo wszystko czerwony Mustang, który stoi w garażu. Gdy chodziłem poza Polską do międzynarodowej szkoły, powiedziałem kiedyś, że bardzo chciałbym mieć Mustanga Cabrioleta z 1967 roku. I mam. A dlaczego akurat 1967? Mustangi produkowane są od 1964 roku, ale dopiero te od 1967 roku są po pierwszym liftingu i wyglądają moim zdaniem znacznie lepiej. Dziś te roczniki 1967-68 są już kultowe i należą do najbardziej poszukiwanych.

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI

Prace nad tym autem zaczęły się już w 1955 roku i wtedy nazwano je „E car”, co było skrótem od „experimental car”. Ostatecznie stanęło na Edsel. Koncern Forda wpompował w projekt 250 mln dolarów i... zaliczył jedną z największych klęsk na motoryzacyjnym rynku. Mimo różnorodnej kampanii reklamowej, a auto miało nawet swoje własne telewizyjne show, klapa była nieuchronna. Pod koniec 1959 roku Edsel został wycofany z produkcji, a straty koncernu wyniosły 350 mln dolarów.

Wśród przyczyn porażki wymieniano m.in. kontrowersyjny wygląd maskownicy. Żartowano, „grill wygląda jak żeńskie narządy rodne albo przypomina Oldsmobile’a gryzącego cytrynę”. Ostatecznie sprzedano zaledwie około 116 tys., czyli mniej niż połowę założonego przez Forda prognozy rentowności. Jak oceniają fachowcy, wpłynęła na to zbyt wysoka cena i słaba jakość wykonania.



Edsel na dworcu Świebodzkim



Charakterystyczny przód

paktcars.pl

693 075 728 ☎ 602 285 267

PAKT CARS

Wypożyczalnia samochodów



ul. Różana 8 Oława

U nas **wynajmiesz:**

- ▶ samochody osobowe
- ▶ samochody dostawcze
- ▶ przyczepki towarowe
- ▶ przyczepki quad/motor
- ▶ przyczepki lawety
- ▶ przyczepki **rowerowe**

Nowość! Wprowadziliśmy do oferty przyczepkę rowerową dla 2 dzieci Qeridoo Sportrex 2

fotoexpress

Profesjonalne Laboratorium Cyfrowe



ZDJĘCIA DOKUMENTY

FOTO RAMKI PUZZLE

ZDJĘCIA NA PŁÓTNIE

KOPIUJEMY VHS/DVD

USŁUGI XERO DRUK

TANIE
BATERIE I KARTY

DRUKUJEMY
DUŻE FORMATY

RAMKI
ANTYRAMY

WYŚLIJ DO NAS ZDJĘCIA PRZEZ STRONĘ

FOTO-EXPRESS.CO

Oława pl. Gimnazjalny 11B

☎ 728 95 90 95



Jelcz-Laskowice: wolonta

Aktywność wolontariuszy w Jelczu-Laskowicach jest niezwykle dynamiczna. Pomagają w czasie epidemii, zajmują się osobami starszymi i niepełnosprawnymi, nie zapominają o psach ze schroniska dla zwierząt, wspierają Polaków za granicami naszego kraju. Są rozpoznawani i nagradzani w skali regionu i całego kraju, a na zorganizowanych przez siebie imprezach potrafią bić rekordy zbiórek pieniężnych

Powstanie Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol” oznaczało dla rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi z Jelcza-Laskowic odczuwalną zmianę. Do tej pory jeździli na zajęcia do Wrocławia lub Oławy, teraz młodzi ludzie z „Zielonego Parasola” zaczęli odwiedzać ich dzieci i zapraszać je na wspólne zajęcia.

„Zielony Parasol” powstał w 2013 z inicjatywy prezeski fundacji „Po prostu razem” Iwony Bernat. Punktem wyjścia była grupa wolontariacka działająca w PSP nr 3 - gdy rozrosła się na skalę miasta, okazało się, jak ogromne zapotrzebowanie istnieje na takie działania.

Otoczeni akceptacją i miłością

U wolontariuszy z „Zielonego Parasola” niezwykle jest podej-

ście do osób z niepełnosprawnościami. Począwszy od tego, że są nazywani przez członków „Zielonego Parasola” „motylami” i otoczeni absolutną akceptacją, aż po oferowany im profesjonalny program zajęć. Młodzi ludzie pomagają swoim podopiecznym w codziennych obowiązkach, ale otrzymują od nich bardzo wiele: szansę na osobisty rozwój, umiejętność bycia cierpliwym, koncentrację na tym, co jest kluczowe w kontaktach międzyludzkich. Działania „Zielonego Parasola” charakteryzują się

kreatywnością i niosą ze sobą wiele radości. To spotkania, na których uczestnicy odbywają wycieczki, wyjścia plenerowe, zabawy z fantazyjnymi przebraniami czy malują pierniczki w przedświątecznym czasie. Działalność „Zielonego Parasola” wspierana jest przez wiele zaprzyjaźnionych środowisk, m.in. Lokalnych Patriotów J-L, którzy w 2017 pozyskali środki na zorganizowanie spotkania integracyjnego dla wolontariuszy i ich podopiecznych, a w 2020 w okresie przedświątecznym

przekazali im koce z logotypami obu organizacji.

Z biegiem lat „Zielony Parasol” przyciągał coraz większą liczbę wolontariuszy i podopiecznych. Obecnie prezeską „Zielonego Parasola” jest Monika Musiał. W 2016 zostali uznani za wolontariacką grupę roku na Dolnym Śląsku, a Tomasz Kopczyński został wybrany wolontariuszem roku. Gmina Jelcz-Laskowice systematycznie wspiera to środowisko. Burmistrz Bogdan Szczęśniak ze swoimi współpracownikami,

przewodniczącą Rady Miejskiej Beatą Bejdą oraz radnymi są uczestnikami corocznych gali wolontariatu. Udzielają wolontariuszom oraz ich podopiecznym pomocy w zróżnicowanych formach.

Zbiórki, które mobilizują

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest największą akcją charytatywną, organizowaną w Polsce już od 29 lat. Ma ona również swój lokalny wymiar - w Jelczu-Laskowicach historia WOŚP sięga pierwszej dekady lat 2000. WOŚP zajmowało się wiele gminnych instytucji i środowisk młodzieżowych. Tegoroczna edycja miała odmienny kształt. W związku z epidemią koronawirusa i niemożnością przeprowadzenia imprezy z udziałem publiczności, proponowano całonocny program online ze strefą kulinarną, poradami dietetycznymi, ćwiczeniami fitness prezentowanymi przez trenerów z CSiR. Występowali podopieczni MGCK oraz zaproszeni artyści. Gwiazdą wieczoru był zespół Big Cyc. Akcja prowadzona pod patronatem Urzędu Miasta i Gminy, w Centrum Sportu i Rekreacji, z udziałem Centrum Kultury połączyła wiele środowisk, n.in.: Lokalnych Patriotów J-L oraz Młodzieżowego Centrum Pomocy.

Mieszkańcy J-L przeżyli w ostatnim czasie dwie większe zbiórki: na Tosię Wiśniewską oraz Martę Zakowicz. W przypadku Tosi chodziło o zebranie 9 mln zł na terapię genową w USA. Formy pomocy były najróżniejsze - w Grędzinie, skąd pochodzi ojciec dziewcz-

czynki, odbył się festyn strażacki, na który zjechało się ok. 200 strażaków ochotników, z Oławy do Sobótki wyruszył Rajd dla Tosi, przy Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach zorganizowano spot z udziałem właścicieli samochodów tuningowanych. Na wszystkich tych imprezach zbierano fundusze dla dziewczyczek. Jednak rekordowa, jeśli chodzi o zebraną kwotę, okazała się impreza zorganizowana przez Młodzieżowe Centrum Pomocy przy wsparciu Urzędu Miasta i Gminy oraz Centrum Sportu i Rekreacji.

„TosiExpress” miał niezwykle atrakcyjny program, który łączył występy tak znanych muzyków jak Mezo, Ewelina Lisowska czy Bartek Deryło z propozycjami popularnych stand-uperek. W ofercie wydarzeń towarzyszących znalazły się: strefa gastronomiczna, stworzona przez sołectwa, strefa wellness, pokazy strażackie czy pole dance. To wydarzenie przyciągnęło 1 marca 2020 do CSiR tłumy. Świetna atmosfera i duża frekwencja złożyły się na rekordowy wynik zbiórki: niemal 102 tys. zł. Honorowy patronat nad imprezą objął burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szczęśniak.

Również przy okazji zbiórki na leczenie Marty Zakowicz przez gminę Jelcz-Laskowice przeszła fala dobra, a oddolna chęć pomocy zyskała wsparcie ze strony Urzędu Miasta i Gminy. 13 marca 2021 Urząd we współpracy z Pływanią Miejską zorganizował maraton pływacki dla Marty, połączony z zajęciami aqua aerobiku. W imprezie wzięło udział 116 uczestników, pokonano ponad 100 km, a na konto Marty trafiło 5729 zł. Po-



Wolontariusze i podopieczni „Zielonego Parasola” na wyjeździe do wrocławskiego ZOO



Frekwencyjny sukces „TosiExpress” przełożył się na rekordową zbiórkę finansową

riat znakiem firmowym miasta

nadto z inicjatywy UMiG nakręcono z okazji Dnia Kobiet filmik dla Marty, na którym kobiety z różnych środowisk składały jej życzenia i dodawały otuchy.

Zbiórkę wsparło też Miejsko-Gminne Centrum Kultury, które wraz ze stowarzyszeniem Lokalni Patrioci J-L zorganizowało 6 marca 2021 imprezę Freestyle dla Marty. Złożyły się na nią kiermasze rękodzieła członków Akademii Złotego Wieku oraz plastyków z Klubu Opty, można było spróbować smakołyków przygotowanych przez sołectwa, wziąć udział w marszu z kijkami, zatańczyć online zumbę. Zwieńczeniem tego wydarzenia był hip-hopowy występ Miksera. Akcja przyniosła blisko 13 tys. zł.

Czas walki o leczenie Marty nie był obojętny dla Koła Gospodyń Wiejskich w Wójcicach. Pomysłem na włączenie się w akcję członkiń tego KGW było szczie kolorowych tulipanów. Dystrybuowały je w zakładach strefy ekonomicznej i urzędach w J-L, przekazywały w podarunku z okazji Dnia Kobiet, przy wszystkich tych okazjach zbierając na leczenie Marty. Inicjatywa przyniosła piękną kwotę ponad 21 tys. zł.

Wyzwanie pandemii

Specyficznym testem na gotowość do pomagania była i pozostaje pandemia koronawirusa. W pierwszym okresie jej trwania, kiedy wprowadzono surowy lockdown, młodzież z Jednostki Strzeleckiej 3056 organizacji „Strzelec” rozpoczęła akcję robienia zakupów dla osób starszych oraz przebywających na kwarantannie. Strzelcy rozdawali także maseczki zakupione dla mieszkańców przez Gminę.

Z inicjatywy burmistrza Szczęśniaka powstał w grudniu 2020 Program Wsparcia Mieszkańców J-L. Objął on pomoc przy sprawunkach świadczonej przez strzelców, pomoc psychologiczną, dowóz mieszkańców na szczepienia z wykorzystaniem autobusów Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych oraz strażaków z jednostek OSP. Wyprowadzaniem na spacer psów należących do osób na kwarantannie zajęli się wolontariusze Młodzieżowego Centrum Pomocy. Odbieraniem telefonów ze zgłaszanymi potrzebami - pracownicy Centrum Sportu i Rekreacji. Program Wsparcia nadzoruje sekretarz miasta i gminy Dariusz Koprowski.

Program dedykowany jest seniorom powyżej 70. roku życia oraz osobom przebywającym na kwarantannie. Zrodził się ze współpracy wielu firm, instytucji i ludzi dobrej woli. Poza UMiG i CSiR uczestniczą w nim pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz policjanci, dzięki którym ulotki informujące o Programie trafiły do każdej osoby na kwarantannie. O możliwości dowozu seniorów z terenów wiejskich na szczepienia informowano sołtysów. Najnowszym składnikiem Programu jest lodówka społeczna, umożliwiająca potrzebującym bezpłatne korzystanie z artykułów spożywczych, przekazanych przez lokalnych handlowców.

Powszechnym zwyczajem w J-L jest zbiórka na potrzebujących przy okazji większych wydarzeń. Tak było przy okazji imprezy Dwa Światy, która wystartowała w 2019. Atrakcyjny program tego wydarzenia przyciągnął wielu uczestników. Wszyscy oni mogli wspomóc finansowo rehabilitację podopiecznej „Zielonego Parasola”.



Klub Biegacza „Harcownik” łączy imprezy biegowe ze zbieraniem środków na potrzebujących

Przy wsparciu Urzędu Miasta i Gminy, Centrum Sportu i Rekreacji oraz wielu wolontariuszy spełniono marzenie niepełnosprawnego Mariusza Iwana, którym było dotarcie na złoty autem ze Śląska. Z tej okazji powstał film opowiadający o całym przedsięwzięciu.

Środowiskiem, w którym odbywają się liczne akcje charytatywne, są sportowcy. Związka biegacze z klubu „Harcownik” oraz piłkarze Orła Futsal Jelcz-Laskowice przeprowadzili w minionych latach wiele zbiórek. W 2018 zbierano na nowy wózek dla podopiecznego „Zielonego Parasola”, a w bie-

gu sylwestrowym na chorą na padaczkę Natalię. W 2019 dla Wiktorii, od której imienia nazwano jedną z leśnych tras „Harcownika”, a w 2020 dla chorego na białaczkę Daniela. Podobnie na meczach futsalowych „Orla” odbywało się wiele zbiórek finansowych. Ciekawą inicjatywą są rozgrywki futsalowe osób z niepełnosprawnościami w Centrum Sportu i Rekreacji. We wrześniu 2020 zainaugurowano tam Dolnośląską Ligę Futsal Osób z Niepełnosprawnościami. Jedną z drużyn jest „Futsal Masters On” z powiatu oławskiego. Kolejnym prospołecznym działaniem przy CSiR

było powstanie Klubu Młodzieży Niepełnosprawnej „Wrotka”. Natomiast przy dużych imprezach sportowych pomagają wolontariusze z Zespołu Szkół im. Jana Kasprzowicza. Innym przykładem szkolnego wolontariatu jest młodzież z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2, zaangażowana m.in. we współpracy miast partnerskich.

Wolontariacka różnorodność

Kontakt z Polakami, mieszkającymi na Ukrainie oraz pielęgnowanie polskich tradycji na tych ziemiach to kolejny kierunek działań wolontariackich. Od wielu lat w sołectwie Biskupice Oł. w okresie świątecznym odbywają się koncerty połączone ze zbiórką funduszy dla polskiej parafii oraz szkoły w mieście partnerskim Szczyrec. Dzięki wsparciu remont plebanii odbywa się bez przeszkód, a polska szkoła może się poszczycić dobrego wyposażeniem. Jeszcze jedną formą pomocy, świadczonej bezpośrednio przez Gminę Jelcz-Laskowice są kolonie letnie w Chwałowicach, na które zapraszane są dzieci z rodzin polskich ze Szczyrca. Z kolei jelczańscy strzelcy wyjeżdżali na Ukrainę, aby porządkować groby polskich legionistów.

Pomagać można nie tylko ludziom. Popularną formą wolontariatu jest opieka nad zwierzętami. W Jelczu-Laskowicach ma ona długą tradycję. Od 12 lat trwa akcja „Podaj łapę”, na której zbierane są koce, karma i zabawki dla zwierząt z oławskiego schroniska. Zainicjowała ją 137. Środowiskowa Drużyna Harcerska, a obecnie czuwa nad nią Młodzieżowe Centrum

Pomocy. Mieszkańcy J-L okazali tak wielką hojność, że podczas jednego wydarzenia zbierano nawet 500 kg karmy. W podobną pomoc zaangażowane jest także Jelczańskie Stowarzyszenie dla Zwierząt. Dokarmianiem bezdomnych kociaków zajmuje się od wielu lat niesformalizowana grupa z Jelcza-Laskowice. Niezwykle ciekawą jest praca edukacyjna Fundacji Ewy Naworol, prowadzona pod hasłem „My nie gryziemy”. Specjalnie przystosowana do tego ciężarówka wyrusza w Polskę, aby edukować w niej dzieci, jak mają zachowywać się wobec psów, aby nie narażać się na ich agresję. Również ta akcja jest wymiennie wspierana przez Gminę Jelcz-Laskowice.

Wolontariackich inicjatyw z Jelcza-Laskowice nie sposób wyczerpać w jednym artykule... Rodzą się one zawsze z otwartych serc ludzi chcących działać i intensyfikują w takim okresie jak święta. W Jelczu-Laskowicach odbywało się przecież jeszcze wiele innych akcji, takich jak Szlachetna Paczka, Paczka Pełna Radości, zbiórki dla dzieci z domów dziecka czy odwiedzin samotnych starszych osób prowadzone przez Fundację Ewy Naworol we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

Ważne, żeby mieć szeroko otwarte oczy i serca, umieć włączyć się w akcje już prowadzone czy inicjować własne, nawet w najmniejszej skali. W wielu przypadkach akcje te zyskują oficjalne wsparcie Gminy Jelcz-Laskowice, co jeszcze bardziej wzmacnia postawę solidarności i niesienia pomocy wszędzie tam, gdzie jest ona potrzebna.

(TS)



Tegoroczna WOŚP połączyła wiele środowisk, aktywnych w Jelczu-Laskowicach

To tegoroczna inicjatywa. Rondo u zbiegu ulic ks. Franciszka Kutrowskiego i Iwaskiewicza w Oławie, przy KFC i McDonalds, zyskało nazwę Rondo Wolontariatu

Pomysł takiego uhonorowania osób bezinteresownie zaangażowanych w działalność na rzecz miasta i mieszkańców zaproponował jeden z klubów radnych. Na marcowej sesji Rady Miejskiej radni BBS przedstawili projekt uchwały „w sprawie nadania nazwy dla ronda w Oławie”.

- Przedstawiony projekt uchwały jest wyrazem uznania dla osób bezinteresownie zaangażowanych w działalność na rzecz miasta i jego mieszkańców - mówiła radna Justyna Piotrowska, przedstawiając uzasadnienie do uchwały. - Dotyczy wszystkich wolontariuszy - zarówno tych, którzy są zrzeszeni w organizacjach i stowarzyszeniach. np. WOSP, Caritas, ZHP, ZHR, Tęcza, Iskierka Nadziei, Krok po Kroku, Grupa HELP, Oławska Platforma Pomocy, Bractwo Rycerskie Chorągiew Piastów Śląskich, Fundacja Atena, Oławskie Kluby Seniora, Podaj Łapę, SLA Biegnij Oławo, jak również tych niezrzeszonych, w tym lokalnych przedsiębiorców, którzy z potrzeby serca włączają się w różnego rodzaju akcje pomocowe. (...) Idea wolontariatu jest świadoma, dobrowolna, ochotnicza i nieodpłatna praca na rzecz osób lub zwierząt, środowiska naturalnego, całego społeczeństwa bądź społeczności lokalnej. Wolontariuszem zostaje osoba wyznająca te idee i chcącą pomagać innym. Często nie zauważamy efektów działań wolontariuszy, bo z reguły są one niemierzalne, ulotne i niematerialne. Z tego powodu ich praca bywa niedoceniana. W celu symbolicznego uhonorowania naszych, niejednokrotnie bezimiennych, lokalnych wolontariuszy, proponujemy nadać nazwę „Rondo Wolontariatu” rondu u zbiegu ulic: ks. Franciszka Kutrowskiego, Iwaskiewicza, Nowy Górnik w Oławie. (...) Nasi wolontariusze

Miasto wolontariuszy ma nawet Rondo Wolontariatu



Kamil Tysa

Od tego roku Oława ma Rondo Wolontariatu

to ludzie pogodni, wrażliwi, współczujący, nieobojętni na cierpienie, pomocni, skromni i uprzejmi, ale także wytrwali, cierpliwi, pracowici i silni. Zawsze gotowi do działania. Nie oczekują zapłaty za swoją pracę. Bezinteresowność wolontariuszy w świecie rządzonego przez pieniądź oraz prawo popytu i podaży jawi się cechą godną podziwu i naśladowania, podobnie jak ich

poświęcenie. Należy mocno zaakcentować, że wolontariusze w służbie innym nie tylko ofiarują swoją fizyczną pracę, ale poświęcają coś, czego nie mają w nadmiarze, i czego nie mogą odzyskać - swój własny czas. Nie zapominajmy także, że wolontariusze, tak jak my wszyscy, mają własne prywatne obowiązki, którym muszą codziennie stawiać czoła. Mają też swoje problemy, które

muszą rozwiązywać. Pomimo tych codziennych życiowych trosk, chcą i potrafią pracować dla innych ludzi. Rzesze oławskich wolontariuszy niosą pomoc osobom w podeszłym wieku, troszczą się o bezpieczeństwo najmłodszych, wspierają organizacyjnie oławskie instytucje, stowarzyszenia, fundacje, prowadzą akcje informacyjne i aukcje na portalach społecznościowych.

Swoim działaniem realizują ideę wolontariatu. Każdy z nas miał zapewne okazję widzieć niejednokrotnie wolontariuszy w akcji, podczas szeregu przedsięwzięć organizowanych przez oławski samorząd, organizacje pozarządowe lub nieformalne grupy mieszkańców. Bez ich pracy niemożliwe byłoby przeprowadzenie wielu miejskich projektów, przez co życie społeczne w naszym

mieście byłoby uboższe, a los wielu naszych mieszkańców znacznie gorszy. Dlatego też nadanie nazwy „Rondo Wolontariatu” jest jak najbardziej zasadne.

Za przyjęciem uchwały i nadaniem nazwy „Rondo Wolontariatu” głosowało 14 radnych. Głosów przeciwnych nie było, tylko jeden radny wstrzymał się do głosu.

(CK)

OŁAWA, ul. Kilińskiego 9b, e-mail: pitmot@wp.pl

tel. 602 665 952

AUTO SERWIS

GRZEGORZ PITTNER

**MECHANIKA SAMOCHODOWA, DIAGNOSTYKA
KOMPUTEROWA, TŁUMIKI, HAKI HOŁOWNICZE
KLIMATYZACJA SAMOCHODOWA, WYCIĄGANIE
ZAPIECZONYCH WTRYSKIWACZY**

POWIAT: - Dobroczynność, to nasza najlepsza recepta na szczęście



Jak świat stary, każdy człowiek szuka pomysłu na to, jak stać się szczęśliwym. My - mieszkańcy powiatu oławskiego - mamy na to prosty, oczywisty i od dawna znany, a więc sprawdzony pomysł - na pewno jesteśmy szczęśliwi pomagając innym!

Przepis na to jest prosty - wystarczy odrobina chęci i zapału, szczodry gest, okazanie zrozumienia dla potrzeb drugiego człowieka, a także wrażliwości otwierającej serce dla tych, którzy oczekują wsparcia. Wiemy, że pomaganie ma moc! Jest wiele przykładów i sposobów na to, aby zainicjować lub włączyć się do akcji charytatywnej lub wolontariatu. Szczególnie ważne w dobie pandemii koronawirusa jest odmrażanie nadziei ciepłem dobrych serc i upowszechnianie mody na pomaganie!

POMOC JEDNEJ OSOBE NIE ZMIENI CAŁE ŚWIATO, ALE MOŻE ZMIENIĆ ŚWIAT DLA JEDNEJ OSOBY...

...dlatego oprócz wykonywania codziennych obowiązków, z potrzeby serca promujemy ideę dobroczynności. Organizujemy lub aktywnie włączamy się do charytatywnych imprez, podczas których zbieramy środki dla naprawdę potrzebujących mieszkańców powiatu. Czynimy to lekko i tanecznie - organizując coroczne bale charytatywne, na sportowo - podczas waleńkowych zawodów strzeleckich, albo wykonując pompki i robiąc przysiady w takich akcjach jak „Gaszyn Challenge”. Pomaganie mamy w krwi, dlatego organizujemy w oławskim Starostwie akcje krwiodawstwa. Upowszechniamy i krzewimy ideę dobroczynności także daleko poza granicami naszego powiatu, robiąc kilometry dobroczyn-

ności razem z Oławskim Charytatywnym Rajdem Koguta, czy też w Rajdach z Pompą - z motocyklistami z WRM MC Poland OŁAWA. Napawa optymizmem fakt, że piękna idea dobroczynności zatacza u nas coraz szersze kręgi! Dla nas pomaganie bliźnim w potrzebie jest oczywiste.

- *Z perspektywy czasu można ocenić, że bezinteresowna chęć do czynienia dobra dla bliźnich, to dziś dewiza samorządu i naturalny odruch serca mieszkańców naszego powiatu* - podkreśla starosta oławski Zdzisław Brezdeń.

POMAGANIE MAMY... WE KRWI!

Trwająca wciąż w naszym kraju pandemia koronawirusa sprawia, że w bankach krwi jest niezwykle trudna sytuacja. Reagujemy na kolejne apele Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu o pilne uzupełnienie tej bezcennej substancji. I nie tylko czynimy to publikując na stronach internetowych powiatu apele do krwiodawców o podzielenie się bezcennym darem życia - kroplą krwi. Samorząd Powiatu Oławskiego wspólnie z Miejsko-Gminnym Klubem HDK PCK w Oławie i Polskim Czerwonym Krzyżem - Oddziałem Rejonowym w Oławie zorganizował w 2020 i 2021 roku kilka akcji krwiodawstwa. Podczas przedsięwzięcia na parkingu starostwa parkuje mobilny krwiobus.

- *Oddając krew możemy ocalić życie choremu dziecku, ofierze wypadku lub pacjentowi na stole operacyjnym* - podkreśla wicestarosta Witold Niemirowski. - *Pragniemy podziękować wszystkim dotychczasowym dawcom za tak cenną ofiarę i poświęcenie, a grupie wyjazdowej z wrocławskiego RCKiK za sprawne realizowanie tego przedsięwzięcia, przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności.*

Akcje, które są organizowane u nas przy zachowaniu niezbędnych środków ostrożności i obostrzeń sanitarnych, cieszą się nieustannie dużym

zainteresowaniem mieszkańców. Łącznie udało się nam zebrać już 50 litrów tej bezcennej substancji. Ale to dopiero początek, bo chęć pomagania i niesienia pomocy drugiemu człowiekowi od zawsze płynie w naszej krwi. W przyszłości planujemy kolejne akcje poboru krwi. Najbliższa - przed oławskim Starostwem odbędzie się już 21 lipca - zapraszamy!

- *W tak trudnym czasie krwiodawcy z powiatu oławskiego nigdy nie zawiedli* - podsumowuje akcję krwiodawstwa starosta Zdzisław Brezdeń. - *Udziałem w akcji i poprzez ofiarowanie swojej krwi, części siebie, oddajemy przysługę osobom, które pilnie potrzebują tej drogocennej substancji. Zachęcam wszystkich do podobnej aktywności w przyszłości, ponieważ krwi ciągle brakuje - szczególnie w dobie pandemii. Pamiętajmy - „łączmy nas krew, która ratuje życie”.*

NA CELOWNIKU MAMY POMAGANIE!

Samorząd Powiatu Oławskiego wspiera również powszechne akcje zbiórki pieniędzy na cele charytatywne. Na przykład w lutym 2019 r., na oławskiej strzelnicy przy ul. Rybackiej, samorząd zorganizował waleńkowe zawody strzeleckie z pistoletu sportowego. Uczestnicy oddawali w parach po pięć strzałów do tarczy. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez księgarnię Pinokio i Hotel Oławian. Główną nagrodą był skok „Dream Jump” (to opatentowana technika oddawania skoków z wysokości z wykorzystaniem układu asekuracyjnego z lin dynamicznych i bloczka) nad Stadionem Miejskim we Wrocławiu. Pieniądże wpłacane przez uczestników w całości zostały przekazane dla walczącej z rdzeniowym zanikiem mięśni Tosi, chorej na SMA.

POMPOWALIŚMY W SŁUSZNEJ SPRAWIE

Urzędnicy z oławskiego Starostwa przyjęli w czerwcu



Wspieramy Rajd Koguta

2020 r. wyzwanie rzucone przez Nadleśnictwo Oława i Komendę Powiatową Policji w Oławie i wzięli udział w tzw. „Gaszyn Challenge”. Pracownicy samorządu na czele ze starostą Zdzisławem Brezdeń zgrupowali się na terenie zielonym przed budynkiem urzędu, aby wykonać serię pompek (panowie) i przysiadów (panie). Wszystko to w ramach charytatywnej akcji „Gaszyn Challenge”, promującej pomoc dzieciom cierpiącym na rdzeniowy zanik mięśni. W takich akcjach chodzi o to, żeby wykonać określoną liczbę ćwiczeń, nagrać krótki film, wrzucić go do Internetu, ale co najważniejsze - przekazać datkę na leczenie maluchów.

Tę charytatywną zabawę zainicjowała Ochotnicza Straż Pożarna Gaszyn, aby pomóc choremu na SMA, czyli najcięższą postacią rdzeniowego zaniku mięśni, 18-miesięcznemu Wojtusowi z Galiwicy, a następnie, gdy zebrano potrzebną kwotę, kolejnym dzieciakom wymagającym specjalistycznego, bardzo drogiego leczenia. Wydarzenie rozpropagowane zostało w całej Polsce, a nawet poza jej granicami. W krótkim czasie za robienie pompek wzięli się strażacy, żołnierze, policjanci, pracownicy kolejnych urzędów, instytucji, czy zakładów pracy.

- *Była to wyjątkowa akcja i szczytny cel. Do fali pompywania i morza dobra dołączył także nasz samorząd* - podsumowuje starosta Zdzisław Brezdeń. - *Cieszę się, że możemy również pomagać w taki sposób. To niecodzienne wydarzenie, które pokazuje, ile jest w nas dobra, a jednocześnie umożliwia pomaganie poprzez dokonywanie dobrowolnych wplat.*

NAPĘDZAMY KILOMETRY DOBROCZYNNOŚCI

Charytatywny rajd, do którego włączyły się Starostwo Powiatowe w Oławie i PKS w Oławie S.A., wyrusza corocznie z Oławy i jest to impreza połączona ze Złotem Pojazdów Zabytkowych. Byliśmy już nad polskim morzem... w tym roku wyruszamy w góry!

Rajd przemierza corocznie kilkaset kilometrów. Wpisowe, które wpłacają uczestnicy i sponsorzy, w całości jest przeznaczone na cele społeczne i charytatywne (np. na rzecz dzieci z oławskiego Domu Dziecka), dzielone na kilkadziesiąt chorych dzieci i kilka fundacji. Lista osób potrzebujących jest zawsze przez organizatorów konsultowana z wieloma instytucjami, które zajmują się osobami potrzebującymi pilnego wsparcia.

- *Wszystkie zebrane pieniądze przez uczestników trafiają do osób potrzebujących* - podkreśla wicestarosta Witold Niemirowski. - *Takie akcje to kilkaset kilometrów przebytych dla osób chorych i potrzebujących, połączone ze wspaniałą zabawą. Pomaganie jest tu więc bardzo proste, a przy tym można się znakomicie bawić, podczas wykonywania ciekawych zadań na trasie oraz przy wspólnym biesiadowaniu.*

BAL CHARYTATYWNY POWIATU OŁAWSKIEGO

Samorząd Powiatu Oławskiego wspiera również akcje na rzecz osób potrzebujących pomocy i niepełnosprawnych, np. organizuje każdego roku

Bal Charytatywny Powiatu Oławskiego, organizowany przez Starostę Oławskiego, pod patronatem Prezydenta RP. Temu dobroczynnemu przedsięwzięciu, które wpisuje się już do lokalnej tradycji dobroczynności, towarzyszy aukcja i licytacja. Dzięki hojności i wielkiemu sercu darczyńców, udało się nam dotychczas za sprawą balów charytatywnych wesprzeć organizacje społeczne, zajmujące się pomocą potrzebującym, a także kilkoro chorych, młodych mieszkańców Dolnego Śląska, w tym mieszkańców powiatu, wymagających natychmiastowej pomocy ze względu na nieubłagane postępujące schorzenie. Ta cenna akcja włącza się już od kilkunastu lat w pomoc osobom najbardziej potrzebującym, ciesząc się niesłabnącym odzewem i zrozumieniem społeczności. Wiemy bowiem bardzo dobrze, że warto i należy pomagać ludziom słabszym, których nie oszczędził los i dać im nadzieję na lepsze jutro. Zdajemy sobie sprawę, że ich rodziny nie udźwignęłyby samodzielnie tego ciężaru finansowego. Bal jest wyjątkową okazją do połączenia wspaniałej zabawy ze szlachetnym odruchem serca, dzięki czemu możemy choć w niewielkiej części poprawić czyjeś życie zdominowane chorobą.

- *Takie dobroczynne akcje, w których uczestniczą mieszkańcy naszego powiatu, mają także na celu pokrzepienie serc i pokazanie osobom potrzebującym, że nie są pozostawione same sobie i mogą liczyć w ich tak niezwykle trudnej sytuacji na wsparcie bliźnich* - podsumowuje starosta Zdzisław Brezdeń. - *Pamiętamy, że trzeba życzliwości i dobroci, żeby pomagać. Ale trzeba też wielkości ducha, żeby pomagać bezinteresownie. A wspomniane przedsięwzięcia łączą często zabawę ze szlachetnym odruchem serca, dzięki czemu możemy choć w niewielkiej części poprawić czyjeś życie zdominowane chorobą i nie-szczęściem.*

**WOJCIECH KŁOCZKOWSKI
- STAROSTWO POWIATOWE
W OŁAWIE (TS)**



Gaszyn Challenge także w oławskim starostwie

Emila i Andrzej od dawna są miłośnikami starej motoryzacji. Wiekowe pojazdy, samochody i motory kolekcjonują już od 12 lat

Pomaganie jest super

Przygoda ze starymi autami - Emila i Andrzej Korbaczowie
auta Volkswagen Karmann Ghia z 1969 roku. - I do dzisiaj nasza pasja nie słabnie - mówią



Tę ekipę - czyli Emilę, Andrzeja, Poldka i Niewiadówkę - zobaczycie na trasie tegorocznego Rajdu Koguta

z Kalisza. - Na Rajd Koguta jedziemy po raz czwarty. Ten rajd w naszych serdach ma specjalne miejsce. Cudownie spędzony czas ze wspaniałymi ludźmi, kapitalna zabawa, no i szczytny cel. Pomoc dzieciakom, a w tym roku również dokładamy cegiełkę do budowy studni w Afryce. Super inicjatywa. Tomek, organizator rajdu, nie przestaje nas zaskakiwać pomysłami.

Każdego roku Emila i Andrzej starają się jechać innym samochodem ze swojej bogatej kolekcji. W tym roku pojedą Polonezem z 1986 roku, który pociągnie przyczepę Niewiadów z 1990 r. Taki polski zestaw, chyba już klasyczny, kupili mniej więcej pół roku temu. Polonez jest od pierwszego właściciela, był i jest w stanie idealnym. Zadbany, nieużywany w zimowe i deszczowe dni. Gdy na niebie pojawiły się chmury i zanościło się na deszcz, właściciel do pracy jechał... autobusem.

- Poldek przejechał ma 33000 kilometrów, z czego ze 2000 nakręciliśmy my - mówią jego nowi właściciele. - Jest

w pierwszym lakierze i nie ma żadnych oznak korozji. Życzylibyśmy sobie więcej znalezisk w takim stanie. Jazda Poldkiem daje nam mnóstwo radości i wywołuje uśmiech na twarzach przechodniów, którzy pewnie też kiedyś mieli lub ktoś z rodziny jeździł właśnie takim autem. Do Poloneza dokupiliśmy przyczepę Niewiadów N126. Nie było to proste zadanie, ale się udało.

Przyczepkę kupili też od pierwszego właściciela, ale w odróżnieniu od Poloneza, wymagała renowacji. Przede wszystkim wewnątrz przeszło remont, ale utrzymanie zostało w starym oryginalnym klimacie.

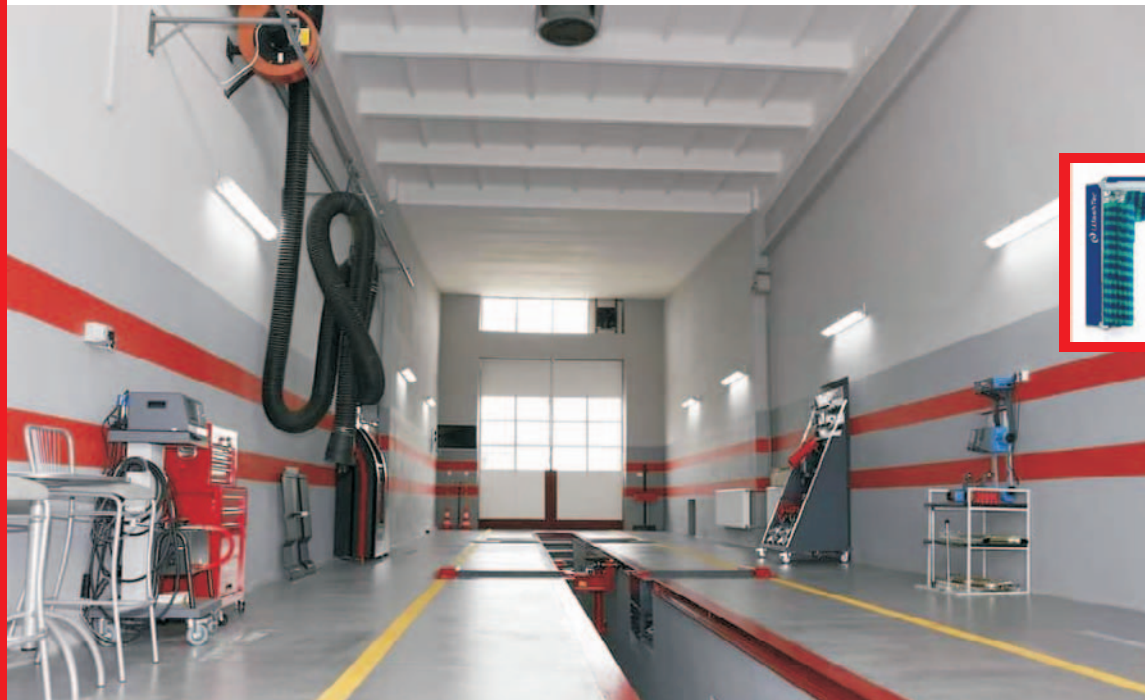
- Zajął nam to kilka zimowych miesięcy, ale teraz możemy się cieszyć z efektów naszej pracy - mówią Emila i Andrzej. - Każdy z pojazdów w naszej kolekcji ma ciekawą historię, ale najfajniejsze jest to, że możemy tworzyć swoją własną, biorąc udział w takich rajdach jak Rajd Koguta. Pomaganie jest super. Pozdrawiamy i do zobaczenia na trasie. (CK)

PKS w OŁAWIE S.A.

55-200 Oława, ul. Opolska 50, e-mail: sekretariat@pks.olawa.pl

f PKS Oława

STACJA DIAGNOSTYCZNA ORAZ SERWIS POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH I AUTOBUSÓW



Przeglądy rejestracyjne z możliwością umówienia na podaną godzinę. **Stacja Diagnostyczna**, tel. + 48 697 909 955, diagnostyka@pks.olawa.pl



NOWA MYJNIA BUS, TRUCK

Pełny zakres mycia i woskowania łącznie z myciem ciśnieniowym podwozia o mocy 140 bar. **Serwis**, tel. +48 697 907 310, zlecenia@pks.olawa.pl

OZONOWANIE WNĘTRZA POJAZDU

TRANSPORT AUTOKAROWY, TOWAROWY KRAJOWY I ZAGRANICZNY



WYNAJEM AUTOBUSÓW

tel. 71 313 72 32, wynajmy@pks.olawa.pl



SPEDYCJA

tel. 71 381 32 19, spedycja@pks.olawa.pl

Rozwijaj z nami branżę motoryzacyjną



Eberspächer



**DRIVING THE MOBILITY
OF TOMORROW**

Aplikuj i dołącz do nas - Rekrutacja@eberspaecher.com

Do zobaczenia na trasie



SPRZEDAŻ ŁODZI Marine Time i AnMarin

- łodzie i jachty nowe i używane
- doradztwo, serwis, wyposażenie jednostek pływających
- silniki, echosondy, bimini, przyczepy itp.

☎ 603 197 177 ☎ 793 713 100 ☎ 731 97 97 97

Więcej na <https://marinetime.pl>



AUTO GROUP POLSKA

Pośród wielu ofert na rynku, warto wybrać zaufanego partnera motoryzacyjnego.
Odwiedź nasze salony - czekamy na Ciebie we Wrocławiu!



Al. Aleksandra Brücknera 54
tel.: +48 71 773 93 00
e-mail: informacja@centrumwroclaw.pl
www.centrumwroclaw.pl/vw



Audi Wrocław

Al. Aleksandra Brücknera 38
tel.: +48 71 773 94 70
e-mail: info@audiwroclaw.pl
www.audiwroclaw.pl

Audi Centrum Wrocław

Al. Karkonoska 47
tel.: +48 71 363 00 93
e-mail: info@audicentrumwroclaw.pl
www.audicentrumwroclaw.pl



ŠKODA

Al. Aleksandra Brücknera 40-46
tel.: +48 71 773 94 00
e-mail: info.skoda@centrumwroclaw.pl
www.centrumwroclaw.pl/skoda



Samochody
Dostawcze

Al. Aleksandra Brücknera 54
tel.: +48 71 773 93 00
e-mail: informacja@centrumwroclaw.pl
www.centrumwroclaw.pl/vwd



Audi Select
:plus

Audi Wrocław

Al. Aleksandra Brücknera 38
tel.: +48 71 773 94 70
e-mail: info@audiwroclaw.pl
www.audiwroclaw.pl

Audi Centrum Wrocław

Al. Karkonoska 59a
tel.: +48 71 363 00 93
e-mail: info@audicentrumwroclaw.pl
www.audicentrumwroclaw.pl



Das WeltAuto.
Samochody używane z gwarancją

Al. Aleksandra Brücknera 50
tel.: +48 885 800 379
e-mail: uzywane@centrumwroclaw.pl
www.centrumwroclaw.pl/dwa



www.centrumwroclaw.pl



Przypominamy złoty, których organizację z powodu pandemii trzeba było w tym i ubiegłym roku zawiesić. Jak było w 2018? Tysiące aut, tłumy ludzi i wesoła piknikowa atmosfera, czyli kolejny zlot samochodów zabytkowych. Poznaliśmy wyróżnione pojazdy i wiemy, kto mógł zagrać do domu odrestaurowanego fiata 126p

Samochód-łódka i nagroda dla wolontariuszki, czyli tak było na zlocie w 2018

- To jest chore, nienawidzę tego robić. Zawsze staram się Tomkowi mówić, że wybieramy samochody, które warto pokazać, a nie mówimy o tym, że są najpiękniejsze, najcudowniejsze czy najwspanialsze. Mamy taki przeróżny przekrój pojazdów w różnym stanie technicznym, że dla każdego z właścicieli ten samochód jest wszystkim. Czymś, co kocha, szanuje, uwielbia i chce pokazać - tak Patryk Mikiciuk tydzień przed zlotem w 2018 roku komentował na naszych łamach konieczność wyłonienia najciekawszych motoryzacyjnych perełek zlotu. Bez problemu mógł bowiem przewidzieć, że w tym roku będzie równie ciężko, jak zawsze. Tysiące pojazdów, każdy ze swoją duszą, historią i przeżyciami. Do tego właściciel, dla którego to właśnie jego auto jest najwspanialsze. Wieloletnia już tradycja jednak

zobowiązuje, więc wyboru trzeba było dokonać. Zanim Patryk Mikiciuk wytłumaczył publiczności swoje decyzje, powiedział: - Na każdym zlocie jest tak, że ktoś musi dostać nagrody. Z prostego powodu jest to najtrudniejsze zadanie na świecie. Jest tu grubo ponad tysiąc samochodów w obecności właścicieli. Czasami pokazując sam samochód jesteście w stanie dowiedzieć się więcej historii niż z jakiegokolwiek książki. To coś więcej niż kawałek blachy. Każdy samochód, który tutaj jest, ma w sobie coś wyjątkowego. I to jest piękne w motoryzacji. Nie jest ważne, ile masz pieniędzy, czy prezentujesz komara czy ferrari. Każdy z tych sprzętów jest piękny i da się go kochać na swój sposób.

W kategorii motocykli ex aequo wyróżniono dwa egzemplarze. Pierwszym z nich był sokół 125.



Odpalenie sokoła 1000 to nie jest taka prosta sprawa. W tle sokół 125

- Jestem drugim właścicielem tego sprzętu, pierwszego powojennego sokoła - mówił pan Włodzimierz z Krzyża. - Doceniam to, że jest poobijany, nieidealny i po przejeździe. To jest jego historia. Gdyby był piękny i polakierowany, nie miałby takiej wiarygod-

ności, jaką ma teraz. Przejechałem nim około 50 tysięcy kilometrów.

Sokół był przedwojenną polską marką motocykli najwyższej klasy. Nazywany polskim harley'em davidsonem. Dziś można o nim mówić tylko w kontekście historii i ówski zlot jest idealnym miejscem, by tę historię przypominać. Dlatego też drugim wyróżnionym motocyklem był najbardziej flagowy model tej marki, czyli sokół 1000 z lat trzydziestych. Motocykl używany przez polską armię w czasie II wojny światowej. Jego właściciel nabył ten motocykl w Niemczech. Wprowadził kilka ulepszeń, ale większość części pozostawił w oryginale.

Nagroda peerelowskiej perełki trafiła w tym roku do ciężarówki „Jelcza”. - Zrobiłem kilkanaście sezonów programu „Legenda PRL-u” - kontynuował Mikiciuk. - To jednak nie zmienia faktu, że cholernie ciężko było mi dziś cokolwiek wybrać. Setki „maluchów”, setki dużych fiatów, polonezów, syren - wszystkich samochodów, które mają polską historię. To nie były samochody, które były idealne. Ale były nasze. W czasach, w których nie było nic, produk-



Tak pięknie odrestaurowanych ciężarówek „Jelcza” już praktycznie nie ma

waliśmy swoje pojazdy. Dziś mamy wszystko, ale nie mamy polskiej marki samochodu. W Oławie niejednokrotnie pokazywaliśmy samochody osobowe. Takie, które były taktowane przez właścicieli jak skarby, jak członkowie rodziny. Na tym zlocie prawdziwym zjawiskiem jest auto, które nie miało prawa przetrwać. Wszystkie samochody dostawcze i ciężarówki były zajęte na śmierć. Dziś nikt ich nie naprawia, bo koszty są sto razy większe niż sam samochód doprowadzony do pełnej sprawności. Czasami jednak nie liczą się pieniądze, liczą się emocje. Dlatego nagroda trafia do jelcza, który przed laty został wyprodukowany kilkanaście kilometrów stąd.

Ostatnim wyróżnionym był amficar. Cywilny samochód, który jest jednocześnie łódką. Wygląda jak auto przyszłości, będąc przy tym klasycznym kabrioletem. Samochodem przyjechała Ewa Naworol z Bystrzycy. Pojazd należy do jej męża, który nie mógł pojawić się na zlocie. - Nie pływaliśmy nim jeszcze - mówiła pani Ewa. - Być może po raz pierwszy zrobimy to na Odrze w Oławie.

Kulminacyjnym punktem zlotu w 2018 roku było roz-

strzygnięcie loterii. Zasady były proste. Jeden los kosztował 10 zł (całość na cele charytatywne), a nagrodą główną był odrestaurowany fiat 126p. Organizatorzy zastrzelili również, że zwycięzca ma trzy minuty, by dojść do sceny, na której zostało wyczytane jego nazwisko. Wszystko szło sprawnie do momentu, w którym rozpoczęło się losowanie nagrody głównej. Patryk Mikiciuk wyczytał, że fiat 126p wygrywa Bogusław Wałczak z Oławy. I... cisza. Okazało się, że pana Bogusława nie ma już w pobliżu, więc trzeba było losować jeszcze raz. Tym razem padło na 20-letnią Julię Szczarubę z Oławy. - Nie wiem, jak to jest możliwe - mówiła wyraźnie zaskoczona. - Co ja tutaj w ogóle robię? Jeszcze przed chwilą sprzedawałam losy! Julia reprezentowała stowarzyszenie „Zawsze Kobieta”.

- Jak zobaczyłam te wszystkie samochody, powiedziałam mamie, że sama kupię sobie kiedyś zabytkowe auto - mówiła dalej Julia. - Ona zaczęła się ze mnie śmiać. No to teraz może się śmiać dalej, bo właśnie wygrałam swój pierwszy zabytek!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA



Amficar jeździ, ale może też pływać



5. CHARYTATYWNY RAJD KOGUTA

ZAPRASZAMY DO KIBICOWANIA I PRZEPRASZAMY ZA UTRUDNIENIA!

Drodzy mieszkańcy Oławy,

informujemy, że w dniu 03.06.2021 r. (czwartek - Boże Ciało) odbędzie się start 5. Charytatywnego Rajdu Koguta. Zapraszamy serdecznie do kibicowania na ulicach Oławy. W tym dniu do Naszego Miasta przyjadzie ponad 1000 pojazdów i kilka tysięcy uczestników Rajdu. Start będzie w odstępach i rozłożony w czasie.

Wyjazdy odbędą się w godzinach od 10.00 do 16.00 spod firmy Studio Reklamy Wena. Auta będą kierować się przez ul. ks. F. Kutrowskiego i będą przejeżdżać w kierunku Godzikowic. Dodatkowo, żeby pokazać nasze miasto, każda załoga będzie musiała zrobić zdjęcie przy dowolnym budynku w Oławie i pokazać je na Facebook'u.

BIJEMY REKORD POLSKI W KATEGORII „NAJWIĘKSZY RAJD POJAZDÓW ZABYTKOWYCH”. PODCZAS STARTU I NA ULICACH OŁAWY BĘDZIE MOŻNA SPOTKAĆ SEDZIÓW Z REKORDU POLSKI!

RELACJE ZE STARTU W OŁAWIE BĘDZIE MOŻNA TAKŻE OGLĄDAĆ OD GODZ. 9.30 NA PROFILU FACEBOOKOWYM „MUZEUM POJAZDÓW ZABYTKOWYCH W OŁAWIE”

Jeżeli masz ochotę zobaczyć to niesamowite wydarzenie to zapraszamy najlepiej wzdłuż ul. ks. F. Kutrowskiego w kierunku miasta. Przyjdźcie i podziękujmy wspólnie uczestnikom za ich ogromne serca! Załogi przyjadą z całej Polski i z zagranicy. To dzięki Nim uzbieraliśmy już ok. 400 000 zł dla potrzebujących z Naszego powiatu. Dziękujemy i do zobaczenia.

Z góry przepraszamy także za utrudnienia w ruchu w tym dniu. Postaramy się, aby wszystko odbyło się sprawnie i bezproblemowo. Będzie to święto i dzień wolny od pracy. W tym dniu również nie będzie wspólnej parafialnej procesji. Damy radę i dziękujemy!





OŁAWA - ZAKOPANE
3-6/06/2021





MOTORCYCLES & HELMET CUSTOM PAINTING

BeN Garage



biuro.ben@onet.pl

+48 601846765

REKLAMA

HIPOL CZĘŚCI SAMOCHODOWE

DO AUT WSZYSTKICH MAREK

www.hipol.pl, tel. 730 066 111



OŁAWA UL ZIELNA 1D

NA MIEJSCU NAJWIĘKSZY MAGAZYN W REGIONIE!

PIĄTEK 04.06.2021 - przyjedź do nas na:
BEZPŁATNE BADANIE ZAWIESZENIA Z BILSTEIN!

BILSTEIN®



REKLAMA

2019. Można było autem, można

Przypominamy zloty, które z powodu pandemii zawieszono. Ósma edycja Międzynarodowego Zlotu Pojazdów Zabytkowych przejdzie do historii nie tylko jako kolejna, obfitująca w perełki klasycznej motoryzacji. Pierwszy raz w imprezę włączył się „Złombol”, a 180 rowerzystów przejechało z Nysy do Oławy na składakach. Da się? Oczywiście, że tak!



180 osób przejechało na składakach trasę z Nysy do Oławy

Pamiętacie romety wigry? Młodzi czytelnicy mogli jeździć na takich w dzieciństwie. Ci starsi popularnymi składakami przemierzali zapewne setki kilometrów, wymieniając dętki dziesiątki razy.

Rower ten składany był w połowie ramy, za pomocą zawiasu. Wystarczyło przekreślić dźwignię o 90 stopni, wysunąć śrubę blokującą gniazda i już - rower składał się na pół. Po opuszczeniu siodła i kierownicy w najniższą pozycję stawał się bardzo prosty w transporcie.

Jego okres największej popularności przypadł na lata siedemdziesiąte dwudziestego wieku. Rowery wigry produkowano aż do upadku zakładów Romet w 1998 roku. Ostatnie serie miały dynamo wykonane częściowo z plastiku, płaską, okrągłą lampkę przednią oraz siodło z gumy piankowej pozbawione sprężyn.

Dzisiejsze odpowiedniki rometów wigry to rowery miejskie. Składakami jeździło się na co dzień, bez pokonywania dalekich tras (choć

pewnie niektórzy jeździli nimi wszędzie!). Uczestnicy „Składak challenge by Złombol” udowodnili jednak, że nawet po latach świetnie spisują się na dłuższych dystansach.

- To był challenge, jakiego jeszcze w historii Oławy nie było - mówił na zlocie jeden z prowadzących imprezę Paweł Gołębski. - 180 osób na składakach przejechało z Nysy do Oławy. Nie wiem, czy rampa (specjalny podjazd przygotowany do prezentacji zabytkowych samochodów - przyp. red.) ich wszystkich pomieści, ale warto spróbować. Rowerzyści wyglądają pięknie. Część jechała w kostiumach, wszyscy uśmiechnięci, bardzo szczęśliwi. To historyczny moment i wielkie wydarzenie!

- Mamy do czynienia z kompletnymi wariatami - dodał drugi prowadzący Patryk Mikiciuk. - Najfajniejsze jest jednak to, że ci wariaci nie biorą udziału w jakiejś przypadkowej inicjatywie. Przemierzają te kilometry w jasnym celu. Zbierają pieniądze, by wychować wankowicie oławskiego domu

dziecka mogli pojechać na kolonię.

Opowiadała również jedna z rowerzystek: - To bardzo symboliczne, że jesteśmy w Oławie, ponieważ pierwszy raz pojechalśmy poza województwa śląskie i opolskie. Oława jest pierwsza, przełamujemy nasze dotychczasowe tradycje i będziemy zbierać pieniądze dla całej Polski! Czy to w trakcie Złombola czy podczas Składak Challenge. Mamy już 12 tysięcy, ale wciąż możecie nas wspierać!

Na składaku do Oławy przyjechał również Daniel, przedstawiony jako „jeden z najsympatyczniejszych złombolowiczów”. Znany jest z tego, że motorynką pojechał z Polski do Grecji. Zajęło mu to kilka dni, ale - jak podkreśla - było łatwiej niż rometem wigry z Nysy do Oławy.

* Składak Challenge to tylko element ogromnego przedsięwzięcia, jakim był zlot w 2019 roku. Przede wszystkim do Oławy po raz kolejny zjechali pasjonaci czterech kółek w wersji oldschoolowej.



Ależ cudo!

WGNIOTKA - SERWIS

Usuwanie wgnieceń parkingowych i po gradobiciu bez konieczności malowania.

Po naprawie element pozostaje w oryginalnym stanie

GUŁÓW 38B, 57-120 WIĄZÓW, TEL. 604 210 981



też składakiem

Jednym z nich był Jacek Nyga z Wiązowa, który przyjechał garbusem z 1964 roku.

- W sumie to trochę przekłamany rocznik, bo podwozie mam z 1964, a nadwozie z 1968 - mówił. - To typowy garbus dziadek, posiadający charakterystyczne pięć śrub na kole. Mam go już kilka lat, jeżdżę nim raczej doraźnie, bo na dłuższe trasy chętniej wybieram motocykle. Mam sentyment do starych i sprawdzonych sprzętów. Na bieżąco robię różne naprawy, choć spodziewam się, że niebawem mojego garbusa czeka generalny remont. Co ciekawe, do tego auta wchodzi tylko 2,5 litra oleju. W jednym ze swoich motocykli mam zbiornik 3,8 l. Staram się sam dłużyć

w swoich pojazdach na tyle, na ile pozwalają mi umiejętności. Niestety, mój tato, który był blacharzem, nie jest już w pełni zdrowia. Gdyby mógł mi pomóc, zrobiłby to auto tak świetnie jak nikt inny.

Jacek przyciągał uwagę nie tylko swoim samochodem, ale także samym sobą. W szybach auta powiesił zdjęcia Jimiego Hendrixa i Janis Joplin, sam zaś wziął gitarę i przygrywał oglądającym jego pojazd: - To dla mnie naturalna sprawa. Dla mnie zawsze pasją było wszystko na literę „m”. Muzyka, motocykle i ogólnie motoryzacja. Staram się więc te pasje łączyć. Wszędzie gdzie jadę, biorę gitarę i gram. Niedawno urodziła mi się córeczka, więc w domu

mam mniej czasu na takie rzeczy. Tutaj jedna dziewczynka wrzuciła mi dziś pieniądze. Byłem w szoku, bo nie zbierałem kasy. Pomyślałem sobie jednak, że OK, wystawię futerał, a wszystko, co zbiorę, dorzucę do charytatywnej puli zlotu. Kilkadziesiąt złotych już jest! Jak widać mój samochód prowadzi Hendrix, a towarzyszy mu Joplin. To pokazuje też jakiej muzyki słucham. Uwielbiam czasy hipisowskie, bo uważam, że to najlepszy muzycznie okres. Jestem za to wyczulony na disco, którego słuchają wszyscy wokół. Kto wie, może akurat w Oławie zarządę kogoś dobrą muzyką?

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyisa@gazeta.olawa.pl



Jacek Nyga przyjechał garbusem pełnym hipisowskiego klimatu



Był też prawdziwy karawan, gdyby ktoś nie wytrzymał trudów imprezy

Ponad 100 tysięcy dla potrzebujących!

- Ofiarowana pomoc jest dowodem serdeczności, współczucia oraz ludzkiej solidarności - mówili w 2019 roku organizatorzy Zlotu Pojazdów Zabytkowych do uczestników: - Udowodniście po raz kolejny, że jesteście bardzo wrażliwi i otwarci na potrzeby drugiego człowieka, albowiem zwyczajem naszego miasta staje się niesienie pomocy potrzebującym - chorym. Dziękujemy Wam! Nie zawiedliście Państwo! Brawo! 12 000,00 zł to kwota zebrana podczas Składak Challenge by Złombol, 4 000 z licytacji wigry 2, oraz 2 500,00 zł - tę kwotę zebrał Rajdowy Autobus JELCZ - te pieniądze zasilą oławski dom dziecka.

Pozostała kwota, czyli 86 902,00 zł została podzielona pomiędzy oławskie organizacje pożytku publicznego i potrzebujące dzieci.



WOJCIECH SOWA

ROK ZAŁOŻENIA 2001

rzeczoznawca

- rzeczoznawca z listy Ministerstwa Infrastruktury
- uprawniony diagnosta samochodowy
- rzeczoznawca maszyn i urządzeń
- biegły rzeczoznawca Izby Skarbowej we Wrocławiu



Oferujemy

- porady prawne, weryfikację odszkodowań, pisma odwoławcze
- kalkulacje kosztów naprawy w systemie eksperckim Audatex
- wyceny wartości i pozostałości pojazdów w oparciu o program Info-Ekspert
- wyceny dla: Izby Celnych i Skarbowych, Wydziałów Komunikacji, ubezpieczalni brokerów, banków, firm leasingowych, komorników, itp.
- opinie techniczne: identyfikacja nr VIN, badania stanu i grubości powłoki lakierowej, zmiana rodzaju pojazdów, ekspertyzy całych pojazdów i ich elementów

Zaufali najlepsi - zaufaj i Ty

www.sowarzeczoznawca.pl

Tel. 660 780 839

Bystrzyca, ul. Słoneczna 11
automotosowa@gmail.com





Zakopane czeka na Rajd Koguta

Barłomiej Jurecki

Kochamy wszystkich, którzy pomagają innym



Barłomiej Jurecki

Do zobaczenia na trasie



INNOVATION IS OUR PASSION



INNOCARS TO RODZINNA FIRMA
POWSTAŁA Z PASJI DO MOTORYZACJI

NASZE GŁÓWNE OBSZARY DZIAŁANIA TO:

- ELEKTRYKA I ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
- CZUJNIKI PARKOWANIA
- TEMPOMATY DO 60 MAREK I 500 MODELI POJAZDÓW
- KAMERY COFANIA
- IMPORT AUT Z USA I KANADY. PEŁNA KONWERSJA USA->EU Z MOŻLIWOŚCIĄ LEASINGU
- SYSTEMY ANTYKRADZIEŻOWE KEYLESS/BEZKŁUCZYKOWE, ZABEZPIECZAJĄCE POJAZD PRZED KRADZIEŻĄ „NA WALIZKĘ”
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- RETROFITTING//DOPOSAŻANIE

MGR INŻ. PRZEMYSŁAW CICHON

STARY WIĄZÓW 33,
57-120 WIĄZÓW



532 252 218



WWW.INNOCARS.PL



INNOCARS_POLAND/



INNOCARSPOLAND



2020 rok. Palma na starcie w Oławie

Rok temu rajdowa palma trafiła do Mielna

Ubiegłoroczny Rajd Koguta zakończył się posadzeniem przy plaży palmy, która na ursusie przyjechała 470 km z Oławy

To był wystrzałowy finał rajdu. Złośliwcy mogli wybrzydzać, że komuś tu palma odbiła, ale nie dało się o tym nie mówić, przegapić czy zapomnieć. Widowskawy przejazd palmy na zabytkowym ursusie przez całą Polskę przejdzie do historii Rajdu Koguta. Efekt promocyjny nie do przeliczenia na pieniądze. W sadzeniu pamiątkowej rośliny udział wzięli przed-

stawiciele oławskiego samorządu starosta Zdzisław Brezdeń, burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, wiceburmistrz Mielna Dominik Gronet i główny organizator rajdu Tomasz Jurczak.

Ubiegłoroczne Dni Koguta, podobnie jak w tym roku, ze względu na stan epidemii i brak możliwości zorganizowania imprezy masowej, celebrowaliśmy w inny sposób. Przed



Palma przed Termami Jakuba - starosta Zdzisław Brezdeń, burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, wiceburmistrz Mielna Dominik Gronet i główny organizator rajdu Tomasz Jurczak



arch. RK

Na plaży w Mielnie pozostanie trwała pamiątka, palma - dar z Oławy, którą wspólnie posadzili przedstawiciele władz Mielna i Oławy (burmistrz Tomasz Frischmann i starosta Zdzisław Brezdeń) oraz Tomasz Jurczak - organizator Rajdu Koguta

Termami Jakuba wkopano palmę IV Charytatywnego Rajdu Koguta. Na tę okoliczność odwiedziła Oławę Olga Roszak-Pezala - burmistrz Mielna, w którym tydzień wcześniej, na zakończenie rajdu, wkopano bliźniaczą palmę. Oczywiście wszystko z zachowaniem zasad bezpieczeństwa oraz wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministerstwa Zdrowia.

(CK)

Zadawaliście sobie pytanie, ile do tej pory udało się zebrać pieniędzy dla potrzebujących dzięki oławskim Rajdom Koguta i Złotom Pojazdów Zabytkowych? Ta kwota robi wrażenie. Nie byłoby tego, gdyby nie Tomasz Jurczak i jego pomysł na fantastyczne imprezy. Nie byłoby tego, gdyby nie wszyscy uczestnicy rajdów i zlotów oraz ludzie, którzy przychodzili to wszystko zobaczyć. Poniżej rajdy i zloty w liczbach

Rok 2017 I Charytatywny Rajd Koguta - zebrano 35 000 złotych

Rok 2018 II - zebrano 75 000 złotych

Rok 2019 III - zebrano 115 000 złotych

Rok 2020 (styczeń) Charytatywny Rajd dla Tosi i Franja - 117 000 złotych (czerwiec - rajd do Mielna) - ponad 115 000.

A jak wypadają przy tym Złoty Pojazdów Zabytkowych (przypominamy, że w tym roku oraz w ubiegłym ze względu na pandemię zlotów nie było)? Do tej pory było 8 takich imprez i podczas nich zebrano około 500 000 złotych! W sumie organizacja oławskich rajdów i zlotów przyniosła 957 tysięcy złotych.



Dawid Karbowiak

Odpowiedni klimat dla palmy musiał być



„Rajdowe” palmy trafiają do Oławy z Szydłowic

easyDent

Dental Clinic

Nowocześnie. Bezboleśnie.

Stomatologia Estetyczna

Implantoprotetyka

Ortodoncja

- Stomatologia estetyczna
- Wybielanie zębów
- Leczenie kanałowe pod mikroskopem
- Implantologia
- Chirurgia stomatologiczna
- Ortodoncja
- Leczenie chorób przyzębia
- Protetyka
- Implantoprotetyka
- Stomatologia dziecięca

www.easydent.pl

Oława, ul. Brzeska 1, tel. 71 301 66 66



producent
lamp
samochodowych

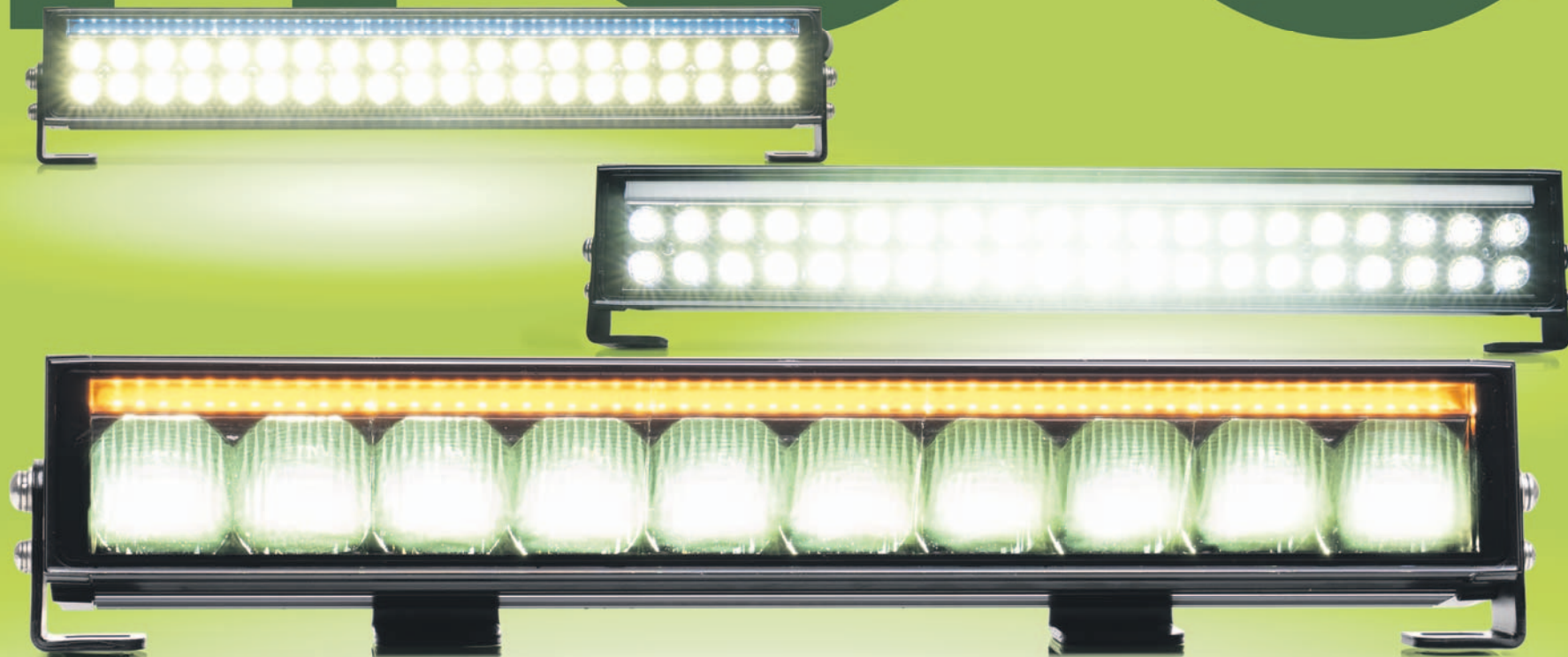
MADE IN
POLAND

N I E S P O T Y K A N A D O T Ą D

M O C



nawet do:
800 000 kandeli
15 000 lumenów
i z liczbą cechowanie 50



W221 & W222 & W223 PANTERA

zupełnie nowe serie lightbarów w wersjach drogowych i offroadowych w wielu wariantach światła

więcej na: **www.was.eu**